

**Protokół Nr XXVIII/2012
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
z dnia 28 czerwca 2012 roku**

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 28 czerwca 2012 r.

Radni nieobecni na XXVIII sesji Rady Miasta Ostrołęki: Tadeusz Kaczyński.

Na sesji w dniu 28 czerwca 2012 roku podjęto następujące uchwały:

Uchwała Nr 300/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie obsadzenia mandatu radnego Miasta Ostrołęki.

Uchwała Nr 301/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2011 rok.

Uchwała Nr 302/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Ostrołęki za 2011 rok.

Uchwała Nr 303/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie podjęcia działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie miasta Ostrołęki.

Uchwała Nr 304/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich.

Uchwała Nr 305/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka.

Uchwała Nr 306/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 r. zmieniająca uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 r.

Uchwała Nr 307/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 r. zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2012-2043.

Uchwała Nr 308/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 r.

Uchwała Nr 309/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Rzekuń w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków.

Uchwała Nr 310/XXVIII/2012 Rady Miasta Ostrołęki z dnia 28 czerwca 2012 r. w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - otworzył XXVIII sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, Wiceprezydenta Miasta Pawła Stańczyka, Wiceprezydenta Grzegorza Płochę, wszystkich obecnych gości, przedstawiciele samorządów osiedlowych oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała, że chciałaby rozpocząć takim cytatem „im

więcej szczęścia dajesz innym, tym więcej dostajesz go z powrotem”. Podziękowała za wsparcie organizacji pikniku „Rodzina razem” Przewodniczącemu Rady Miasta Dariuszowi Maciakowi, Prezydentowi Miasta Ostrołęki Januszowi Kotowskiemu, Panu Grzegorzowi Płosze, radnemu Jerzemu Grabowskiemu, radnemu Dariuszowi Bralskiemu, radnemu Norbertowi Dawidczykowi, Dyrektorowi MZOSTiIT Robertowi Juchniewiczowi, Przewodniczącemu Samorządów Osiedlowych Robertowi Bartkowskiemu, Dyrekcji MOPR, Panu Dyrektorowi MBP Mieczysławowi Romanik.

Przewodniczący Rady Osiedla Wojciechowice Sławomir Chłudziński – podziękował za pomoc w organizacji festynu osiedlowego wszystkim instytucjom miejskim, panu prezydentowi, panu przewodniczącemu. W szczególności podziękował dwóm radnym za takie rzeczowe i solidne wsparcie tejże organizacji tj. pani Grażynie Sosnowskiej i panu Dariuszowi Bralskiemu.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Norberta Dawidczyka. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie

Za - 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Sekretarzem obrad został wybrany radny Norbert Dawidczyk.

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że na 7 dni przed wpłynął projekt uchwały, który jest w punkcie 8a dzisiejszych obrad. Projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki, których właścicielem lub zarządzającym jest miasto Ostrołęka oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków. Ten tryb wskazuje na wprowadzenie go do porządku bez głosowania.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „faktycznie chciałem prosić wstępnie państwa żeby dzisiaj rozpatrzyć ten projekt, bo on byłby nawiązaniem do dawnych naszych rozstrzygnięć, które wcześniej uznaliśmy za tymczasowe. Jednakże po rozmowach z niektórymi z państwa radnych chciałem prosić żeby dzisiaj jednak nie rozpatrywać tego projektu, ponieważ bez wątpienia zrozumiałem to, dotarło to do mnie, należy jeszcze sprawę przedyskutować w komisjach. Przepraszam za to zamieszanie. Wydawało mi się, że sprawa jest na tyle jasna zwłaszcza po wynegocjowaniu z PKSami w moim przekonaniu nie najgorszych warunków dla przewoźników z mniejszych firm prywatnych, ale ponieważ spotkałem się z głosami, że należy jednak na spokojnie wszystko przedyskutować, my po prostu te sprawy organizacyjnie postaramy się poprowadzić a po wakacjach czy też w każdym razie w trybie zwykłym będę chciał prosić państwa żeby rozpatrzyć ów projekt. Dzisiaj, zatem proszę o nie rozpatrywanie projektu wniesionego przeze mnie w trybie jak pan przewodniczący się wyraził siedmiu dni”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał mecenasa czy ustana wola wycofania przez projektodawcę jest wystarczająca czy w związku z tą wolą projektodawcy jednak jest konieczne przegłosowanie. W związku z tym postawił wniosek o zdjęcie z porządku obrad dzisiejszej sesji punktu 8a tj. projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych zlokalizowanych na terenie miasta Ostrołęki, których właścicielem lub zarządzającym jest miasto Ostrołęka oraz warunków i zasad korzystania z tych przystanków wraz z wnioskiem o skierowanie go

do pracy w Komisji Gospodarki Komunalnej, Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „mam prośbę panie przewodniczący żeby nie używać słów ubliżających sobie....nie przerywam procedury tylko pan wprowadza w błąd. Do pana mecenasa mam pytanie. Panie mecenasie, nie był uchwalony porządek obrad. Otrzymaliśmy porządek obrad. Nie było punktu. Zadaje pytanie. Czy potrzebne było głosowanie nad czymś, czego my nie mieliśmy. W porządku obrad tego punktu nie było. Pan prezydent powiedział tylko, że materiały wpłynęły i przewodniczący, i że dziś 8a. Jest pytanie. Nie był przyjmowany porządek obrad. Prezydent wypowiada, że tego nie chce wprowadzać. Pytanie zadaje, nad czym głosowaliśmy. Proszę mi odpowiedzieć”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „jeszcze panie mecenasie tylko dopowiem, że projekt ten wpłynął zgodnie z trybem, który przysługuje prezydentowi na 7 dni przed rozpoczęciem obrad sesji. Nie mógł się w związku z tym znaleźć w porządku. Radni otrzymali informację i materiał na czas razem ze wskazówką, że proponuję by ten punkt był punktem 8a. Projektodawca jak słyszeliśmy wycofał, ale to za mało, ponieważ zgodnie z prawem ten punkt moim zdaniem był już w porządku obrad.”

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział „ma pewne racje tutaj Rafał Dymerski, ale tu chodzi o pewną ostrożność. Jest taka zasada, że rzeczywiście zgodnie z art. 20 ustawy o samorządzie gminnym przewodniczący zobowiązany jest wprowadzić do porządku obrad projekt uchwały, jeżeli wpłynął najpóźniej na 7 dni przed rozpoczęciem sesji. I teraz mamy do czynienia z instytucją wycofania tego projektu. Można by było w sumie na tym poprzestać, ale ja zaproponowałem tylko kwestię ostrożnościową, bo prawdę mówiąc tak. Miał obowiązek wprowadzić i poinformować. Z uwagi na to, że prezydent cofa na sesji, gdyby cofnął wcześniej to ja bym tu nie miał żadnej wątpliwości, że jeżeli cofa przed sesją. Bo kiedyś wróćmy do historii. W naszym statucie był taki zapis kiedyś, że projektodawca mógł wycofać projekt uchwały najpóźniej przed sesją i często tak było. Z tego zapisu w statucie zrezygnowano. Pamiętam, bo uczestniczyłem w pracach statutowych, jako takich, że postawiono tutaj niejako akcent, że rada będzie decydowała w każdym przypadku o tym czy to się w porządku ma znaleźć czy nie. Reasumując. Gdyby te cofnięcie było przed sesją to można by było na tym poprzestać, bo nie miałby obowiązków wtedy przewodniczący wprowadzić. Ale on poinformował już państwa, że taki projekt został złożony. Że obowiązkiem jest jego go wprowadzić i stawia to do dyskusji rady. Istnieją też takie szkoły, że też można nie głosować w takiej sprawie, ale jeżeli proponujemy wariant ostrożnościowy, no to myślę, że tu się nic nie dzieje. Jakiegoś zagrożenia nie ma. Bo co do logiki ja się zgadzam. Jeżeli projektodawca wycofuje no to, po co zdejmować, tak. Bo tu kwestia nie jest nawet zdjęcia tylko tego, że nie było... Ale mamy dość nietypową sytuację, kiedy przewodniczący na skutek tego wniosku obowiązany jest wprowadzić. Informuje, że wpłynął, i że go wprowadza i po tym tak zauważyłem taką kolejność pan prezydent zgłosił wniosek, że wycofuje, bo są okoliczności, które pozwalają na to żeby, czy wymagają, żeby to wróciło do komisji, żeby te kwestie jeszcze przedyskutować, ale myślę, że to nie ma większego znaczenia, że państwo przegłosujecie czy nie. No, jaki to będzie błąd drodzy państwo. Zwróćmy uwagę na etap, w którym jesteśmy. Jesteśmy w punkcie porządek obrad, jako taki. Przewodniczący informuje, że wpłynęło 7 dni i jest to punkt 8a. Prezydent mówi – z uwagi na określone okoliczności wycofuje projekt uchwały. Są takie szkoły, które mówią, że wycofanie przez projektodawcę jest wystarczającą kwestią tylko, że wtedy rada nie ma nic do powiedzenia. Tak. Z drugiej strony jest szkoła, która mówi, że jeżeli cokolwiek jest w porządku obrad zamieszczone czy ma być zamieszczone, czy to jest realizacja obowiązku na te skrótowo mówię 7 dni, to przecież rada decyduje o tym czy zdjąć czy nie. Oczywiście irracjonalnym byłoby nie zdjęcie tego z porządku obrad czy nie honorowanie oświadczenia o cofnięciu, jeżeli sam projektodawca taki projekt wycofuje no, ale kwestia racjonalnego

zachowania to nie należy, jako taka. Kończąc, zgadzam się tu, co do zasady z racją pana radnego, że rzeczywiście czy to jest potrzebne czy nie, ale z uwagi na to, że jesteśmy na tym etapie punktu porządku obrad, czyli po rozpoczęciu sesji, tak, po rozpoczęciu sesji jesteśmy. Przewodniczący ustala sesję przed przecięciem jej rozpoczęciem. Tak samo pismo wpłynęło na 7 dni przed rozpoczęciem a więc można powiedzieć, że ten punkt i tak by stanął i tak by stanął. I teraz. Czy państwo chcecie pozostać na tym, że prezydent cofa a co za tym sam zmienia porządek obrad czy rada go zmienia. To już pozostawiam kwestii oceny rady. Są dwie szkoły. Myślę, że obie równoważne. Ja myślę, że w tym przypadku będzie decydował moment złożenia oświadczenia”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „dziękuję za te wyjaśnienia. Kolejność zachowalibyśmy panie radny taką, że pan zgłasza się do głosu a potem go zabiera podobnie jak pozostali radni. Rozumiem, że pan się zgłasza do głosu. Proszę bardzo”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „panie mecenasie, pan mówił to, co my wszyscy wiedzieliśmy. Gdyby pan prezydent siedział przewodniczącego tu gdzie ja, nie zabierałbym głosu. Pan prezydent siedział, pan przewodniczący wiedział, bo udziela głosu. Nie wierzę w to, że nie wiedział. Trzeba było nie robić zamieszania tylko pan prezydent wystarczyło, że wpłynął materiał, który miał być w porządku obrad ja go wycofuję i koniec. O to mi chodziło. A o jakieś rzeczy, opowiadania. Bardzo dziękuję i tu mam rację, że przewodniczący niepotrzebnie mówił, że wprowadza to pod głosowanie i daje prezydentowi żeby wycofał i ja do tego mam uwagę. Wystarczyło powiedzieć, że wpłynął materiał i prezydent go nie chce wprowadzić, bo zgodnie z tym na wniosek prezydenta się wprowadza”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „ciekawie pan mówi. Nie zgadzam się z panem. Dziękuję panu mecenasowi, że ostrożnościowo traktuje Radę Miasta Ostrołęki. Porządkiem obrad dysponują radni i Rada Miasta Ostrołęki, powtarzam swój wniosek o zdjęcie z obrad i skierowanie go do komisji w skrócie powiem technicznej punktu 8a dzisiejszych obrad a do pana mecenasza za chwile jeszcze będę miał pytanie. Kto z państwa jest za zdjęciem tego punktu. To była prośba prezydenta miasta Ostrołęki ja stawiam to w formie wniosku. Kto z państwa jest za tym wnioskiem proszę o podniesienie ręki”.

Głosowanie

Za – 14

Przeciw – 2

Wstrzymuję się – 0

Punkt 8a został zdjęty z porządku obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „jesteśmy w porządku, ale tą kwestię panie mecenasie chciałbym wyjaśnić. Może to jest kwestia wiary. Gdybym na podstawie materiału, który składa prezydent na 7 dni przed rozszerzył pisemnie radnym ten porządek obrad ustalony na najbliższej sesji może wtedy łatwiej by się im było do tego odnieść, no, bo jak inaczej ten porządek mam rozszerzyć skoro w tej chwili powątpiewają czy taki punkt w ogóle istnieje, otrzymując wcześniej materiał w tej sprawie”.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział „ja myślę, że wątpliwości można mnożyć tylko, po co drodzy państwo. Jeszcze raz podkreślę, może ja niezbyt jasno się wyraziłem. Jeżeli pan prezydent cofnąłby swój projekt uchwały przed sesją to wtedy przewodniczący byłby zwolniony z obowiązku jego wprowadzania i byłoby to logiczne, tak. Przecież to jest proste. Natomiast, jeżeli jesteśmy w punkcie porządku obrad i oświadczenie pada o wycofaniu, tak, że cofa, no to znaczy, że co cofa, no cofa projekt uchwały, która ma w porządku obrad być odnotowana, bowiem to jest w relacji do obowiązku przez przewodniczącego. Nawet gdyby uznać, że jest to zbyt techniczne to nikt nam nie będzie czynił zarzutu, że zrobiliśmy więcej niż trzeba. Ja się obawiam innej sytuacji, że ktoś mógłby zarzucić, że radny, że prezydent nie będąc radnym modyfikuje tutaj porządek obrad. Reasumując. Gdyby wycofanie projektu uchwały nastąpiło przed sesją można by było bronić takiego poglądu jak pan Rafał Dymerski

tutaj przedstawia, że nie ma, co wprowadzać, bo zostało już wcześniej wycofane, ale jesteśmy zwrócmy uwagę, jest przecież porządek obrad. Poinformował o tym punkcie, dlaczego poinformował, wykonując swój obowiązek wprowadzenia go do porządku obrad. Następnie dopiero prezydent wycofuje te kwestie. Można było na tym poprzestać. Jeżeli zrobiliśmy więcej niż trzeba to nikt nam z tego powodu nic nie robi, bo nawet gdybyśmy zdejmowali coś, czego nie ma mówiąc tak najbardziej obrazowo, to to nie jest żaden błąd i myślę, że tutaj nie będziemy się spierać o postępowania inne. Możemy mówić, wpisać do statutu taki i taki zapis, że jeżeli projektodawca cofa itd. nie wymaga to zmiany porządku obrad, więc nie ma, o czym mówić. Zawsze będzie kłopot przy tym punkcie, który nie jest państwu rozesłany, czyli ten, który jest ustalony przez przewodniczącego. Zawsze przy tym trybie przy tym 7-dniowym będzie ten kłopot i jak mówię mnie się na prostą logikę wydaje w ten sposób, że jeżeli cofnięcie jest wcześniej przed sesją to nie ma, co wprowadzać, bo już przewodniczący wie, że zostało cofnięte, więc informuje, że było cofnięte ok. nie ma sprawy, ale w tym momencie on informuje, że jest, określa to, jako punkt 8a no i prezydent potem cofa”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „dziękuję za te wyjaśnienia. Jeśli państwu nie wystarczy krótka informacja tekstowa w postaci smsu i potem materiały na piśmie w postaci tego wystąpienia prezydenta w jakimkolwiek trybie a potrzebują państwo w wersji pisemnej z pieczętką przewodniczącego, aby w to uwierzyć, to bardzo proszę tylko o sygnał panie Rafale drogi kolego radny i wyjdę temu naprzeciw. Tymczasem proszę nie wprowadzać też w błąd, że coś zaistniało przed sesją a nie zaistniało. Jesteśmy tak jak mówił pan mecenas w porządku obrad. Gdyby taki wniosek na piśmie wpłynął o wycofanie czegoś, co wcześniej pan prezydent złożył to z pewnością teraz nie byłoby tego głosowania i mojego wniosku. Punkt porządek obrad ciąg dalszy. Proszę państwa wpłynęły autopoprawki do punktu 11 tj. zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej miasta Ostrołęki na 2012 do 2043 a także do punktu 12 to jest sprawa zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 rok. To dwie autopoprawki. Proszę w tych punktach także pamiętać, że 11a i 12a to są wystąpienia nie sprawozdawcy a opinie Komisji Budżetu i Finansów. Wpłynął też projekt uchwały z Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców w sprawie obsadzenia mandatu radnego miasta Ostrołęki. By rada mogła obradować w pełnym składzie stawiam wniosek by ten projekt uchwały stał się punktem 4a dzisiejszych obrad, tj. projekt uchwały w sprawie obsadzenia mandatu radnego miasta Ostrołęki. K woli wyjaśnienia pewnie państwo wiedzą, wygasł mandat radnej pani Ewy Żebrowskiej-Rosak wybranej w okręgu wyborczym nr 3 z listy nr 5 PiS. Stwierdza się wstąpienie na jego miejsce pana Janusza Jerzego Kołakowskiego, który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów z tej samej listy. Proponuję by ten projekt uchwały stał się, wnioskuję by punkt ten, podyskutują państwo w tym punkcie, stał się punktem 4a dzisiejszych obrad. Kto jest za proszę o podniesienie ręki”.

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 4a został wprowadzony do porządku obrad.

„Wpłynął także projekt uchwały autorstwa prezydenta Janusza Kotowskiego tj. projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy miastem Ostrołęka i gminą Rzekuń w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków. Nim wniosek to wcześniej jeszcze sprawozdawca słów kilka pan prezydent Janusz Kotowski”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „chciałem ogromnie poprosić o wprowadzenie do porządku obrad tego punktu czy tego projektu w dowolnym punkcie. Ja oczywiście jeśli państwo wyrazicie zgodę to odpowiednio uzasadnię. Dzisiaj chcę, teraz tylko, chcę króciutko powiedzieć, że to nasz sąsiad gmina Rzekuń zwróciła się z prośbą w

takim trybie pilnym żebyśmy zechcieli rozważyć możliwość zawarcia porozumienia, które by dotyczyło obszaru działalności OPWiK. Najkrócej rzecz biorąc chodzi o to, że nasza miejska firma ma swoje możliwości jeszcze powiedziałbym wykonawcze. Sąsiedzi z kolei chcieliby skorzystać i z doświadczenia i z możliwości świadczenia usług przez nasz OPWiK. Ponieważ jutro jest sesja Rady Gminy Rzekuń stąd ten tryb taki pilny. Chcę mocno zapewnić, że tutaj nie ma żadnych spraw szczególnie skomplikowanych. Chodzi po prostu jeszcze raz króciutko powiem o to, że gmina Rzekuń chciałaby z usług naszej firmy skorzystać. Opłacalne jest to dla naszej strony z kolei, bo to, co kiedyś się określało, jako moce przerobowe nasza firma posiada i mogłaby te usługi świadczyć i oczywiście na tym grosz zarabiać a po ostatnich projektach dużych inwestycyjnych oczywiście firma miejska takie możliwości posiada. Stąd prośba a tryb taki przyspieszony, jeszcze raz drodzy państwo podkreślam, uzasadniony jest tym głównie, że nasi sąsiedzi chcieliby, żeby już przez wakacje mogli te usługi od naszej firmy pozyskać. Warunki zostały w projekcie porozumienia przedyskutowane. Bez wątpienia dla strony miejskiej będą one korzystne a gmina też skorzysta z już istniejących form usług. Oczywiście inna alternatywa to to, żeby Rzekuń sam mógł sobie powoływać, budować, ale tej konieczności nie ma. Jutro sesja rady gminy, dlatego dziś proszę o wprowadzenie i potem rozważenie podjęcia uchwały”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – postawił wniosek by ten projekt uchwały stał się punktem 12a dzisiejszych obrad,

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 12a został wprowadzony do porządku obrad.

Po głosowaniu poinformował, że jeszcze jest jeden projekt uchwały, który wpłynął z Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców tj. projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do WSA w Warszawie. To jest odpowiedź na skargę pani Jadwigi Szczecińskiej, pana Krzysztofa Szczecińskiego, pani Justyny Napiórkowskiej i pana Roberta Napiórkowskiego na bezczynność Rady Miasta Ostrołęki. Zawarte są tam wyjaśnienia czy tak rzeczywiście było sprawdzi Sąd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Postawił wniosek by ten projekt uchwały stał się punktem 12b dzisiejszych obrad.

Głosowanie

Za – 20

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Punkt 12b został wprowadzony do porządku obrad.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „panie przewodniczący, chciałbym żeby pan wprowadził teraz nadzwyczajnym trybem, przywitać zacnych gości w naszej sesji i radnego sejmiku województwa ostrołęckiego, byłego wiceprezydenta pana Rybskiego. Pierwszy raz widzę na sesji komendanta miejskiego policji pana Szcześniaka. Jest to ranga sesji uważam takich gości mamy a tego żeśmy nie uczynili, także bym prosił żeby to uczynić i przywitać tych gości”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „niewątpliwie, dziękuję za oklaski. Oczywiście państwa witam. Faktycznie powinienem to zrobić to na początku. Pana komendanta to na sesji widziałem już chyba...Pierwszy raz. W takim razie gratulujemy wyboru i cieszymy się z pana obecności. Mamy nadzieję, że będzie pan gościł u nas zawsze, nie tylko wtedy, kiedy sprawa dotyczy policji. Witam też przewodniczącego komisji sejmiku województwa mazowieckiego pana Stanisława Rybskiego i obiecuje, że będę się starał z

panem radnym Rafałem Dyderskim, który jest wieloletnim radnym konsultować osoby obecne na sali i wcześniej przed sesją, już na początku sesji witać te osoby”.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział „panie przewodniczący, z tego, co wiem to Prezydent Ostrołęki złożył projekt uchwały w sprawie zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu „Śródmieście Płd.- Goworowska” i do dzisiaj tak naprawdę nie było głosowania rady żeby wprowadzić ten projekt uchwały a nie ma go w dzisiejszym porządku. Co w związku z tym projektem się dzieje”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał czy to jest jakiś wniosek do porządku czy to jest pytanie.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że ma pytanie, dlaczego nie ma tego projektu uchwały w dzisiejszym porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że miejsce na dyskusję będzie w komunikatach i sprawach organizacyjnych Rady Miasta Ostrołęki i w tym punkcie to wyjaśni. Zapytał czy są jakieś wnioski do porządku obrad.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „podnosiłem na Komisji Budżetu i Finansów i uznano, że nie mam racji. Ja jestem przekonany, że mam i dlatego do radcy prawnego pana Janusza Kobylińskiego. Panie mecenasie, jeżeli się uchwała wieloletnią prognozę...”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał radnego Rafała Dymerskiego czy ma jakieś wnioski do porządku obrad.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „tak wniosek do punktu 11 i 12 o przesunięcie, o kolejność, dlatego pan wysłucha najpierw”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - powiedział „proszę konkretnie”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „mam prośbę, pan nie jest sekretarzem żeby działać jak Łukaszenka, pan musi słuchać radnych”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „proszę liczyć się ze słowami, bo odbiorę panu głos za niekulturalne zachowanie”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „pan nie może zabierać mi głosu, bo ja muszę powiedzieć, o co chodzi, żeby pan mecenas zrozumiał. Panie mecenasie w punkcie 11 jest zapisana wieloletnia prognoza zmiany, która wynika z punktu 12 zmian w budżecie. Co innego jest uchwalenie wieloletniej prognozy, koncertu życzeń na 30 lat czy ileś a co innego jest zmiana w wieloletniej prognozie jest skutkiem zmiany w budżecie. A więc najpierw powinno być uchwalenie zmian w budżecie a dopiero wtedy skutkuje według mnie zmiany w wieloletniej prognozie ekonomicznej a nie najpierw zmiany w prognozie, które wynikają później ze zmian w budżecie. Punkt 11 i to, co innego jest uchwalanie a co innego zmiany. Zmiana wynika w prognozie ze zmiany w budżecie i dlatego ja uważam, że najpierw trzeba zmiany w budżecie przegłosować co, do którego nie mam zastrzeżeń, natomiast dopiero skutkiem jest zmiany w budżecie dokonanie zmiany w prognozie bo jak się stajnie, że w prognozie zmienimy a nieuchwalone byłyby zmiany w budżecie no przecież by to jedno było drugiemu i to na Komisji Budżetu i Finansów podnosiłem i uznano, że nie mam racji. 11 punkt powinien być 12 a 12 punktem 11”.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że taka kolejność wynika z przepisów ustawy o finansach publicznych, która mówi, że musi być, jednocześnie podejmowane muszą być te uchwały. RIO stoi na niezmiennym stanowisku, od kiedy mamy tą instytucję wieloletniej prognozy finansowej, że najpierw powinna być prognoza dopiero potem zmiany w budżecie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał radnych czy mają jakieś wnioski do porządku obrad oraz jego zmian.

Radny Wiesław Piaściński – powiedział, że ma pytanie do pana mecenas, czy może odpowiedzieć na pytanie, czy jest możliwe, żeby **był w porządku** dzisiejszej sesji **zgłoszony projekt** dawno temu przez Prezydenta Miasta Ostrołęki i do dzisiaj go nie ma. Czy on jest w którymś porządku obrad ~~nie~~ idąc tym tokiem, co dzisiaj był przeprowadzony.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że nie do końca rozumie pytanie, ale intencje, jako takie. Na pytanie czy jest w porządku obrad, no nie ma w porządku obrad tego. Pracą rady i kompetencją przewodniczącego jest między innymi to, że on ustala porządek obrad. Jest to w pewnych przypadkach ograniczona jakby sprawa, bo może być też na wniosek wójta zmieniony porządek obrad właśnie w tym trybie tak jak się potocznie mówi 7-dniowym, ale generalną zasadą to, że przewodniczący rady ustala porządek obrad, jako taki. Czy powinien być, no nie, bo dzisiaj staje, oczywiście nie do mnie należy decyzja czy on powinien być czy nie, jako taki. Dzisiaj staje kwestia odpowiedzi na skargę związaną właśnie z tym problemem.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał radnych czy mają jakieś wnioski do porządku obrad oraz jego zmian.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że proponuje, aby dyskusję z punktów 5 i 6 połączyć w jedną dyskusję w punkcie 5. To są sprawy bardzo bliskie, także myśli, że to wydaje się rozsądne, aby dyskusja w tych dwóch punktach była to jedna dyskusja w punkcie 5. Oczywiście głosowania imienne odbędą się oddzielnie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – podziękował za tą propozycję. Zapytał radnych czy mają jakieś wnioski do porządku obrad oraz jego zmian.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „ja mam pytanie tylko a później bym uzasadnił. Czy była radna Rosak była zaproszona dzisiaj na sesję. Jeżeli nie była to prosiłbym żeby zaprosić a powiem, dlaczego”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – odpowiedział, że była zapraszana, ale jej nie ma. To nie jest miejsce na przytaczanie życiorysu radnych. Ta sprawa nie dotyczy porządku obrad sesji oraz jego zmian.

4. Przyjęcie protokołu XXVI sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie protokół XXVI sesji Rady Miasta Ostrołęki, do którego uwag nie było,

Głosowanie

Za – 19

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Protokół został przyjęty.

4a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie obsadzenia mandatu radnego miasta Ostrołęki,

Sprawozdawca Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski – powiedział, że Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców działając na podstawie § 27, ust 1, pkt 2 Statutu Miasta Ostrołęki przedkłada projekt uchwały sprawie obsadzenia mandatu radnego miasta Ostrołęki. W związku z wygaśnięciem mandatu radnej pani Ewy Żebrowskiej-Rosak wybranej w okręgu wyborczym nr 3, z listy nr 5 PiS stwierdza się wstąpienie na jej miejsce pana Janusza Jerzego Kołakowskiego, który w wyborach uzyskał kolejno największą liczbę głosów z tej samej listy. W dniu 25 czerwca 2012r. Komisarz Wyborczy wskazał osobę pana Pawła Stańczyka i kolejno pana Janusza Jerzego Kołakowskiego, którzy uzyskali największą liczbę głosów w wyborach do Rady Miasta w okręgu wyborczym nr 3 z listy nr 5. Pismem z 25 czerwca 2012r. pan Paweł Stańczyk nie wyraził zgody na objęcie mandatu miasta Ostrołęki. W związku z powyższym zwrócono się do pana Janusza Jerzego Kołakowskiego z zapytaniem o wyrażenie zgody na objęcie mandatu radnego, który wyraził zgodę. W związku z powyższym Komisja Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców rekomenduje Radzie Miasta głosami 6 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było, przyjęcie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie obsadzenia mandatu radnego miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że chciałby się nie zgodzić z § 1 uchwały gdyż czytamy w nim, że stwierdza się wstąpienie na jego miejsce pana Janusza Jerzego Kołakowskiego, który w wyborach uzyskał kolejną największą liczbę głosów. Pan Janusz Jerzy Kołakowski nie uzyskał kolejno największej liczby głosów jak wiemy z treści uzasadnienia.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że zasadą jest kolejność, ale oczywiście zawsze w takiej kolejności jest, że ten, który był wyżej na tej liście, jeżeli zrezygnował to można mówić o tym, że uzyskał największą ilość głosów, jeżeli pominiemy tę osobę, która zrezygnowała z objęcia mandatu. Myśli, że to nie jest jakiś błąd. Właśnie to, że ktoś rezygnuje to każda osoba następująca niżej na tej liście będzie osobą, która będzie miała największą liczbę głosów, bo taka osoba wchodzi.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że rozumie, że wyraz „jego” będzie zastąpiony przez wnioskodawców wyrazem „jej”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - poprosił radnych żeby uznać to za literówkę w związku z uwagą polonistyczną pana Macieja Kleczkowskiego. Pewnie odnosiło się do radnego, ale ponieważ jest radnej i pani to faktycznie zgrabniej będzie jak będzie na jej miejsce. Uwag nie było.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „ja uważam, że jest zapis zgodny z językiem polskim. Gdyby był zapis, że uzyskał głosy następujące w kolejności to bym wtedy miał uwagę, ale jak pisze największe w kolejności, jest to szerokie pojęcie i jest to zgodne z językiem polskim. Także uchwała uznaje jest bardzo logiczna i sensowna. Natomiast gdyby było zapis następujący to wtedy można było podważyć, że nie są następujące a tu pisze, że największy wynik w kolejności a jak kto liczy kolejność to każdy sobie może liczyć od tyłu od środka jak sobie uważa”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przypomniał, że pan Janusz Jerzy Kołakowski był radnym w kadencji 2002-2006. To radny z dużym doświadczeniem samorządowym. Był przewodniczącym Komisji Prawa, Porządku Publicznego i Współpracy z Samorządami Mieszkańców a także członkiem komisji m.in. Gospodarki Komunalnej i Infrastruktury Technicznej, Rodziny i Opieki Społecznej, Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki. Z pewnością jego praca przyczyni się do tego byśmy, jako rada miasta pracowali jeszcze lepiej. Cieszy się, że tak sprawnie, tutaj dziękuje komisarzowi wyborczemu, że tak sprawnie uzupełniamy skład Rady Miasta Ostrołęki, by nie było przerwy z brakiem jednego radnego.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „panie przewodniczący zapytałem o panią Rosak dlatego, że jako radni nie możemy w przyszłości dopuścić, że radny, który nie został skazany wyrokiem przestępstwa, nie sprzeniewierzył się, dlatego stawiam wniosek, żeby na następną radę, przez sześć lat ta osoba współpracowała w radzie i pracę wykonywała w tym samorządzie na rzecz miasta, a że wyrok sądu uznał, że koliduje coś, to nie jest wina tej osoby i wniosek stawiam, żeby jednak coś jakiegoś wygrawerować podziękowanie za pracę w Radzie Miasta i na sesję zaprosić i uroczyście wręczyć, jako radni. Natomiast sąd jest sądem, uznaje, natomiast, jako osoba pracowała w samorządzie i niedobrze jest żebyśmy radni o sobie zapominali, bo wyroki są różne i mogą każdego skazać. Nie ukradła, nie nakradła, nie zhańbiła samorządu, a że wyrok jest taki, to jest wyrok”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zapytał mecenasa czy ten wniosek radnego żeby coś gdzieś wygrawerować musi poddać pod głosowanie.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że dzisiaj to się czuje jak na egzaminie, co najmniej maturalnym, ale odpowie poważnie, że w tej sprawie decyzja należy do pana przewodniczącego.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił o skonkretyzowanie wniosku, bo nic nie potrafi z niego wyczytać. Trudno jest poddać pod głosowanie coś tak nie konkretnego jak coś gdzieś wygrawerować. Zapytał, co radny konkretnie ma na myśli i poprosił o jego powtórzenie.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „uważam, że jako radni szanując siebie powinniśmy podziękować. Co pan napisze i podpisze rada miasta dziękuję za pracę w samorządzie w okresie od do, koniec kropka. Dwa zdania”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że ponieważ radny nie skonkretyzował wniosku proponuje tą dyskusję, czy jego prośbę, przenieść w sprawach organizacyjnych a tematem aktualnym jest obsadzenie mandatu przez Janusza Jerzego Kołakowskiego.

Radny Wojciech Zarzycki – powiedział do przewodniczącego Rady Miasta, że prosi żeby jednak przestrzegał i czuwał nad porządkiem obrad a co do niektórych radnych poprosił o zachowanie powagi rady, bo mamy tyle punktów do zrealizowania a rozmawiamy o takich rzeczach, które tak jak pan przewodniczący powiedział mogą znaleźć się w sprawach organizacyjnych rady.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – podziękował za tą uwagę.

Radny Tadeusz Giers – powiedział, że chciałby taki swój pogląd podzielić, że są sesje uroczyste i to jest wspaniała okazja i wówczas tam można pewne myśli wyrazić.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił radnych o zastanowienie się przed wypowiedzią czy dany temat dotyczy projektu uchwały, żeby nie musiał reagować, bo to tylko wydłuży procedurę i przebieg obrad dzisiejszej sesji.

Poprosił wszystkich o powstanie a potem o wprowadzenie sztandaru Miasta Ostrołęki. Zaprosił pana Janusza Jerzego Kołakowskiego przed stół prezydialny obok sztandaru.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - odczytał treść ślubowania: „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuje uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”

Radny Janusz Kołakowski - powiedział „Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeprosił za niedoparzenie i powiedział, że jest potrzebna techniczna przerwa. Przeprosił wszystkich mówiąc, że to się rzadko zdarza, ale zdarzyło się tym razem. Najpierw przystąpimy do procedury głosowania a potem pan radny powtórzy ślubowanie i już pełnoprawnie po przegłosowaniu przez Radę Miasta Ostrołęki, że został powołany na funkcję radnego. Przeprosił wszystkich a szczególnie pana Janusza Kołakowskiego.

Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie obsadzenia mandatu radnego miasta Ostrołęki,

Głosowanie

Za – 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Po głosowaniu poprosił wszystkich o powstanie.

Jeszcze raz odczytał treść ślubowania: „Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuje uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców”

Radny Janusz Kołakowski - powiedział „Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg”.

5. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2010 rok,

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował, że do tego punktu wpłynął wniosek grupy radnych by w tym punkcie a także w kolejnym głosowanie było imienne. Podpisali się radni Maciej Kleczkowski, Mirosław Dąbkowski, Sławomir Kot, Wojciech Zarzycki, Wiesław Piaściński, Anna Szczubetek i Mariusz Popielarz.

Przedstawił opinię RIO w sprawie przedłożonego przez Prezydenta Miasta Ostrołęki sprawozdania z wykonania budżetu miasta za 2011 rok, która jest pozytywna. Uchwała nr Os.184.2012 składu orzekającego RIO w Warszawie z dnia 25 kwietnia 2012 roku w sprawie wydania opinii stanowi załącznik do protokołu.

Zapytał mecenasa czy w tym punkcie po opinii RIO to zapoznanie ze sprawozdaniem wymaga jeszcze odczytania jakiś aktów, którymi dysponujemy. Czy to, że radni otrzymali ten materiał to uznajemy za zapoznanie się i ciąg dalszy sprawozdań komisji i wtedy przejdziemy do dyskusji.

Mecenas Janusz Kobyliński – powiedział, że istnieją dość rygorystyczne tutaj w tej sprawie poglądy, że należałoby przynajmniej przedstawić dokładnie te sprawozdanie, jako takie. Sam fakt przekazania dokumentu czy nawet omówienia na komisji traktowane bywa przez RIO, jako niewystarczające do spełnienia tego obowiązku. O tym mówi ustawa o finansach publicznych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że jeżeli radni uznają, że zapoznali się ze sprawozdaniem rocznym, które otrzymali z wykonania budżetu miasta Ostrołęki sprawozdań rocznych z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury oraz informację o stanie mienia komunalnego z 2011 rok to przejdzie do kolejnego punktu. Uwag nie było.

Sprawozdawca Komisji Rewizyjnej Piotr Antońkiewicz – powiedział, że w dniu 30 marca 2012 roku zostało złożone do Rady Miasta sprawozdanie z rocznego wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2011 rok wraz ze sprawozdaniami finansowymi oraz informacją o stanie mienia jednostki samorządu terytorialnego. Przeprowadzona przez członków podkomisji Komisji Rewizyjnej ds. dochodów i ds. wydatków analiza odbyła się podczas 9 posiedzeń podkomisji. Członkowie otrzymali dodatkowe materiały oraz odpowiedzi na nurtujące ich pytania od panów prezydentów, pani skarbnik, pana sekretarza, dyrektorów wydziałów oraz pracowników urzędu. Na podstawie analizy przedłożonych materiałów oraz informacji uzyskanych od pracowników odpowiedzialnych merytorycznie za wykonanie poszczególnych zadań, wykonanie budżetu po stronie dochodów i wydatków należy uznać za właściwe. Mówił, że wyżej wymienione sprawozdania badała RIO i decyzją z dnia 25 kwietnia 2012 roku wydała pozytywną opinię. Plan wykonania dochodów i wydatków są zgodne z wykazami sprawozdań kwartalnych dochodów i wydatków budżetu za 2011 rok. Z uzyskanych wyjaśnień wynika, że rozbieżności między planem a wykonaniem były natury obiektywnej. Niektóre czynności trzeba było przesunąć w czasie. Z uznaniem należy podkreślić, że żadne wydatki nie przekroczyły przyjętego planu, co wpływa za pozytywną oceną gospodarki finansowej. Komisja Rewizyjna pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przeciwnych i wstrzymujących nie było. Dwie osoby nie brały udziału w głosowaniu.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że sprawozdanie roczne z wykonania budżetu tj. bez wątplenia jedna z ważniejszych uchwał oczywiście dla prezydenta miasta, ale sądzi, że dla całego samorządu także. Pewnie, że napięcie emocjonalne jest nieco inne, bo jak niektórzy pamiętają, kiedyś, gdy o wyborze prezydenta decydowała Rada Miasta absolutorium a zwłaszcza jego nie udzielenie wiązało się automatycznie z wnioskiem o odwołanie prezydenta. Teraz tych doświadczeń już dla przykładu mieć nie może, ale

oczywiście doświadcza wagi sprawy i wie, że jest to ważna chwila dla jego pracy samorządowej. Wprawdzie teoretycznie to rzecz, którą dzisiaj rozpatrujemy dotyczy tylko sprawozdania finansowego, zatem należałoby popatrzeć na opinię RIO, na zestawienia, cyfry, liczby i spokojnie podjąć decyzję. Teoretycznie nie powinny być brane pod uwagę argumenty polityczne czy też jakieś inne typu, kto kogo lubi nie lubi czy styl pracy, tak czy inaczej to postrzega. Jednakże wiadomo żyjemy w tym a nie innym świecie. Żyjemy w mieście Ostrołęka a nie dla przykładu w powiecie ostrołęckim gdzie to szybko i bezboleśnie przechodzi, więc liczy się oczywiście z tym, że dzisiaj tych ocen będzie sporo. Będą one różne i pewnie nie unikniemy różnych także ocen nie tylko dotyczących sprawozdania finansowego. Liczy się z tym, ale przewiduję mniej więcej wyniki głosowania zwłaszcza, że w naszej sytuacji samorządowej ta polaryzacja stanowisk dość mocno zaistniała. Gdybyśmy zechcieli obiektywnie podejść do sprawozdań finansowych to trzeba stwierdzić, iż założenia zrealizowane w budżecie miasta Ostrołęki, że to, co założyliśmy w budżecie zostało po prostu zrealizowane w dużej części, gdy chodzi o sprawy finansowe. Najważniejsza sprawa w obszarze dochodowym to to, że pomimo wszelkich trudów na różnych rynkach nawet światowych także w polskiej gospodarce, pomimo tego wielkiego hasła kryzys, gdy chodzi o stronę dochodową, to można powiedzieć, że samorząd miasta Ostrołęki dobrze zrealizował budżet. Przekroczyliśmy nasze plany zwłaszcza w obszarach bezpośrednio od nas zależnych. Bo jeśli zestawimy konkretne fakty utrzymaną w moim przekonaniu bardzo słuszną politykę nie podnoszenia podatków lokalnych, z tym, że mimo owego nie podnoszenia podatków lokalnych osiągnęliśmy dochód większy niż planowano a dokładnie, gdy chodzi np. podatek od nieruchomości przekroczyliśmy 26 mln. zł. i to jest mniej więcej 106% tego, co zakładano i porównując z innymi latami to jest ciągła zwyżka. To samo, gdy chodzi o inny podatek lokalny tzn. wpływy od środków transportu, tu też zatrzymaliśmy przed chyba sześcioma czy siedmioma laty podnoszenie podatków. Jesteśmy można powiedzieć rekordzistami w kraju. W tych widełkach ministerialnych jesteśmy zupełnie najniżej. Któregoś razu musieliśmy o jakieś grosze podnieść, bo żeśmy zeszli poniżej minimum określonego przez ministra i mimo tego niskiego podatku też przekroczyliśmy to, co było i w zeszłych latach. Więc te wpływy rosną. Tutaj 109%, to też na pewno bardzo ważny wskaźnik. Oczywiście w dochodach mamy też problemy. Już tak żartobliwie mówi, że mamy kłopoty w pozyskiwaniu podatku od posiadania psów, ale po pierwsze jest to wpływ do budżetu rzędu 15 tys. zł. a po drugie jest to taki obszar gdzie naprawdę nie ma, o czym wiele dyskutować, bo wobec całego budżetu to są kwoty zupełnie nieznaczące a dotyczące często dość ubogich osób, które tego pupila swojego posiadają. Jeden jest problem dość istotny patrząc obiektywnie tzn. jednak nieosiągnięty dochód, gdy chodzi o wpływy ze sprzedaży różnych elementów majątkowych. Choć tutaj by długo dyskutować, niektórzy z państwa radnych mówią, że jednak nie warto wyzbywać się majątku miasta. Przypomniał, że są takie grunty czy obiekty, że miasto nie ma wobec tego jakiś osobistych szczególnych planów i w jego przekonaniu lepiej byłoby gdybyśmy jednak to sprzedali i pozyskali na to środki na inne ważne cele samorządowe a nabywający mógłby zrobić z tym nabytym, terenem czy też obiektem na pewno coś dobrego i ciekawego. Taki najlepszy przykład tutaj to obiekt po starym basenie. Sądzi, że nie ma potrzeby żeby miasto i środków nie ma, żeby miasto za grube miliony coś w tym miejscu budowało nowego czy też przekształcało, choć pomysłów ileś wpłynęło. W zeszłym budżecie myśmy zaplanowali wprawdzie sprzedaż, ale decyzją wspólną rozpoczęliśmy procedurę przekształcenia planu zagospodarowania przestrzennego, bo faktycznie dzisiaj, gdy budynek starego basenu gdzie ta działka jest przeznaczona w planie na usługi można powiedzieć rekreacyjne no to trudno żeby za grube miliony ktoś to nabył i tam rekreacje uprawiał albo proponował. I po zmianie w planie ponownie wystawimy to miejsce i ten obiekt na sprzedaż. Gdy chodzi o wydatki 233,4 mln ponad 95% zrealizowaliśmy plan. Nieudało się głównie wszystkich pomysłów i naszych decyzji w sprawach inwestycyjnych zrealizować. Tam nie całe 80% zrealizowaliśmy. Ktoś

powie dużo i nie dużo. Myślę, że nie najgorzej, choć oczywiście pewne sprawy nas zaskoczyły. Podał przykład niedokończonych w zeszłym roku, ale gwarantuje dokończymy to w tym roku, budowy Orlika przy Gimnazjum nr 2. Niestety firma, która wygrała przetarg z resztą nie tylko u nas, ale także w innych miejscach na Mazowszu, ta sama firma nie skończyła budowy Orlików. Osiem przetargów ta firma wygrała na budowę Orlików, wszystkich nie zrealizowała, wie to z informacji z Urzędu Marszałkowskiego i faktycznie boisko przy Gimnazjum nr 2 nie powstało. W tym roku ten obiekt już zostanie oddany do użytku ku radości gimnazjalistów. Jeżeli o wydatki to największy problem i tego nikt z nas nie zaneguje to utrzymanie oświaty w mieście. Jeśli byśmy wydatki na oświatę i pokrewną dziedzinę tzn. edukacyjną opiekę wychowawczą potraktowali razem to prawie te wydatki sięgają 50%. Jest to oczywiście bardzo poważna sprawa. Z jednej strony każdy z nas wie jak ważna jest sprawa oświaty, edukacji. Każdy z nas wie, że nie wolno oszczędzać nam na dzieciach, na młodzieży, na nauczycielach. Z drugiej strony mamy tę smutną świadomość, że samorządy właściwie teraz w całej Polsce mają największy i często podstawowy i jeden taki fundamentalny problem tzn. oświatę. Za sam rok, 2011 jeśli byśmy porównali wydatki na oświatę i subwencję oświatową, która nam się należy to różnica jest rzędu 35 mln. Czyli 35 mln z naszych dochodów własnych, miasta Ostrołki musimy dokładać do oświaty. Co by można zrobić choćby w inwestycjach, w sporcie, w kulturze za owe 35 mln, dołożone z naszego budżetu to każdy może sobie tylko wyobrazić. To jest największy problem. Oczywiście nie tylko naszego samorządu. Dzisiaj organizacje samorządowe bardzo mocno dyskutują ze stroną rządową i stawiają twarde pytania, dlaczego tak jest skoro jest w Polsce oświata publiczna, oświata państwowa a samorząd tylko zastępuje państwo w prowadzeniu szkół i przedszkoli to, dlaczego subwencja jest tak ograniczana i dlaczego właściwie na barki samorządów przerzucana jest odpowiedzialność za funkcjonowanie szkół, przedszkoli. Jest to bardzo trudny problem. Co z tym zrobić nie wie. Zwłaszcza, że pracownik szkoły, dyrektor szkoły, nauczyciel ma prawo przychodzić do państwa, do mnie a nie jeździć do ministra czy do premiera polskiego rządu. Wiadomo, zawsze się pyta tych, co są na miejscu. Pyta się organ prowadzący czy wystarczy w budżecie, wystarczy na płace, wystarczy na energie itd. Tak czy inaczej ten problem jest i jeśli nie zmieni się tutaj polityka centralna to samorządy będą często pod ścianą. Drugi punkt w wydatkach naszych to oczywiście pomoc społeczna, ale tutaj jest około 16% i kolejne – transport i łączność itd. Myślę, że są różne wskaźniki bardzo istotne choćby porównujemy się z różnymi samorządami czy miastami i wydatki choćby na kulturę fizyczną już przekraczające u nas w sumie 5,7%, natomiast na same dotacje dla klubów różnych i stowarzyszeń sportowych mamy też około 2 mln, co jest naprawdę niezłą kwotą. Choć oczywiście nasze podmioty działając w obszarze społecznym, edukacyjno wychowawczym, sportowym niejednokrotnie narzekają, że tego grosza jest mało, ale gdy porównujemy się z innymi samorządami, nie biedniejszymi od nas, to nie mamy się, czego wstydić, choć oczywiście do ideału jest bardzo daleko. Mówił, że starał się uczestniczyć w komisjach i odebrał to tak, że ogromna część budżetu sprawozdania finansowego jest przez państwa radnych oceniona dobrze. Gdy był obecny najwięcej pytań dotyczyło wydatków kancelarii rady w skrócie. Jest to niewielki procent a pewnie nie ma nawet procentu całego w budżecie miasta. Starał się odpowiadać na pytania, choć oczywiście wszystkich szczegółów gotów był, znaczy starał się, ale nie zawsze wszystko udało się przekonująco przedstawić. Podsumowując, mówił, że myśli, że możemy obiektywnie stwierdzić, że w tej trudnej sytuacji gospodarczej kraju radzimy sobie tutaj w samorządzie. Oczywiście nie należałoby jakichkolwiek trumfalizmów głosić, bo daleki jest od tego, ale to, co podstawowe sądzi, że ten rok 2011 przyniósł bez wątpienia zasadnicze sprawy zrealizowaliśmy, te potrzeby mieszkańców gdzie samorząd ma obowiązek zaspokoiliśmy. Udało nam się także raz po raz wspomóc podmioty czy instytucje, które nie należą do obowiązków samorządowych jak choćby bardzo istotną, choć ktoś powie nie samorządową, ale bez wątpienia także naszą

inwestycję, choćby budowę komendy policji i tu jakkolwiek dzielić zadania to źle by było gdyby samorząd powiedział, to nie nasza sprawa, bo przecież nasza, nas i naszych mieszkańców. I inne też podmioty i instytucje staraliśmy się wspierać, mimo, że ściśle rzecz biorąc ustawy o samorządzie gminnym czy powiatowym na nas takich obowiązków nie nakładają. Mówił, że utrwalona polityka władz samorządowych Ostrołęki o nie podnoszeniu podatków gminnych czy powiatowych bez wątpienia daje dobry sygnał dla przedsiębiorców, choć oczywiście ciągle nas pytają, dlaczego fabryk nie budujemy. Niestety tego samorząd robić nie może. Wspieramy kluby i stowarzyszenia. Także warto to zauważyć, nie zapominamy o najuboższych nawet wtedy, gdy znów niekorzystnie dla samorządu zmieniły się ustawy dotyczące szeroko rozumianej pomocy społecznej. Nie było jakiegoś zatoru żeby samorząd nie przejął na swoje barki tych zadań, które zostały można powiedzieć na nas po prostu przerzucone. Na koniec dodał, że jakkolwiek by rada oceniała budżet za 2011 pewnych rzeczy nikt nam samorządowcom nie zabierze – odnowionych szkół, pobudowanych boisk, w końcu też w 2011 roku oddanego do użytku zespołu basenowego a także właśnie owej troski o najuboższych czy troski o ostrołęcką oświatę i mimo, że samorząd jest z natury rzeczy poddawany ostrej krytyce, my zresztą sami nieraz tych argumentów dostarczamy, to jednak sądzi, że powinna w nas wszystkich zostać pewna taka wewnętrzna satysfakcja, że pewne rzeczy zostały konkretnie rozwiązane, załatwione albo zaplanowane do rozwiązania choćby w tym roku czy w najbliższym. Niezależnie od oceny, od krytyki, od jakby nawet często bardzo takich ostrych ocen, nieraz przekraczających nawet nasze działania samorządowe to mimo wszystko sądzi, że ten rok 2011 nie był najgorszy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział „panie prezydencie powiedział pan, że to, co założyliśmy zostało zrealizowane. Ja mam zgoła odmienne zdanie. Jeśli miał pan na myśli np. ulicę Liliową gdzie została nawet rozwinięta trawa to zgodzę się, to się udało panu zrealizować. Jednak chciałbym zwrócić uwagę na załącznik nr 6 z tego dokumentu naszego, na którym pracujemy i brak jakiegokolwiek urealnienia inwestycji w 2011 roku i nie panowaniem przez Urząd Miasta nad zaplanowanymi inwestycjami. Mamy w tym dokumencie kilkadziesiąt zadań, które nie zostały zrealizowane. Jaka jest skala tego problemu pragnę to szczegółowo przed państwem wyjaśnić. A więc tak. Zaczynając od przebudowy drogi krajowej nr 61, mamy wskaźnik wykonania niecałe 10%. Następnie. Przebudowa drogi krajowej nr 53, wskaźnik wykonania 0%. Przebudowa ulicy Sienkiewicza wskaźnik wykonania 0%. Przebudowa ulicy Żeromskiego, 0% wskaźnik wykonania. Przebudowa ulicy Targowej, wskaźnik wykonania 16%. Przebudowa ulicy Padlewskiego i Sierakowskiego 0%. Budowa ulicy Padlewskiego drugi etap, wskaźnik wykonania 0%. Przebudowa ulicy Goworowskiej wraz z wykonaniem ronda, wskaźnik wykonania 0,07%. Następnie mamy budowę infrastruktury technicznej przy udziale mieszkańców. Tutaj błędnie jest nawet wpisany wskaźnik wykonania. Mamy wpisane 0,07% a powinno być napisane niecałe 85%. Błąd w dzisiejszym dokumencie. Następnie mamy budowę ulicy Skowrońskiego, wskaźnik wykonania 0%. Później jest budowa ulicy Pogodnej i Jałowcowej, wskaźnik wykonania 0,92%. Przebudowa ulicy Wiejskiej, wskaźnik wykonania 0%. Budowa ulicy Pomorskiej, Śląskiej, Wioślarskiej, wskaźnik wykonania 0%. Budowa ulicy Sybiraków, wskaźnik wykonania 0%. Miejski system informacji, wskaźnik wykonania zadania 0%. Przebudowa ulicy Psarskiego, wskaźnik wykonania 0%. Budowa ulicy Jarzębinowej i Leszczynowej, wskaźnik wykonania 0%. Przebudowa ulicy Sygietyńskiego i ulicy Sportowej, wskaźnik wykonania 0%. Budowa ulicy Jasińskiego, wskaźnik wykonania 0%. Przebudowa ulicy Bernardyńskiej i Wójta Romy, wskaźnik wykonania 0%. Budowa drogi łączącej ulicę Korczaka z ulicą Dobrzańskiego, wskaźnik wykonania 0%. Budowa ulicy Akacjowej, wskaźnik wykonania 0%. Przebudowa ulicy Krańcowej, wskaźnik wykonania 0%. Wykorzystanie walorów naturalnych dla wzrostu atrakcyjności turystycznej miasta Ostrołęki

poprzez wyznaczenie i budowę dwupoziomowej drogi rowerowej wraz z towarzyszącą infrastrukturą około turystyczną, 0% wskaźnik wykonania. Termomodernizacja budynku przy ulicy Gorbatowa 15, wskaźnik wykonania za 2011 rok 0%. Budowa budynku socjalnego, socjalno-gospodarczego dla potrzeb osiedla Leśne, wskaźnik wykonania 4,91%. Remont budynku Urzędu Miasta przy Pl. Bema, wskaźnik wykonania 0%. Oświetlenie i monitoring zespołu boisk sportowych przy ZS nr 4, wskaźnik wykonania 1,5%. Nadbudowa budynku ZS nr 5, wskaźnik wykonania 0%. Remont sal gimnastycznych przy ZSZ Nr 1, wskaźnik wykonania 0%. Zakup dwóch mikrobusów do przewozu osób niepełnosprawnych, wskaźnik wykonania 0%. Modernizacja i rozbudowa obiektu Specjalnego Ośrodka Szkolno - Wychowawczego 0%. Projekt rekultywacji istniejącego składowiska wraz z projektem budowy nowych kwater, wskaźnik wykonania 0%. Remont bazy przy ulicy Wiaduktowej wskaźnik wykonania 0%. Budowa kanalizacji deszczowej w prawobrzeżnej części miasta, wskaźnik wykonania 0%. Budowa wału przeciwpowodziowego od strony osiedla Leśne, wskaźnik wykonania 0%. Są to wszystkie inwestycje proszę państwa, które były zaplanowane na rok 2011. Na ten rok, o którym teraz mówimy. Budowa placu zabaw z parkingiem na osiedlu Kwiatowym, wskaźnik wykonania 7,38%. Opracowanie koncepcji odwodnienia obszaru ograniczonego ulicami Traugutta, Podchorążych, Czeczotka, rzeka Czeczotka 23,62%. Budowa małej sali kinowej w OCK, wskaźnik wykonania 0%. I Już ostatnie dwie pozycje z kilkudziesięciu. Budowa boisk sportowych przy ZS nr 1, wskaźnik wykonania 0% i budowa wielofunkcyjnej hali sportowej oraz sali krytej do tenisa ziemnego i lekkoatletyki przy ulicy Witosa, wskaźnik wykonania mamy 0%. Jak do tego mają się słowa prezydenta Kotowskiego, który powiedział - to co założyliśmy zostało zrealizowane, oceńcie państwo radni sami”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „panie przewodniczący, szanowni państwo byliście przed chwilą świadkami tego, że pan radny Kleczkowski nieźle czyta. Natomiast od dziecka uczą nas żeby czytać ze zrozumieniem i jeśli ktoś pracując w radzie nie rozumie pewnych podstawowych zupełnie powiedziałbym następstw czy kolejności w procesie inwestycyjnym, to ja już tylko pozostaje, że tak powiem z lekkim uśmiechem. No i do kilku rzeczy się rzecz jasna odnoszę. To jest pewien przykład pracy w radzie. Jeśli ktoś w radzie pracuje i ktoś faktycznie, komu zależy to te rzeczy rozumie. Jak ktoś nie chce tylko nawet w komisjach nie dyskutuje tylko przychodzi, żeby wystąpić, no to też styl taki pracy jest rzecz jasna spotykany. Jak sądzę też poparty pewnie już istniejącym artykułem. Ale do rzeczy. Gdy chodzi o drogę 61 czy drogę 53, przypomnę, że są to drogi krajowe, że wielkim wysiłkiem miasta przygotowaliśmy się do budowy. Poczyniliśmy żmudne przygotowania projektowe. Oczywiście drogi krajowe dziwnym zrządzeniem polskiego prawa znalazły się w odpowiedzialności finansowej miasta stąd ponad wysiłek taki żebyśmy mogli przygotować trudne, poważne dobre projekty, na razie miasta po prostu na więcej nie stać. Oczywiście, że można by zatrzymać wszystkie inwestycje, rozwiązać ze cztery szkoły i przebudować krajówkę. Co by wtedy powiedział pan radny Kleczkowski to mniej więcej się spodziewam. Gdy chodzi o ulicę Sienkiewicza i drogę oczywiście, że przygotowaliśmy projekty. Mamy jeszcze sporo spraw do dokończenia ziemnych i oczywiście, że z zadania nie rezygnujemy, natomiast żeby coś zrobić trzeba oczywiście wiele rzeczy uporządkować. Nie może być tak, że wychodzimy polewamy asfaltem a potem kroimy i wymieniamy sieci. Jeśli ktoś tego nie rozumie to trudno. Zadanie w budżecie trzeba wpisać powiedziałbym ogólnie, natomiast postęp prac jest taki jak wskazuje proces inwestycyjny. Oczywiście można tego nie rozumieć i opowiadać, że się nic nie zrealizowało. Gdy chodzi o ulicę Targową, myślę, że sprzed lat ją państwo pamiętacie. Dzisiaj też wiecie, jaka jest. Oczywiście do ronda Anny Walentynowicz jest zrobiona. Dalszy ciąg będziemy przygotowywać. No cóż, jeszcze nie jest skończona, to ten drugi etap oczywiście jest przed nami. Natomiast no jak ktoś mówi o ulicy Targowej to powinien mieć oczy otwarte i odrobinę pamięci. Myślę, że wielu z nas pamięta tę ulicę z

przed remontu, przed przebudową i widzi ja teraz. Oczywiście drugi etap zaplanowany jest na przyszłość. Następnie, gdy chodzi o ulicę Padlewskiego i Sierakowskiego. Proszę państwa myślę, że znów wiele osób pamięta wcześniej, gdy nawet chodnika tam nie było. Chcę przypomnieć tutaj rzecz dla mnie nie ukrywam niepojętą. To jest dobry przykład, właściwie tragiczny przykład wsparcia naszego samorządu ze strony wojewody mazowieckiego. Może nie kolegi pana Macieja, ale towarzysza partyjnego. Przypomnę proszę państwa, że tam razem ze starostą i gminą Lelis przygotowaliśmy się do budowy tych ulic w ramach tzw. schetynówek. Przygotowaliśmy można powiedzieć identyczne projekty. Złożyliśmy takie same wnioski no, ale decyzją strony wojewody dofinansowanie przyszło tylko od granic miasta. Jak to zrozumieć po ludzku nie potrafię powiedzieć. Gdyby były osobne projekty, gdyby osobne wnioski to ktoś by zawsze mógł powiedzieć, bo żeście słaby wniosek złożyli, ale to były identyczne. Więc tylko decyzją nie boję się tego słowa, polityczną nie została nam udzielona pomoc i dlatego ja to na miejscu pana Kleczkowskiego bym się wstydził o to pytać. No, ale oczywiście dzisiaj można o wszystko. Rondo przy Goworowskiej. Zadanie wpisaliśmy wcześniej proszę państwa, ale oczywiście trwają znużone prace projektowe. Więcej powiem, właściwie projekt jest skończony. Pan prezydent Stańczyk mnie ewentualnie uzupełni. Oczywiście, że można prosto pojmować rzeczywistość i powiedzieć jak wpisane ma być za tydzień zrobione. No, ale jak zechce się ktoś troszeczkę zastanowić nad procesem inwestycyjnym to wie, że istnieje coś takiego jak etap projektowania, jak etap porządkowania gruntów. To bardzo trudne miejsce komunikacyjne, ale trudny projekt udało nam się przygotować i będziemy się przygotowywać oczywiście do realizacji, ale to rada zdecyduje czy grube miliony przeznaczyć na ten projekt już wykonawczy. Bo faktycznie z kosztorysu wynika nam, że to będzie bardzo kosztowna przebudowa, bardzo potrzebna oczywiście, ale to już rada musi decydować o tym w budżecie miasta. Kolejne przykłady. Przy ulicy Skowrońskiego, proszę państwa oczywiście jest dużo problemów gruntowych z wykupami, z własnościami. Nie możemy bez uporządkowania tej sprawy wejść z maszynami i kłaść asfaltu. To po prostu można zrozumieć. Można zapytać, można na komisjach się zorientować no, ale bywa i taka forma, że się wpada raz na jakiś czas i opowiada i może nawet ktoś w to uwierzy. Sprawa Pogodnej i Jałowcowej jest bardzo trudna. Są różne pomysły, projekty i wnioski mieszkańców. Wielokrotnie to było dyskutowane. Oczywiście jesteśmy przygotowani do tego żeby tu już wejść z budową, ale nie chcemy wbrew powiedziałbym wnioskowi czy decyzjom czy też porozumieniom sąsiedzkim ostatecznie decydować. Ciągłe trwają rozmowy, wpływają wnioski nieco różne, dlatego nie chcemy jakby tutaj uważać, że my tu w urzędzie jesteśmy mądrzejsi od wszystkich mieszkańców, ale oczywiście prace projektowe a także grosz zaplanowany na to jest. Ulica Wiejska bardzo ważna na osiedlu Stacja. Mieliśmy problem z firmą projektową, ale już ten projekt postępuje i znów zanim zbudujemy tą długą bardzo ulicę, ale ona bez wątplenia by uporządkowała ruch na osiedlu Stacja, to prace projektowe są przecież konieczne. Gdy chodzi o Pomorską, Śląską to przypomnę, mam nadzieję, że większość z państwa to wie a ktoś, kto zechciał zapytać to na pewno. Proszę państwa, przygotowaliśmy projekt po pierwszych konsultacjach z mieszkańcami. Mieszkańcy potem dużą grupą poprosili żebyśmy jednak trochę inne rozwiązania zaprojektowali. Faktycznie ten projekt powiedziałbym ponowiony został przygotowany i jesteśmy właściwie gotowi do budowy i to w miejscu gdzie jak twierdzą mieszkańcy właściwie od kilkudziesięciu lat nic się nie działo. Miejsce też myślę historycznie to jedno z najstarszych w Ostrołęce, bo to obszary bez wątplenia były u podstaw, tak jest już tutaj pan prezydent Stańczyk podpowiada wykonawca wyłoniony. I oczywiście można przyjąć taką informację albo można powiedzieć, że w zeszłym roku nie zostało nic zrealizowane, co się oczywiście nie rozumie, że musi być projekt, musi być rozwiązanie takie, które na lata posłuży mieszkańcom. Ulica Sybiraków proszę państwa o ile wiem już roboty trwają i oczywiście, że można tego nie wiedzieć albo nie widzieć, ale w tym roku ulica będzie

skończona. Za zeszły rok oczywiście zakończyliśmy etapy projektowe, ale można powiedzieć, że nic nie jest zrobione, no można, albo można pojechać, albo zapytać i wtedy się wie więcej. Gdy chodzi o ulicę Psarskiego oczywiście w projekcie to mamy, nie pamiętam czy już projekt skończony. To jest ulica, która ma swoje oczywiście też problemy i oczekiwania między blokami, ale chcemy też żeby ten teren był przygotowany. I tak dalej i tak dalej można by mnożyć te przykłady projektowe, przebudowy. Albo wie się coś, zna się podstawowe zupełnie zasady, bo ja też nie uzurpuje sobie prawa czy nie przedstawiam się, jako wybitny budowlaniec czy drogowiec, bo nim nie jestem, ale udało mi się podstawowe zasady przygotowania i wykonania prac drogowych czy budowy kubaturowej, że tak powiem, przyjąć do wiadomości i się nauczyć. Jak widać nie takie to łatwe. Dalej proszę państwa, jeszcze konkretne przykłady, kto był na osiedlu Leśne i kto się, choć trochę interesuje życiem samorządowym to wie, że budynek na osiedlu Leśne już stoi i można z niego nawet korzystać. Mieszkańcy wiem, że choćby pamiętam to ze spotkania na bardzo ciekawym festynie osiedlowym gdzie ten budynek po prostu fizycznie stoi. Można go dotknąć, można do niego wejść. Albo można powiedzieć, że zero wykonania. Dokąd nie ma projektu i nie wejdzie ktoś na budowę no te etapy są dosyć takie oczywiste. Gdy chodzi o monitoring i inne rzeczy przy ZS Nr 4 to też już jest. Po prostu w tym roku zostało oddane do użytku i w bardzo ciekawy i piękny sposób funkcjonuje i służy bezpieczeństwu i ochronie tego, co wcześniej w formie boiska zbudowaliśmy. I pewnie jeszcze wiele mógł podać przykładów no, ale właściwie to, nie wiem czy to po polsku, ale właściwie to, po co, jak i tak i tak ocena została dokonana. Zachęcam żeby przed tego typu ocenami, choć każdy ma do nich prawo, to po prostu rozejrzeć się troszeczkę po mieście albo przyjść na komisję techniczną zapytać, jeśli nie mnie, bo być może pan ma jakiś uraz, to wiceprezydenta od spraw inwestycyjnych albo naszych pracowników a najlepiej po prostu pojeździć po mieście, jako samorządowiec i zobaczyć, co jest, czego nie ma. Właściwie tyle mam do powiedzenia. Nie ukrywam, że zaskoczył mnie ten głos, choć oczywiście szanuje wystąpienia nawet takie, które się bardzo mało wiążą z rzeczywistością”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział „także chciałby się pochylić nad załącznikiem nr 6, tj. realizacja zakresu finansowo-rzeczowego inwestycji za 2011 rok i to na początku warto by sobie uświadomić. Jesteśmy w połowie 2012 roku, ale wszyscy pamiętamy a państwo muszą to wiedzieć, że to, o czym mówimy dotyczy czasu sprzed półtora i pół roku, czyli od 1 stycznia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku i nie będę się odnosił do wystąpienia Macieja Kleczkowskiego, powiem tylko państwu a szczególnie mieszkańcom, o co chodzi w tych inwestycjach i skąd takie właśnie wykonanie, bo niedopowiedzenie może komuś jeszcze wbić do głowy zupełnie nierozsądnie takie przekonanie, że czegoś nie udało się zrealizować a to zupełna nieprawda. To nie może być uzasadnieniem w związku z tym skoro to nierozsądne, że będziemy czynić z tego argument, jakby umacniać tą stronę przeciwną wykonania tego budżetu, bo to też nie jest do końca prawdą. A dlaczego? Otóż, przebudowa drogi krajowej 61 pan prezydent już wyjaśniał. Kolejny aspekt – przebudowa drogi krajowej 53. Muszą państwo wiedzieć, że to 0% tj. wskaźnik wykonania 2011 roku, ale proszę pamiętać, że ta inwestycja rozpoczęła się w 2007 roku i trwać będzie do 2016 roku i to 0% wykonania w 2011 już tak nie straszy, bo tyle lat jeszcze przed nami a to jak strona rządowa zachowuje się z krajówkami na terenie miasta Ostrołęki, czy choćby nasz parlament gdzie jest praca parlamentarzystów, warto by w tym miejscu też spytać klubów parlamentarnych czy sił politycznych w tym państwie na czele z premierem rządu panem Donaldem Tuskiem, skoro stan prawny jest taki, że to miasto na prawach powiatu, czyli Ostrołęka ma borykać się z nie swoimi przecież drogami. Mało tego, nie tylko borykać się z nie swoimi drogami to jeszcze płacić mieszkańcom za grunty, które nie będą naszą własnością i niezyczliwi zarzucają prezydentowi Kotowskiemu, że nie płacił za grunty, tym czasem on w trosce o budżet miasta Ostrołęki i jego mieszkańców poszedł do

sądu żeby to wyrok sądu sprawdził, czy ta nierozsądna sytuacja w ogóle może mieć miejsce. Wyrok sądu potwierdził, że Kowalski z miasta Ostrołęki będzie płacił za grunty właścicielowi Nowakowi z tego miasta Ostrołęki, ale to nie będą grunty Kowalskiego tylko wojewody mazowieckiego. Czy to jest rozsądne, nie sędzę. Takie jest prawo, tak stanowi wyrok sądu, nie wiem czy pan prezydent się od tego odwołał. A do rzeczy, jestem przy rzeczy panie radny i tym bardziej proszę mi nie przerywać, bo jak pan zerknie to temat jest na stronie 2 z 16 załącznika nr 6. Jeśli brakuje materiału to jest u protokolanta. Przebudowa ulicy Sienkiewicza, już też nie tak straszna, przy 0% kiedy się wie, że ta inwestycja zaczęła się w 2007 roku a skończy się w 2014 i jak zapowiada to wykonanie budżetu zadanie przewidziane jest do realizacji i w tym właśnie roku 2012. Gdyby był czas na dyskusje moglibyśmy podyskutować o tym ile się do 28 czerwca br., czyli do dziś właśnie udało wykonać w tej inwestycji. Może w czerwcu następnego roku, jak dożyjemy daj Boże, to będziemy też patrzeć tutaj na 0 a tam będzie napisane, że w 2013 roku. To też się nie będę tego obawiał, bo koniec jest w 2014 i może w 2013 należałoby bić na alarm albo zastanawiać się czy właściwym byłoby przyporządkowanie tych środków do inwestycji, co, do której realizacja przedłuży się aż do niemożliwości wykonania. Kolejny punkt z tego załącznika. Przebudowa ulicy Żeromskiego. No też mi to 0% nie jest straszne, bo wiem a państwu to teraz mówię, że ta inwestycja rozpoczęła się w 2008 roku i nie jest jak na dziś zagrożona, bo skończy się w 2016 roku i jak czytam ostatnią rubrykę to zadanie przewidziane jest do realizacji w tym roku. Podobnie kolejne elementy i mógłbym tak państwa zanudzać, bo jestem dopiero na drugiej z szesnastu a jest szesnaście z szesnastu. Kolejna rzecz, przebudowa ulicy Padlewskiego i Sierakowskiego, o której mój szanowny przedmówca też raczył wspomnieć. Proszę się nie bądz wykonania 0% w 2011 roku, bo ta inwestycja zaczęła się w 2009 a skończy się w 2014. Czy przebudowa ulicy Padlewskiego drugi etap, koniec 2015 i wtedy to 0 z 2011 wykonania nie jest już tak straszne. Ja wiem, że te potrzeby mieszkańców czy ich przedstawicieli przewodniczących samorządów osiedlowych, przedstawicieli radnych, którzy mają swoje okręgi wyborcze, ale zajmują się też całym miastem, mam taką nadzieję, że ciągle to nam siedzi w głowie żeby o to wszystko dbać. One mogą być różne. Możemy mieć różne uwagi, że jeszcze Celną niezrealizowana, że Psarskiego niezrealizowana itd., ale ten ciąg zdarzeń z czegoś wynika. Jest on oczywiście w rękach władzy wykonawczej, głównie Prezydenta Miasta Ostrołęki Janusza Kotowskiego. Kieruje się zdrowym rozsądkiem, co do tego jestem przekonany i w to głęboko wierzę. Gdyby było inaczej to mieszkańcy pewnie inaczej by zdecydowali. Oczywiście nie usprawiedliwiam tu tych 0 żeby było jasne, tylko nie patrzę na nie z trwogą ani ze strachem tylko patrzę na nie kompleksowo tak jak w tym sprawozdaniu wyglądają a wycięte z tej całości i wyjęte z niej mogą być niepotrzebnym straszakiem lub próbą sprowadzenia błędnej opinii na poczynania władzy wykonawczej a to też nie jest myślę rozsądne jak będziemy w takim krzywym zwierciadle niepełnym, co najmniej patrzyli na poczynania tejże. To jeszcze tylko trochę. Ten błąd oczywiście proszę skorygować tj. pkt 20 z tabeli faktycznie, jeśli wykonało się 1.928.700 zł. i jeśli to były planowane środki a wykonało się 1.634.631, 93 zł. to nie może być to 0.07 i albo to jakoś państwo do końca tej dyskusji naprawią ten błąd, panią skarbnik szczególnie o to proszę, bo firma drogowa to wykonała. Kolejny punkt to jest budowa Skowrońskiego. Też 0%, ale w 2011. Mamy połowę 2012 a wszystko to trwa do 2014 roku. Budowa ulicy Pogodnej i ulicy Jałowcowej. Opracowano operaty szacunkowe, być może były jakieś opóźnienia w pracach projektowych, też proszę o odpowiedź na to pytanie, dlaczego wykonanie jest takie właśnie małe. Kolejna rzecz, która nie trwoży zupełnie, to budowa ulicy Wiejskiej. Jej budowa zakończy się w 2016 roku. Mam nadzieję, że będzie to już niebawem. Tym bardziej mnie to przekonuje, że kolejna ulica na tym terenie miasta Ostrołęki tj. ulica Wypychy, mimo, że miała się kończyć w 2016 roku, to proszę sobie wyobrazić, że już w 2011 zrealizowano 97,28% tej inwestycji. Kolejne inwestycje, przebudowa ulicy Wiejskiej, też mi to 0% nie straszne, bo kończy się w 2016

roku. Pomorską pan prezydent już wyjaśniał to nie będą się tym zerem zajmował. Ale za jedno chciałem podziękować. Wszystkie te zera mam nadzieję państwo mają świadomość 2014, 2016, 2013 nawet 2017, tak się będą kończyły te inwestycje i nie straszne jest to zero z wykonania w 2011 roku, ale za jedno chciałem podziękować, czego mój przedmówca miał wyraźny żal, do tego, że pan prezydent 0% w jednym miejscu zrobił. Choć oczywiście te warunki pracy pracowników Urzędu Miasta, bo też tutaj urzędujemy, jako Rada Miasta, pozostawiają wiele do życzenia, szczególnie w tej starej części, ale proszę państwa uznać za rozsądne i gospodarskie podejście, że nie zrealizowano remontu budynku Urzędu Miasta w kwocie 400 tys. zł. Widocznie okazało się, że na coś bardziej były te pieniądze potrzebne i za to niezrealizowanie serdecznie dziękuję. Nie odnoszę się do wszystkich zer, ale chciałbym żeby państwo wiedzieli, że te zera się łączą wszystkie z tą samą i jedną zasadą. Też nie jestem budowniczym jak Janusz Kotowski, ale zdaje sobie z tego sprawę, bo często można takie ciekawe wyjaśnienia od przedstawicieli wydziału inwestycji usłyszeć właśnie, jak ten proces trwa, z czego te opóźnienia wynikają, jak często muszą czekać na projekty, że ta faza budowlana się przedłuża tym jest trudniejsza do pokonania o ile ten bum budowlany jest lepszy, czyli jeśli kraj czy region jest w fazie wzrostu to niestety miasto ze swoimi inwestycjami też musi czekać, bo jest duże obłożenie u firm projektowych, wykonawczych. Przykładem tego jest Orlik przy gimnazjum, który nie został wykonany. Dziękuję panu prezydentowi za to zapewnienie, że zostanie wykonany. Nie dzieje się to z niczyjej nieżyczliwości czy nie fachowego wykonania, po prostu z nieodpowiedzialności przystępujących do przetargu firm. Ja to rozumiem, ale chciałem państwu o tym przypomnieć, ponieważ obrady sesji są na żywo są relacjonowane, żeby państwo o tym wszystkim pamiętali, że to nie taki diabeł straszny jak go malują”.

Radna Grażyna Sosnowska – powiedziała, że przyznaje, że również nie jest specjalistką od budowy dróg, mostów i jeszcze innych inwestycji, ale starała się to sprawozdanie przeczytać bardzo starannie i oczywiście nie może się wypowiedzieć, co do wszystkich zer i rzeczy, które poprzednicy poruszyli, więc chciałaby się wypowiedzieć, co do tego, co tak naprawdę wie. Chciałaby się odnieść do monitoringu przy szkole, w której pracuje. Tutaj jest wyraźnie napisane, że ta inwestycja miała trwać w latach 2011-2012 i z informacji pozyskanych również od dyrektora szkoły w tamtym roku miało być przeznaczone 150.000 a w tym roku również 150.000 na realizację tego zadania. Pan dyrektor szkoły nie był szczęśliwy z tego, że dwa razy by była to inwestycja na terenie szkoły w związku z tym wolał żeby rzeczywiście to stało się jednocześnie. I tak się stało, że ta inwestycja już jest wykonana i jak pan prezydent powiedział, jest bardzo ciekawa i bardzo piękna. Chciała się jeszcze odnieść do wypowiedzi pan Kleczkowsiego w sprawie Krańcowej. Cieszy mnie troska pana przewodniczącego radnego dotyczącego właśnie ulicy Krańcowej. Tam do tej pory są nieuregulowane sprawy prawne. Z ogromną trudnością prezydent i urzędnicy zmusznie pisali pisma, rozmawiali z władzami gminy Rzekuń i Starostwa Powiatowego. Podjęliśmy uchwałę o tym, że miasto bardzo chętnie weźmie nieodpłatnie te grunty. Natomiast były trudności natury formalnej, ponieważ wojewoda rzeczywiście mógł przekazać nam część gruntów, tam ponad 3h. I co zrobił. Oczywiście z wielkimi problemami trwało to długo, ale chwala mu za to, że tak naprawdę podjął te działania, ponieważ ta droga utrudnia życie nie tylko mieszkańcom osiedla przy ulicy Krańcowej, ale również całemu miastu, bo jak państwo wiecie są tam drogi dojazdowe do kilku instytucji i cmentarza komunalnego i tak naprawdę to do tej pory mamy na razie tylko przejęty grunt od wojewody. Następny grunt, który jest Agencji Nieruchomości Rolnej, jest zaznaczony na planie zagospodarowania przestrzennego gminy Rzekuń, jako droga krajowa i niestety wójt gminy Rzekuń tego nie może zrobić i trwają dalsze procedury i ma nadzieję, że to już w tym roku się wyjaśni i ewentualnie projekt powstanie i ta droga będzie służyła nie tylko mieszkańcom osiedla, na którym mieszka. Chciałaby jeszcze odnieść się do łącznika między od Legionowej. Też jest podenerwowana tym, tym bardziej, że jest w

tym miejscu wiele szkół i tworzą się tam takie czasami zatory a czasami rzeczy, które zagrażają bezpieczeństwu dzieci. Trwają tam prace nad zmianą planu zagospodarowania przestrzennego tej ulicy i trwa to już dwa lata. Ma nadzieję, że w tym roku to się skończy i dlatego nie można mieć pretensji, że procedury tak trwają, bo one są po prostu. Jeżeli chodzi o ulicę I Armii W.P. czyli drogę krajową 61, tutaj należałoby pana prezydenta pochwalić za gospodarność i nawet, jeżeli ta droga nie była zrobiona w tamtym roku a będzie w tym to, jeżeli prezydent pozyskał dodatkowe środki to też chyba lepiej było poczekać parę miesięcy na to żeby ta droga zrobiona była z udziałem środków zewnętrznych, ponieważ te, które miałyby miasto włożyć zostaną na inne cele inwestycyjne, które są zaplanowane a jeszcze niezrealizowane.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, żeby w kwestii formalnej przyjąć taką informację, że poprawkę redakcyjną nanieść na stronie 159, zarządzenie nr 80/2012 przekazanego pismem ORM.0006.52.2012 z dnia 30 marca 2012 roku, tj. załącznik nr 6, str. 3 z 16, liczba porządkowa 20, dział 600, rozdz. 616, nazwa zadania – budowa infrastruktury technicznej przy udziale mieszkańców, by w rubryce 9 pionowo wskaźnik wykonania, czyli 8 do 7 zamiast 0,07 wpisać 84,75. To jest poprawna wielkość w tej rubryce.

Radna Irena Nosek – powiedziała, nie jest znawcą od dróg, ale bardzo się cieszy, jeśli te drogi powstają i ulice w mieście Ostrołęka w każdej części miasta. Mówiła, że chciałaby się odnieść do oświaty. Jest na emeryturze już kilka lat i bardzo się cieszy, że w oświacie dzieje się bardzo dużo. Smutne to, tak jak na wstępie powiedział pan prezydent, że oświata i edukacyjna opieka kosztuje nas 50% budżetu, ale planować można różne rzeczy natomiast tu jest wdzięczna wszystkim radnym, którzy rzeczywiście do oświaty są nastawieni życzliwie. Wszelkie poprawki, zmiany w budżecie akceptują. Wszelkie inwestycje zaplanowane w budżecie również akceptują i tu jest plus i słowa podziękowania. W 2011 roku rzeczywiście powstało w oświacie wiele inwestycji: termomodernizacja obiektu CKP, ZSZ nr 4, SP nr 10, Orliki przy SP nr 1, ZS nr 3, Gimnazjum nr 1, co prawda w trakcie budowy Orlik przy Gimnazjum nr 2. Powstają i pięknieją tereny wokół szkół. Powstają place zabaw w SP nr 1, SP nr 10, ZS nr 3. Cieszy się bardzo i dziękuje wszystkim na czele z panem prezydentem.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „podchodząc do wykonania budżetu, sprawozdania prezydenta za rok 2011, ja chciałbym powiedzieć. Wykonanie budżetu, cześć i chwała dla prezydenta, natomiast panie przewodniczący, mamy demokrację i nie można tak podchodzić, jako przewodniczący. Demokracja polega na tym, że każdy radny ma wypowiadać swoje zdanie. Jest opozycja, po to jest demokracja.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przywołał radnego do porządku żeby mówić na temat sprawozdania.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „przy wykonaniu budżetu podziękować służbom pana prezydenta odpowiedzialnych za poszczególne pionosy dyrektorom, bo to ich praca i pracowników na to wpłynęła, oczywiście prezydent nimi zarządzał, na czym polegało i jednocześnie radzie miasta, dlatego, że czujność polegała na tym żeśmy robili korekty w wykonywaniu budżetu. Przewidywano w pewnym czasie, że inwestycje nie będą realizowane i żeśmy robili korekty i z tego powstała też tzw. nadwyżka budżetowa około 14 mln. Natomiast chce powiedzieć, że zrobiono dużo. Na pewno oczekiwania zawsze są większe i jako radni gdybyśmy patrzyli i chcieli więcej zrobić i do obligacji podeszli i jeszcze więcej zrobili to byłyby korzystne warunki dla miasta. Powiem, dlaczego. Dlatego, że jak sami widzicie zapowiadany kryzys europejski, wzrost kosztów będzie nas czekał a więc środki wydane w przyszłym roku fizycznie, matematycznie będą większe a fizycznie wykonanie będzie mniejsze. I to jest prawda. Na budżet wszyscy pracowaliśmy, obojętnie, jak, ale radni też, zmiany były korekty robione i jedne były środki wprowadzane drugie zdejmowane i tu trzeba powiedzieć, że koniec roku wyszedł, skoro RIO na wniosek Komisji Rewizyjnej wydaje pozytywną opinię do wykonania budżetu miasta to radni nie mogą mieć do tego

żadnych uwag a dalej, co mówi orzecznictwo, nie ma mecenasa, i że jeżeli się przyjmuje sprawozdanie z wykonania budżetu gminy to jednocześnie jest automatycznie z udzieleniem i absolutorium. Tak to wygląda w praktyce i w życiu i w stosowaniu. Jeżeli dla mnie organ RIO i czytam, że Komisja Rewizyjna na wniosek wydaje pozytywną opinię a błędy są w matematyce mniejsze czy większe to chciałbym po prostu kończąc powiedzieć, jako prezydentowi, żeby podziękować wszystkim, którzy na ten budżet pracowali. Także tutaj moja ocena jest ze względu, organy nadzorujące sprawdziły, nie mają uwag to, jako radny nie mam prawa podważać opinii RIO, dlatego budżet należy przyjąć. A odpowiem. Ja chciałem żeby obligacji jak najwięcej zaciągnąć i dzisiaj mówię, że gdyby to zrobiono, nawet powiem nie chwaląc się, że w miesiącu wrzesień – październik przewidywałem 8 – 9 mln. nadwyżki budżetowej a wyszło 14. Nie myliłem się i chce powiedzieć, że gdyby obligacje były zaciągnięte większe to nie byłoby z niekorzyścią dla miasta, byłoby z korzyścią, bo jeżeli przewidywane są, że koszty będą rosły i kryzys europejski to za środki, przykład 20 mln. można było zrobić 5 km drogi a za te 20 mln. ile będzie w przyszłym roku możliwe zrobić, jak dożyjemy to się przekonamy, gdy koszty materiałów, paliwa dalej rosą i będą rosły i energii, itd. Także ja biorąc pod uwagę uczciwie tak jak RIO zaopiniowało nie mogę wnieść uwag a tylko przy tym panie prezydencie jakby zapisać, prośba, bardzo niszczą drogę Sochaczewskiego codziennie o w pół do piątej tir z przyczepą. Ja zgłaszałem tyle razy, ktoś zdjął znak, tj. dawna Findera, do tego marketu POŁO, ma wjazd od 11 Listopada, jest znak jak się wjedzie jest zniszczona prawa strona od ZUSu 20-30 cm załamany asfalt przy krawężniku przez tiry marketu POŁO. To są koszty miasta. Przy tym budżecie zgłaszałem wcześniej i tego nie zrobiono. Znaku zakaz skrętu w prawo nie ma i zakaz wjazdu ciężarowych. Dotyczy to roku ubiegłego, bo zgłaszałem. Środków nie było na to, ale żeby to zrobić z tym roku”.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała, że przykro jej było słuchać takich przykrych zer niewykonania tutaj pana przewodniczącego Kleczkowskiego, ponieważ wydają jej się, że chodziło, żeby to przekazać medialnie, bardziej żeby media podłapały. Natomiast łatwo powiedzieć, że wykonanie było zero i wydaje się jej, że wynika z niewiedzy. Jeśli się nie uczestniczy w posiedzeniach.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił żeby nie odnosić się do radnego. Przywołał radną do tematu.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała, że jeżeli chodzi o pomoc społeczną to sytuacja w naszym mieście, ale i nie tylko w naszym mieście, w całym kraju chodzi o rodziny najuboższe, których sytuacja coraz bardziej się pogarsza, ponieważ wynika to z cen podstawowych artykułów. Natomiast gospodarność i wydatki z roku na rok są mniejsze. Ciągłe obcinane są pieniądze na samorządy. Są wprowadzane nowe ustawy, które wpływają, że samorządy muszą borykać się same z pomocą społeczną, gdzie środków jest coraz mniej. Osoby niepełnosprawne również z roku na rok te pieniądze są coraz mniejsze. To jest przykre. Natomiast my, jako miasto tu nie widzi żeby na pomoc społeczną pieniądze były jakoś obcinane, choć ludzi najuboższych przybywa. Są budowane, remontowane bloki socjalne. Ostatnio byli na Padlewskiego w bloku socjalnym gdzie właśnie też są wprowadzane różne projekty, które pomagają tym osobom, które znajdują się w trudnych sytuacjach, dlatego cieszy się, że prezydent nie zapomina o ludziach najuboższych mimo problemów finansowych.

Radny Mirosław Dąbkowski – powiedział „pan radny Dymerski stwierdził, że nie pozostaje nam nic innego skoro RIO stwierdziło, że wykonanie budżetu jest właściwie to nam nic, nie pozostaje jak tylko podnieść ręce do góry i podzielić to zdanie. Otóż ja uważam, że trochę inne kompetencje ma RIO. Oni bardziej to kontrolują pod względem rachunkowym a inne są zadania chociażby Komisji Rewizyjnej, która między innymi dokonuje oceny wykonania budżetu pod kątem celowości wydatków, gospodarności itd. Ja chciałbym powiedzieć, bo tu

były zarzuty do mojego kolegi, że on tam się nie udziela w komisjach. Ja w tych komisjach, których jestem proszę mi wierzyć naprawdę staram się pracować rzetelnie i w wyniku tej mojej, naszej pracy muszę stwierdzić, że trudno jest tutaj większości radnych zająć stanowisko nie mając pełnych danych, pełnej dokumentacji w tym temacie. Zostałem powołany do podkomisji, ds. wydatków. Muszę stwierdzić, że w tej komisji, podkomisji ds. wydatków, ona pracowała w trudnych warunkach. Ciężko nam było otrzymać wszystkie dokumenty, mimo, że ona spotykała się naprawdę wiele razy to albo nie otrzymywaliśmy tych dokumentów albo spotykaliśmy się po południu, nie było urzędników itd. Było wiele różnych utrudnień. Działaliśmy również na sam koniec pod silną presją czasu. Mimo to do jakiś wniosków doszliśmy i druga taka rzecz tj. taka, że moim zdaniem no nie może być takiej sytuacji, że jest łamany statut, bo 50% komisji, tej podkomisji przedstawiło zdanie odrębne i zastrzeżenia do protokołu, które nie zostały ujęte w protokole Komisji Rewizyjnej i nie zostały przedstawione wysokiej radzie. Jest to moim zdaniem złamanie art. 50, ust. 7 statutu i z uwagi na to, że to nie zostało przedstawione to ja sobie pozwolę odczytać. Zdanie odrębne członków podkomisji, zastrzeżenie do protokołu. Przyjęty przez członków podkomisji ds. zbadania wydatków z budżetu miasta Ostrołęki na rok 2011. Protokół z dnia 8 czerwca 2012 wykazuje dane, które nie były przedmiotem kontroli. Podkomisja na posiedzeniach przeanalizowała część sprawozdania z wykonania budżetu miasta Ostrołęki za 2011 rok. Po stronie wydatków zakres prac zgodny z pismem radnych do prezydenta z dnia 8 maja 2012. Na niskim poziomie utrzymują się wydatki w zakresie inwestycji 78,06%. Niski poziom realizacji wydatków dotyczy, wydatki inwestycyjne dla potrzeb administracji 8,17%. Gospodarka mieszkaniowa, 60,50%. Drogi publiczne, gminne 68,39%. Drogi wewnętrzne 45,12%. Po analizie wydatków z tytułu zapłaconych odsetek z budżetu miasta stwierdza się, że Urząd Miasta powinien dokonać wszelkie czynności tak, aby takie sytuacje w przyszłości były wyeliminowane, ponieważ jest to niedopuszczalne w samorządzie. Miasto zapłaciło odsetki za nieterminowe płaćenie zobowiązań, dowód wykaz zapłaconych odsetek. Analiza dokumentów dotyczących Łomżyńskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych Sp. z o.o. potwierdza, że wszelkie oferty kierowane są tylko do przedsiębiorców powiatu łomżyńskiego a w innych tylko do przedsiębiorców z województwa podlaskiego w związku, z czym miasto Ostrołęka uczestniczy w projekcie, z czego nie mogą skorzystać ostrołęccy przedsiębiorcy. Natomiast w regulaminie tego funduszu widnieje miasto Ostrołęka w związku, z czym należałoby sprawdzić czy miasto nie zostało wykluczone z tego funduszu. Po zapoznaniu się z wydatkami z rodz. 75022 stwierdza się, że część wydatków stanowi dotacje niezwiązane z realizacją zadań gminnych. W budżecie w rozdz. 75022 nie było paragrafu dotyczącego dotacji a jednak były one udzielane. Dotacje można udzielać zgodnie z art. 221 ustawy finansów publicznych na zadania gminy. Naszym zadaniem są to dotacje dla podmiotów nierealizujących zadania gminy np. zapłacono za wypożyczenie sprzętu oświetleniowego dla WOŚP na kwotę 2900. Pokaz pirotechniczny. Wielokrotnie finansowano przedsięwzięcia komercyjne – gala MMA łącznie na kwotę 5350 zł., które nie mają żadnego związku z zadaniami gminy. Dowód – załącznik wykaz faktur na kwotę 78.720 zł. i wykaz faktur na kwotę 66.700 zł. Analiza wydatków z rozdziału 75022 wykazuje, że część wydatków nie jest związana z zadaniami gminy. Również wymiana okien w budynku miasta nie powinna być finansowana z działu Rady Miasta, lecz z innych działów budżetu miasta. Wydatki z rozdziału 75022 § 4300 dotyczą wykonania oprawy muzycznej Aquaparku, z czego wynika, że jest to dotacja. Zakład ten otrzymał już dotację na swoją działalność w innym trybie. Wydatki z zakresu nagrody zbiorowej dla szkoły i nagrody indywidualnej udzielono zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej nr 371/2001 z dnia 29 sierpnia 2001, zaś pozostała część wydatków, które nie są związane z obsługą rady i nie są związane z zadaniami gminy są nie należnymi dotacjami. Kontrolowany nie podał podstawy prawnej na udzielane dotacje, różnego rodzaju wsparcia, sponsoring. Naszym zadaniem udzielone dotacje należy zwrócić

do budżetu miasta w trybie art. 252 ustawy o finansach publicznych. Podkomisji nie udzielono wyjaśnień, w jaki sposób został wyłoniony podmiot, firma „Wideorejestrator” do obsługi sesji, nagrywania, produkcji materiałów wideo, zatem nie zachowano wymogów związanych z prawidłowym wykonaniem zamówienia publicznego. Firma ta prowadzi usługi w sposób ciągły od wielu lat. Zdaniem członków podkomisji było to dzielenie zamówienia publicznego, dowód umowa z dnia 3 stycznia 2011 zawarta na okres od 3 stycznia do 31 grudnia 2011. Naszym zdaniem na rynku istnieje wiele firm świadczących podobne usługi, oferujących usługi w niższej cenie i sposób wybrania właśnie tej oferty budzi zastrzeżenia pod względem gospodarności i przejrzystości wydatkowania środków publicznych. Podobny przykład dotyczy wydatkowania 4551 zł. na usługę reklamową zleconą firmie Cybermedia. Nie podano podkomisji zakresu prac wynikających z umów zleceń dla tłumaczeń i konsultacji językowych z języka angielskiego. Kwota wydatków odpowiednio 4.080 zł. i 11.600 zł. Należy zaznaczyć, że przez czas funkcjonowania podkomisji stosowane były różnego rodzaju utrudnienia, które uniemożliwiły prowadzenie czynności kontrolnych np. pismo z 17 maja 2012 w załączeniu. Ostrołęka 8 czerwiec 2012 podpisy dwóch, 50% składu członków podkomisji – Mirosław Dąbkowski, Wiesław Piaściński. Ja złożę ten protokół do protokołu z tym, że bez załączników, bo w załączniku mogą być dane osobowe”.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „ja uczestniczyłem w pracach podkomisji. Tych spotkań było dużo. W moim przekonaniu nie było przypadku gdzie by ktoś jakiś dokumentów nie chciał udostępnić pytającym radnym. Jeśli były takie przypadki to proszę je wskazać, natomiast, jeśli ich nie było albo są to odczucia piszących należałoby się zastanowić nad tym, co się wypowiada, bo pamiętam, że tych dokumentów, tych kserokopii robiliśmy bardzo dużo. Pan Dąbkowski?, że nie było pracowników. Pracownicy długie godziny spędzali na komisjach no i po prostu ja bym oczekiwał konkretów, bo jeśli się stawia takie zarzuty pracownikom czy no oczywiście ja to już bardziej odporny jestem, no to należałoby się zastanowić czy to jest w porządku, bo obserwowałem pracę mich współpracowników i naprawdę wiele godzin spędziliśmy na licznych zebraniach podkomisji. Oczywiście pan przedstawił tutaj szereg zarzutów. Komisja tego nie przyjęła. Wiadomo każdy ma prawo być niezadowolonym, że jego głos nie jest słyszany. Dwie osoby to podpisały. Jak rozumiem komisja w całości nie podziela tych uwag. Ja się tylko odrobinę odniosę. Pan podkreślił, że wydatki inwestycyjne i administracyjne. To już dzisiaj padło. Oczywiście, że można i potrzeba czasem wyremontować urząd czy jakieś jego powiedziałbym części. Faktycznie tak jak dzisiaj już pan przewodniczący stwierdził, choć nie musiał, ale bardzo dziękuje za obiektywizm w tym miejscu, że tych potrzeb jest tyle, że często rezygnujemy z tego żeby nie wiem, wyremontować na nowo czy dokupić coś w urzędzie. Wiadomo zawsze postrzegany urząd jest, czy często jest postrzegany i w ogóle praca urzędników dość ostro stąd my nie, dlatego może żeby ktoś tam nas oceniał, ale dlatego, że próbujemy ważyć te potrzeby i faktycznie Urząd Miasta jest zawsze na końcu traktowany. Nawet jak się jakaś podwyżka zdarzy to staramy się żeby najpierw w różnych agendach miejskich a na koniec dopiero objąć nią urzędników, jeśli się trafi. Przedstawiciel ZZ Urzędu Miasta często wyrażają swoje krytyczne zdanie o moich tutaj działaniach, no, ale cóż. No, jeśli dla pana jest to zarzut, trudno. Myśmy po prostu pieniądze, które wstępnie zarezerwowaliśmy w budżecie na remont w Urzędzie Miasta przesunęli na inne ważne wydatki. Jeśli to jest zarzut to ciekaw jestem, jaka byłaby reakcja gdyby te wydatki akurat były zrealizowane w Urzędzie Miasta. Gdy chodzi o przykłady choćby dróg wewnętrznych gdzie to podobno dramat jest już czy drugi podkreślany, bo tylko 46% zrealizowano. Proszę państwa 10.000 było w całym budżecie na to. No i faktycznie żeśmy projekty wykonali, jakiś projekcik, bo to są drobiazgi. 10.000 było, 4 z kawalkiem wykonaliśmy, faktycznie w procentach to dramat, 46% tylko wykonanych. No, ale w liczbach, procentach a nawet promilach to po prostu śmieszne wobec całego budżetu, dlatego po prostu ja też mam prawo do dyskusji i sądzę, że tam gdzie są prawdziwe problemy

dobrze trzeba dyskutować, ja pochylę głowę, ale jeśli jest to wskaźnik naprawdę istotny, że oto mieliśmy w planie 10.000 a wykonaliśmy tylko 4.600 i to się tutaj podaje, jako dramatyczny przykład, że 46% tylko wykonane. Pozostawiam ocenę naprawę osobom tutaj obecnym. Proszę państwa dyskutowaliśmy oczywiście i odpowiadaliśmy na pytania na nieterminowe odsetki, zupełnie groszowe sprawy, choć oczywiście i one się nie powinny zdarzyć. Ja wyjaśniałem sprawę, pani skarbnik też. To zupełnie niewielkie sumy. Pani skarbnik, jeśli trzeba przytoczy przykłady, czasem to o złotówki chodziło, ale faktycznie takie drobiazgi się przytrafiły z przyczyn różnych, czasem niezależnych i niezawinionych przez stronę urzędową. Pan Dąbkowski wspomina także o poręczeniu kredytowym, o funduszu poręczeń kredytowych. Mój poprzednik pan prezydent Ryszard Załuska realizując pewnie z któryś punktów programu włączył Ostrołkę do tego funduszu. Od lat próbujemy się przyglądać sprawie i podjęliśmy praktycznie decyzje a już nawet podjęliśmy i próbę wystąpienia z tego funduszu. To zupełnie niewielka instytucja finansowa. Pożytku większego z naszego uczestnictwa nie ma, oczywiście kosztów też nie ma, ale faktycznie podjęliśmy próby wystąpienia. Mamy trudności pewne, bo decyzje zostały wcześniej podjęte i zawarowane umowami, ale oczywiście, że nie ma to znaczenia dla naszych przedsiębiorców czy podmiotów, więc naturalną jest rzeczą wystąpienie z tego. Natomiast odkrycia w tym nie było. Faktycznie jest to łomżyński fundusz. Dlaczego mój poprzednik wstąpił reprezentując Ostrołkę, nie wiem, ale do rozwiązania sprawa. Kosztów żadnych nie ma tyle, że faktycznie figurujemy w instytucji finansowej, która pożytku nie przynosi. Były też tu inne pytania, natomiast na jedną rzecz chce zwrócić uwagę. zarówno pan Mirosław Dąbkowski jak i pan Wiesław Piaściński wielokrotnie zwracali uwagę na wydatki Rady Miasta. Sugerowali, że są to dotacje. Poprosiłem o opinie Biuro Prawne. Wyjaśniłem na komisji, że zdaniem radcy prawnego są to pokryte faktury z umów, że to wyklucza dotacje. Wyjaśniłem to nie tylko pokazując pismo, ale też, bo sam się douczyłem przez rozmowę z panem radcą, bo faktycznie w pierwszej chwili tego krótkiego sformułowania nie zrozumiałem. Wyjaśniłem tak jak mówi radca prawny no, ale jak rozumiem pan Mirosław Dąbkowski dalej będzie przy swoim. No, jeśli zbuduje się tezę, że to jest dotacja, mimo, że prawnik mówi, że nie jest dotacja, to wtedy można snuć domysły i pytać dalej, jeśli fałszywą tezę postawię, że to dotacja to będę pytał, na jakiej podstawie to była dotacja. Problem w tym, że nie ma podstawy, bo to nie dotacja i pan dalej utrzymuje, że były dotacje. Jeśli już moje słowo nic nie znaczy dla pana to niech znaczy opinia radcy prawnego. Nie były to dotacje po prostu, więc dalsze pytania a jaka podstawa prawna tych dotacji a żeby je zwrócić no po prostu nie mają sensu. Jak mogę mówić, dlaczego Portugalczycy wygrali z Hiszpanami, na jakiej podstawie, kto ich szkolił, skro przegrali. Podaje przykład. No jak mogę takie tezy snuć i mówić czy mieli lepszą obronę czy atak skoro przegrali. To po prostu fałszywą tezę jak stawiam to podstawowy błąd logiczny, kto się troszeczkę metodologii uczył to powinien to wiedzieć. To prosta rzecz jest. Nie można czepiać się dotacji, które nie były to dotacje itd., itd. Dlatego proszę państwa myślmy sądzę mieli możliwość przedyskutowania. Dzisiaj i jest do tego prawo, zaprezentowany głos czy zdanie odrębne, Natomiast należałoby w moim przekonaniu nie używać stwierdzeń, że nie zostało nam wyjaśnione. Zostało nam wyjaśnione tylko panowie nie przyjęli tego do wiadomości. Macie prawo się nie zgadzać. Po swojemu natomiast nieprawdą jest, że nie dawaliśmy dokumentów albo nie wyjaśnialiśmy. Oczywiście wyjaśnienie można przyjąć albo jego nie przyjąć, ale stwierdzić, że nie było wyjaśnienia w moim przekonaniu no nie powinno się w tym miejscu, można najwyżej uznać, że wyjaśnienia były niewystarczające albo nie do przyjęcia. Państwa prawo, ale one były. One były poparte także w przypadku tych rzekomych dotacji opinią prawną”.

Radny Piotr Antońkiewicz – powiedział „muszę się no niestety odnieść do wypowiedzi kolegi radnego Mirosława Dąbkowskiego, bo fajnie zmanipulował cyferkami. Ja już to wielokrotnie na komisji powtarzałem, pan Mirosław podnosił, że 50% podkomisji ds.

wydatków przyjęło protokół a ja mu odpowiedziałem w ten sposób, że to było 100% obecnych radnych na posiedzeniu podkomisji. Jest mała różnica. Faktycznie było to 50%, ale to było 100% obecnych. Był to czas i miejsce, gdy podkomisja przyjmowała protokół do składania zdania odrębnego, tylko według mojej oceny składa się zdanie odrębne i się podpisuje protokół a nie udaje się, że się rzuca zdanie odrębne i to nie na podkomisję tylko na Komisji Rewizyjnej do rozpatrzenia przewodniczącemu. Przewodniczący rozpatrzył te zdanie odrębne. Jeżeli wpłynęło do Komisji Rewizyjnej, Komisja Rewizyjna tym zdaniem się zajęła z tego, co ja pamiętam jest to w protokołach. To jest jeden temat. Drugi temat było, utrudnianie pracy podkomisji. Faktycznie podkomisja zbierała się popołudniami. Moja sugestia, jako przewodniczącego Komisji Rewizyjnej była taka żeby podkomisja zbierała się w dzień, co też zapewne jest w protokołach podkomisji, bo osobiście się udałem nie będąc w tej podkomisji ze trzy razy na podkomisję, żeby zdopingować. A co do utrudniania dostarczenia dokumentów to nie można stosować takiej praktyki, że podpisuje dwóch radnych dokument i pisze, że proszę przekazać informację za pośrednictwem Komisji Rewizyjnej. Jeżeli występuje Komisja Rewizyjna po dokumenty to występuje Komisja Rewizyjna. Jeżeli panowie radni chcieliście, czyli podkomisja o te dokumenty powinna wystąpić, podkomisja i podpisać ten dokument przewodnicząca podkomisji i tu był ten problem zwłoki, bo nie wiadomo było, co z pismem zrobić. Podpisało dwóch radnych za pośrednictwem Komisji Rewizyjnej, gdzie ja osobiście de facto o tym nic nie wiedziałem. Nawet panowie nie wykonaliście telefonu, że takie pismo złożyliście i żebym ja za tym pochodził, i żeby dostać odpowiedź. Niestety takie są fakty, taka jest prawda i nie można manipulować, tylko mówmy prawdę”.

Radny Rafał Dymerski – powiedział „do mojego sąsiada użył słowa, że dziwię się wypowiedzi radnego Dymerskiego, że RIO zaopiniowało to my tutaj itd. Kolego Mirosławie powiem, że ja się nie dziwię a kolegi nie rozumiem. I powiem, dlaczego. W żartach. Kolega startował na prezydenta, więc przygotowywał się, jako prezydent przyszły, że zna ustawę o samorządzie gminnym, ustawę o finansach publicznych, ustawę o rachunkowości, statut miasta. I dzisiaj ja przed sesją trzymałem dokument gdzie jest jasno napisane, kolego przeczytaj, na wniosek Komisji Rewizyjnej Rady Miasta Ostrołęki RIO pozytywnie opiniuje. Pytanie. Nie czytałem tego materiału całego żeby nikt nie zarzucił. Kto kogo ośmiesza. Pana siebie czy ja. Pan wybaczy. Ja taki dokument miałem a chcę pouczyć tutaj, że podkomisja przy dwóch radnych powinna te pismo, jeżeli jest prawdziwe wysłać do RIO w ślad za wnioskiem Komisji Rewizyjnej, że mamy odrębne zdanie o zbadanie i byśmy wiedzieli. Mało tego. Od momentu, tu data z maja wymieniona, ja nie mogłem być na sesji w dniach 4-5, była sesja nadzwyczajna, trzeba było radnych i 31 maja chyba była czy 30 trzeba było radnych o tym poinformować, że się dzieją rzeczy, że nie możecie pracować. Natomiast kolega czyta materiał, którego ja nie znam a materiał jest napisany na wniosek Komisji Rewizyjnej i ja powiedziałem w oparciu o ustawę o finansach o samorządzie i o zasadach przyjętych, że jeżeli organ RIO sprawdził na wniosek Komisji Rewizyjnej sprawozdanie to, co radny może mieć zarzut do tego. Radny może o szczegółach pytać. Może być niezadowolony, bo to zrobiono, tego więcej, tego mniej, ale niestety po to jest organ kontrolujący i to jest kolegium orzekło i Komisja Rewizyjna tu słucham przewodniczącego mówi o faktach, czyli komisja wystąpiła, to szanowni państwo dziwić się mojej wypowiedzi, nie. Kolega nie zrozumiał, bo materiałów nie czytał. Ja przepraszam. Bo tam pisze na wniosek Komisji Rewizyjnej a nie RIO same z siebie wzięło. Dziękuję za uwagę, ale na przyszłość proszę radnych żeby radnym rzeczy nie używać, to jest nagrywane a okazuje się, że oskarżający sam się ośmiesza nie czytając materiałów i nie znając prawa”.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała, że chciała tylko powiedzieć, że uczestniczyła również w komisji ds. wydatków. Nawet przewodniczyła tej podkomisji i chcę

podkreślić, że nikt nie utrudniał nam w udzieleniu informacji czy materiałów. Materiały były kserowane. W ogóle to podziwiała pana prezydenta i wszystkich dyrektorów za cierpliwość.

Randy Wiesław Piaściński – powiedział „ja chciałbym wszystkim podziękować za bardzo duże dochody miasta, bo rzeczywiście budżet miasta jest dość bogaty tylko jest sprawa wydatkowania, zagospodarowania tychże pieniędzy. Jak już na samym **początku** powiedziano, zaplanowaliśmy bardzo dużo zadań, głównie to są inwestycje. Tak naprawdę nas się obraża, bo część radnych nie rozumie tego, co było zapisane w budżecie, co zrealizowano. Być może nie rozumiemy, ale wydaje mi się, że bardzo dobrze te zagadnienia rozumiał twórca budżetu na 2011 rok, zaplanował ogromną ilość inwestycji, i które tak naprawdę kilkadziesiąt z nich to jest na poziomie 0. Oczywiście wszyscy się ucieszyliśmy, że w mieście będzie dużo wspaniałych dróg i innych rzeczy. Wykonawcy się ucieszyli, będzie przerób tylko jak tu wykazano dziesiątki, dziesiątki pozycji jest zero, czyli tak naprawdę w 2011 mieliśmy wakacje inwestycyjne, tak to mogę stwierdzić. Może kiedyś to zostanie zrealizowane jak tutaj niektórzy z państwa twierdzą, że do 2016 roku mamy jeszcze dużo czasu. I tak róbmy każde budżety, na 12 rok, 13 i jeszcze do 16 roku dużo czasu. Ja miałem przyjemność uczestniczyć w pracach podkomisji. Nie powiem dość dużo dokumentów zbadałem i tu chcę panu prezydentowi podziękować, że na kilka naszych żądań wreszcie dotarły odpowiednie dokumenty, na których mogliśmy pracować, jako podkomisja. Z tym, że zaczęły się trudności pod koniec pracy naszej komisji. Pojawiła się pierwsza wersja protokołu. Ja już tu nie będę cytował, ale to tak naprawdę to trzy strony. Nagle w ostatniej wersji powstał ostateczny protokół. Tak naprawdę tych danych liczbowych nigdy myśmy na tej podkomisji nie badali, nie sprawdzali, nie wiem skąd się pojawił nowy protokół w ogóle, który, jego zapisy nie mają nic wspólnego z tym, co robiliśmy na tych sześciu chyba posiedzeniach komisji. Ale to ma prawo tak być. Tylko statut przewiduje, że można wnieść zastrzeżenia do tego protokołu i dwóch radnych wniosło takie zastrzeżenia i te zastrzeżenia po prostu zostały gdzieś właściwie zamknięte w głębokiej szufladzie, żeby nikt ich nie widział. Nam chodzi o to, że i tu pan przewodniczący nawet Komisji Rewizyjnej stwierdził, że dwóch członków Komisji Rewizyjnej nie brało udziału, ponieważ ten protokół nie spełniał wymogów statutu. Protokół powinien zawierać zastrzeżenia do protokołu. Tego ten protokół nie zawierał w związku z tym nie mogę głosować nad czymś, co jest w ogóle jakimś nowym pomysłem, nie wiem, jakąś nową zasadą w pracach Komisji Rewizyjnej, dlatego też tu wnosimy, żeby zainteresować się tym obszarem, który badała podkomisja, nie wiem czy jeszcze to zrobi Komisja Rewizyjna czy też RIO, bo to, co, ten protokół, który taki bardzo piękny powstał na pewno był podstawą do wydania pozytywnej opinii przez RIO, co nie jest tożsame z tym, nad czym pracowała podkomisja ds. wydatków budżetu miasta”.

Radny Piotr Antońkiewicz – powiedział „ja przepraszam panie przewodniczący jeszcze raz muszę się odnieść, teraz do wypowiedzi kolegi Wiesława radnego Piaścińskiego. Tak jak już wspominałem wcześniej czas i miejsce do składania był, gdy pracowała podkomisja ds. wydatków. Niestety panowie nie uczestniczyliście w pracach tej podkomisji ostatniej z jakiś tam ważnych własnych względów i członkowie tej podkomisji, którzy byli przyjęli w takiej formie protokołu, w jakiej przyjęli. Jeszcze chciałem tylko dodać tak chronologicznie, to, o czym radny Wiesław Piaściński wspominał, że była propozycja protokołu. Z tego, co wiem została wysłana drogą email, bo żeśmy tym się też na Komisji Rewizyjnej zajmowali. Podkomisja ds. wydatków w danym dniu, to już nie pamiętam, ale powiedzmy pracowała od godziny 11.00 a propozycje w formie email radnego Wiesława Piaścińskiego wpłynęły 11.15, gdzie pracownik obsługujący prace podkomisji nie był w stanie fizycznie odebrać tego emaila, bo w takiej formie nawet mogłyby być przyjęte prawda, ale fizycznie nie był w stanie. Ja to wyjaśniałem. Żeśmy sprawdzali na Komisji Rewizyjnej jak to było, bo panowie nie można mówić, że żeśmy się tym nie zajmowali. Żeśmy to badali. No niestety wszystko było nie w czas. W czas było tylko dwóch członków komisji, przyjęło taki protokół i taki protokół

wpłynął do Komisji Rewizyjnej i ja jeszcze raz na Komisji Rewizyjnej mówiłem, że jak wpłynął protokół, jeżeli są zastrzeżenia, proszę je wpisać w protokół i podpisać. Panowie tego odmówiliście, więc ja teraz nie wiem, o co jest problem. Gdzie jest pretensja. Nikt wam nie zabraniał. Był protokół przed przyjęciem do podpisania. I tak to niestety było. I to było na komisji. Składaliśmy sobie nawzajem oświadczenia, że ja utrudniam a złożyłem też oświadczenie, że nie utrudniam, tylko mogliście panowie wpisać i podpisać protokół, bo nie można wnieść zastrzeżenia do czegoś, czego się nie podpisuje. Co neguje całkowicie. Jeżeli mam problem, że komisja, że w protokole rady miasta jest zapis niewłaściwy mój, to ja go składam w formie pisemnej i ja się zgadzam z tym protokołem, ale zdaje swoje zdanie, tak. Odrębne zdanie. A panowie nie podpisaliście tego protokołu, więc jak możecie złożyć zdanie odrębne czegoś, czego według was nie ma”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że dopuszcza te wyjaśnienia, bo kwestia jest bardzo ważna. Komisja Rewizyjna jest komisją sprawozdającą, ale one zasadniczo nie dotyczą zarządzenia nr 80/2012. Przewodniczący komisji uspokoił, ma nadzieję nas wszystkich, co do wyjaśnień i jeśli państwo sobie życzą takich wyjaśnień możemy zawnioskować do Komisji Rewizyjnej byśmy wszyscy radni je otrzymali. Jeśli oczywiście taki wniosek padnie to go przegłosuje. Tymczasem prosił żeby powrócić do tematu i by kolejni mówcy trzymali się zarządzenia nr 80/2012 i wszystkich kwestii, które zapisane są w porządku w punkcie 5 obrad dzisiejszej sesji.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział „że w dwóch tylko kwestiach, które ponownie przedstawił pan radny Wiesław Piaściński. Po pierwsze nie jest prawdą, że na kilka żądań dopiero dotarły dokumenty. Byliśmy przygotowani od początku tutaj ze strony urzędu nawet przy odpowiedziach na pytania zawarte w piśmie, które co do jego powiedziałbym zastrzeżeń proceduralnych już pan przewodniczący Komisji Rewizyjnej dzisiaj się wypowiedział, więc nie jest prawdą, że na kilka żądań, tu prawie cytuję, dopiero dotarły dokumenty. A druga rzecz, myślę, że pan radny Piaściński, pan prezydent Piaściński pamięta takie dokumenty np. wieloletnie plany inwestycyjne. Ja bym dzisiaj mógł panie Wiesławie przytoczyć wiele zadań inwestycyjnych wpisanych przez pana czy jako prezydenta czy z-cę prezydenta, które do dzisiaj jeszcze nie do końca zostały zrealizowane, zatem rzuty, że wszyscy się cieszyli a były wakacje inwestycyjne uznaje za zagrywkę jedynie taką można powiedzieć polityczną, bo każdy, kto widzi wie, że wiele zadań zostało zrealizowanych i nie było żadnych wakacji inwestycyjnych. 30 mln wydane na inwestycje nie licząc choćby bieżących też często inwestycyjnych prawie spraw choćby w obszarze drogowym no to nie są wakacje. Natomiast wielu ludziom się dziwi, ale panu to tym bardziej, jeśli pan mnie rozumie, że żeby np. próbować pozyskać środki zewnętrzne albo żeby rozpocząć proces inwestycyjny choćby od wykupu gruntów czy projektowania trzeba zadanie zapisać i jeśli pan się dziwi, że nie zawsze zapis inwestycyjny równa się wykonanie jakby w całości no to jak pan się dziwi no to ja to już w ogóle w osłupienie popadam, jeśli pan tego nie rozumie”.

Wiceprzewodniczący Rady Miasta Wiesław Szczubełek powiedział, że „chciałby w imieniu Klubu Radnych TPO podziękować panu prezydentowi za rzetelne, sumienne i gospodarskie, podkreślam gospodarskie wykonanie budżetu 2011 roku. Drodzy państwo już wiele słów zostało wypowiedzianych, nie chciałby ich powtarzać jednak podkreślę tylko tę kwestię jedną: to my wszyscy tutaj siedzący na tej sali, radni – byliśmy również autorami tego budżetu i również wykonania tego budżetu mimo, iż jesteśmy tą częścią uchwałodawczą a nie wykonawczą. To my przez cały rok główne na wniosek prezydenta ten budżet kształtowaliśmy, przesuując, przenosząc środki, zdejmując, dodając. Jeszcze ostatniego dnia roku 29 grudnia spotkaliśmy się i też tą czynność czyniliśmy. Każdego miesiąca przyjmowaliśmy sprawozdanie prezydenta miasta z działalności. Więc wszyscy mamy świadomość, a przynajmniej powinniśmy mieć jak się kształtowało Życie miasta i realizacja budżetu, nie tylko w tej części inwestycyjnej, ale również i tej innej, w obszarze kultury,

opieki społecznej. Chcę powiedzieć, że tak się składa, iż jestem aktywnym działaczem różnych środowisk społecznych, chociażby Towarzystwa Przyjaciół Ostrołęki, które to ma moralne prawo i taki statutowy zapis, że przygląda się życiu i funkcjonowaniu miasta Ostrołęki. Na jednym z posiedzeń prezydium tego towarzystwa było mi bardzo, kiedy osoby starsze, niezależne od kogokolwiek, nie uwikłane w żadne polityczne związki, bardzo miło odnosiły się do funkcjonowania naszego miasta, do współpracy z władzą miejską – uchwałodawczą i wykonawczą. To było miłe i ciekawe doznanie. Dziękuję jeszcze raz i gratuluję.”

Radny Ryszard Żukowski powiedział, że „wiele już tu zostało powiedziane, ale także chciałby się odnieść, bo słuchając niektórych głosów, to burzy mi się wewnątrz. W tej niemocy finansowej, którą przeżywa nasz kraj, a także nasze miasto, kiedy się zmniejsza budżet – szczególnie na oświatę, czy pomoc społeczną, to trzeba stwierdzić wyraźnie, że nasze miasto pięknieje. Zmieniają się drogi, zmieniają się ulice, chodniki, pięknieją szkoły, frontony, boiska, docenia się kulturę i chciałem tutaj bardzo wyraźnie powiedzieć, że pan prezydent dotrzymuje słowa odnośnie różnych podwyżek, które kiedyś obiecał, że co dwa lata będzie tak się działo. Na pewno oczekiwania byłyby większe, ale jest taka tylko możliwość. To jest ważne, że dotrzymuje słowa. Jeżdżąc także ulicami miasta, bo jestem kierowcą, wyjeżdżając z miasta, wjeżdżając do miasta, to proszę państwa bardzo cieszyć się i za to dziękuję, że nasze miasto pięknie wygląda. Oczy się radują, kiedy jest ta roślinność, kiedy są kwiaty, kiedy są drzewa, krzewy, że służby dbają o porządek, to właśnie patrząc na wykonanie budżetu za rok 2011 trzeba stwierdzić, że wiele się w tej dziedzinie, zmienia się oblicze naszego miasta i za to bardzo dziękuję panu prezydentowi i wszystkim służbom za takie zaangażowanie. Chciałbym powiedzieć że jak osobiście będę głosować za zatwierdzeniem sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2011 rok. Tak trzymać. Dziękuję bardzo. „

Radny Mariusz Popielarz powiedział, że „odnosząc się do materiału przedstawionego przez prezydenta, myślę że należy zacząć od tego, że projekt budżetu miasta Ostrołęki przygotował organ wykonawczy tegoż miasta, a zatem prezydent. Dziś debatujemy nad sprawozdaniem z wykonania budżetu i przyjęciem absolutorium. Czyli to prezydent miasta przygotował budżet, który w pewnej części, w dużej – trzeba przyznać jasno – zrealizował. Aczkolwiek 34 inwestycje w załączniku do budżetu zostały zrealizowane w stopniu poniżej 1 procenta. To nie radni wpisali czy zaproponowali te inwestycje, tylko pan prezydent był autorem tego załącznika do budżetu. I jak już wstępnie kolega Kleczkowski mówił, zostały one zrealizowane w stopniu poniżej 1 procenta. Pan prezydent odnosząc się do wypowiedzi radnego Kleczkowskiego mówił o tym, ile to już w tym roku zostało zrobione, ale przypominam szanowni państwo, że my oceniamy budżet i jego wykonanie za rok 2011 i to mamy w dokumentach. I na tym się skupiamy. Trudno tu mówić... za rok mniej więcej o tej porze będziemy dyskutować o tym, co pan prezydent, organ wykonawczy, urząd, zrobili w 2012. Proszę panie prezydencie odnosić się do faktów roku 2011 w swoich wypowiedziach i nie rozszerzać dyskusji o rok 2012. Ja myślę po prostu, że błędem były przygotowania... błędem było to, iż te inwestycje zostały wpisane do budżetu i załącznika, zostały wpisane a nie zostały wcześniej przygotowane. Był to po prostu koncert życzeń, który nie mógł być zrealizowany i wykonany. Myślę, że jest to dla nas nauczka na przyszłość, żebyśmy w sposób rzetelny podchodzili do uchwalania budżetu, a pan prezydent do jego projektu. Myślę... odnosząc się do wypowiedzi pana przewodniczącego Maciaka w zakresie finansowania dróg krajowych i wojewódzkich przez miasta na prawach powiatu, panie przewodniczący, szanowni państwo, mówienie dzisiaj, czytałem takie wypowiedzi też, że rząd okrada samorządy w ten sposób, ponieważ samorządy muszą finansować drogi wyższych kategorii, które przebiegają przez teren miasta na prawach powiatu. Szanowni państwo, chcąc być uczciwym trzeba sobie powiedzieć jasno, że dzieje się to na mocy przepisów przyjętych przez

Sejm w 2005 roku, kiedy rządziło Prawo i Sprawiedliwość, gdy tamta partia, którą reprezentuje też pan przewodniczący Maciak...

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: „nie reprezentuje partii, do rzeczy proszę”.

Radny Mariusz Popielarz powiedział: „...jest jej członkiem, sprawowała wtedy władzę. Także poseł Czartoryski...

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział „to a propos sprawozdania prezydenta?

Radny Mariusz Popielarz powiedział: „słucham?”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział „to a propos sprawozdania prezydenta tak? Proszę do rzeczy.”

Radny Mariusz Popielarz powiedział: „a propos pana wypowiedzi w dyskusji panie przewodniczący. Myślę, że nie jest błędem odnoszenie się do tych wypowiedzi, które padły wcześniej. I chce powiedzieć, że wzywanie parlamentarzystów, to trzeba przede wszystkim wzywać parlamentarzystów, którzy w tamtej kadencji głosowali za tą ustawą. Pan radny Dymerski wyszedł, ale szanowni państwo, ja chcę powiedzieć jedno, że Rada Miasta udziela absolutorium prezydentowi lub nie, a RIO wyraża tylko opinię w tej sprawie, gdyby miało być inaczej to przepisy by to stanowiły. Czemuś ta rada służy, ma swoje kompetencje i kompetencją Rady jest udzielenie absolutorium a nie RIO, posiłkujemy się opinią RIO, bierzemy ją pod uwagę, aczkolwiek należy zaznaczyć, że Izba na ile rzetelnie przyjrzała się tym dokumentom, skoro nawet nie wykryła błędów, który tutaj poruszył radny Kleczkowski...

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział „proszę o ciszę, jesteśmy w punkcie zatwierdzenia sprawozdania nie absolutorium. Proszę...”

Radny Mariusz Popielarz powiedział: „ja odnosząc się do sprawozdania i prac podkomisji ds. wydatków i dokumentów, które pan prezydent udostępnił tej podkomisji, jej członkom, chciałbym spytać o wykaz umów, ewidencję umów Urzędu Miasta i pozycję 17. Otóż szanowni państwo w tej pozycji znajduje się umowa zlecenie na wykonanie czynności eksperta oraz przeegzaminowanie nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego. I tu jest wpisane nazwisko tożsame z nazwiskiem i imieniem radnego miasta Ostrołęki. Umowa ta opiewa na kwotę 1100 zł. Chciałbym spytać czy ta umowa dotyczy radnego miasta Ostrołęki, ponieważ artykuł 24d mówi, iż wójt, prezydent również nie powinien zawierać umów cywilnoprawnych, jest niezgodne z prawem to, cywilnoprawnych z radnymi miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział „proszę o ciszę, proszę o wyjaśnienie tej kwestii. Kto z państwa..., czy to jest... no proszę bardzo...”

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że „po pierwsze chciałem zauważyć, że wprawdzie samorząd miasta przyjmuje budżet na rok, ale inwestycji tak się rozdzielić nie da, zatem panie radny, panie radny Mariuszu, trzeba w moim przekonaniu złej woli, żeby w kółko nie rozumieć rzeczy podstawowych. A ja jeszcze raz przypomnę, panie radny, żeby próbować pozyskać wnioski, żeby próbować zacząć projektować daną ulicę, albo wykupywać grunty, trzeba wpisać zadanie do budżetu. Niezależnie czy zapłacimy za projekt w tym roku, w którym zadanie zostało wpisane, czy po nowym roku z nowego budżetu. Niezależnie czy np. budynek na osiedlu „Leśnym” zaczęliśmy budować w 2011 a rozliczyliśmy go dopiero wtedy jak został zbudowany, to zadanie, żeby zacząć budowę musiało być, jeszcze raz cierpliwie i delikatnie po prostu panu wyjaśniam, że bywa tak i to dość często w pracach samorządu, że żeby zacząć jakąkolwiek pracę inwestycyjną musi być wpisane zadaniem, nawet jeśli ono przekracza działania jednorocznego budżetu. Zatem myślę, że miałem podstawy by odnieść się do wypowiedzi, które zostałyby bez komentarza, mogłyby zostawić taki obraz, że oto tyle i tyle rzeczy nie zrobionych. A one akurat są zrobione, ale są projektowane, albo prace inne są daleko posunięte. Może pan by wolał, żeby

zostawić to, taki obraz, że oto tysiące rzeczy zero wykonania, a to po prostu nie prawda. I dlatego jeszcze raz delikatnie i kulturalnie przypominam, że musimy wprowadzić pracować na budżetach rocznych, ale inwestycje bywają wieloletnie. I nawet jeśli w danym roku wykonano się pewne prace a za nie się jeszcze nie zapłaci, bo nie są dokończone, to mimo wszystko one są, istnieją, są kontynuowane, a w budżecie, w sprawozdaniu finansowym z budżetu może być zero procent wykonania. Wydaje mi się, że przy odrobinie dobrej woli można to zrozumieć. Albo się nie chce.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział „proszę o ciszę.”

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział „gdy chodzi o ustawę, którą pan przytoczył, panie Mariuszu mnie to tak naprawdę mniej interesuje, kto ją uchwalił, rządząc rok, czy dwa lata, czy kto ją uparcie podtrzymuje rządząc wiele lat. Moim zdaniem jest to ustawa krzywdząca samorządy miast na prawach powiatu. I ja naprawdę nie czepiam się, jakby twórców, pomysłodawców, czy oni byli jeszcze razem czy osobno, czy razem głosowali, czy osobno, wiem tylko jedno, mimo naszych i wielu samorządów wystąpień ta zła sytuacja trwa. Jeśli za taką ustawą głosowali posłowie Platformy, PiS-u, PSL –u czy czegokolwiek, tak czy inaczej uważam, że skrzywdzili samorządy miast na prawach powiatów. Podkreślam proszę państwa, chodzi o te drogi, jeszcze raz to... dla osób, które zechciały tutaj jeszcze chwileczkę ze mną pomyśleć... Jeszcze raz to podkreślam, proszę państwa wystarczy wyjechać za granicę miasta na prawach powiatu i już podział finansowania dróg jest jasny. Drogi gminne ma pod opieką wójt, drogi powiatowe - starosta, drogi wojewódzkie – marszałek, a drogi krajowe – generalna dyrekcja, czyli minister. No i to jest oczywiste. W mieście nie, w mieście wszystko musi finansować samorząd miejski, gminne i powiatowe ja rozumiem, powiedzmy, że prezydent pełni funkcję i wójta i starosty, ale dlaczego wojewódzkie, czyli marszałka i dlaczego krajowe czyli ministra, tego pojąć nie mogę. Może jestem ograniczony, może nie rozumiem, ale wydaje mi się, że zwykła logika, zwykłe pytanie dlaczego finansować i to grubymi milionami drogi No jaka jest różnica między miastem a kawałeczkiem dalej, gdzie wjeżdżamy na teren gminy sąsiedniej czy powiatu. Jak jest różnica? Tymczasem uparcie strona rządowa, niezależnie jaka trzyma się tego poglądu, że oto musi być na prawach powiatu, podkreślam – drogi gminne i powiatowe – ok – jesteśmy i gminną, i powiatem, ale krajówki i wojewódzkie po prostu pojąć wręcz nie mogę... jeśli ten problem pan Mariusz Popielarz sprowadza tylko do tego, kto co uchwalił, a kto się uparcie tego trzyma no to trudno. Mnie się zdaj, że mimo różnic nie wiem jakich – partyjnych czy innych, to powinniśmy tutaj akurat mieć pogląd jeden. Bo to nasz samorząd, naszego miasta, naszych mieszkańców jest w ten sposób krzywdzony i tyle mam tutaj panie Mariuszu do powiedzenia. Niezależnie od tego kto co zrobił i czego się trzyma, natomiast gdy chodzi o tę sprawę na koniec, oczywiście, że proszę państwa do działań jak rozumiem egzaminów muszą być osoby z list ministerialnych ile dobrze pamiętam. I tutaj kompetencje decydują i papiery, że tak powiem, dokumenty. Oczywiście szczegółowo nie pamiętam sprawy, jeśli trzeba to szczegółowo przygotowujemy się do wyjaśnienia. Przepraszam, ale wiem, że ekspertów mamy sporo do różnych szkół do różnych przedmiotów, nie jestem teraz w stanie szczegółowo wyjaśnić. Rozumiem oczywiście zagadnienie, tematykę, ale szczegółowo nie jestem w stanie wyjaśnić. Wiem tylko jedno, że to wąskie grono ekspertów może służyć tutaj swoją pomocą, nie może to być każdy nauczyciel jak ja na przykład. Tu musi mieć nauczyciel szczególne uprawnienia eksperckie właśnie”.

Mecenas Janusz Kobylński powiedział, że „sprawa jest ciekawa, pozwolę sobie w dwóch zadaniach przybliżyć państwu tematykę. Reczywiście art. 24d u.s.g. mówi, że wójt nie może powierzyć radnemu pracy na podstawie umowy cywilnoprawnej. Dla zrozumienia tego przepisu potrzebna jest także znajomość przepisów wcześniejszych mianowicie art. 24a i 24b u.s.g. w którym wyrażono zasadę, że z radnym nie można w urzędzie gminy nawiązać stosunku pracy, w której uzyskał mandat oczywiście, chodzi o tę miejscowość. 24b powtarza

jakby 24a i dodaje, że nie może być kierownikiem gminnej jednostki administracyjnej. Zwróćcie uwagę drodzy państwo na co zwrócił uwagę są już niejednokrotnie. Ja zacytuję, żeby nie przekłamać, chociaż znam te orzeczenia, ale pozwolę sobie w trzech zdaniach państwu przybliżyć, bo to jest bardzo ciekawa rzecz, może nie na sesję, wolałbym to zrobić w biurze prawnym, ale jeżeli takie coś pada i otrzymałem głos, to pozwolę sobie w paru zdaniach państwu powiedzieć. WSA we Wrocławiu wyrok z 2 lipca 2009 roku, poprzedni skład orzekł tak samo zaznaczam w sentencji jest taki zapis: *Przepis ten nie zakazuje zawierania jakichkolwiek kontraktów cywilnoprawnych między radnym, a gminą, w której uzyskał on mandat. Prawodawca zabrania jedynie umów zobowiązujących radnego do wykonywania pracy.* I tu dochodzimy do istoty. Trzeba sięgnąć jaki był cel wprowadzenia art. 24 d. Cel był jednoznaczny, aby nie pominąć przepisów 24a i 24 b, czyli nie zatrudniać w urzędzie, zatrzymajmy się tylko przy tym miejscu pracy, żeby nie zawierać umów cywilnoprawnych z osobami, aby uciec od reżimu art. 24 a i b. To był główny i podstawowy cel tego przepisu. A co to znaczy praca - w orzecznictwie przyjmuje się, że przez pracę należy rozumieć określenie ścisłe tak jak to tłumaczy prawo pracy. Stosunek pracy charakteryzuje się co najmniej dwoma ważnymi elementami: zwierzchnictwo, kontrola, nadzór i tak dalej i tak dalej... Przy takiej umowie zlecenia nie mamy takich elementów jak zwierzchnictwo jak nadzór, jak polecenie. W komisji dotyczącej awansów nauczyciela nie ma elementów jako takich, które by prezydenta nakazał, głosowania czy składania oświadczeń rademu jako takiemu. Nie ma tu żadnego podobieństwa do pracy w rozumieniu kodeksu pracy. Słusznie zauważa tutaj sąd w kilku orzeczeniach, że trzeba odróżnić pracę w ścisłym tego słowa znaczeniu i podkreśla, że ścisłość znaczenia jest na tyle istotna, że przecież Konstytucja daje nam pewne prawa i wolności. A więc jest to też pewien aspekt, w którym musimy rozpatrywać każdy przepis. Więc jeżeli konstytucja gwarantuje nam prawa i wolności, możemy wykonywać umowy na zlecenie, to przy takiej konstrukcji przepisu, przy takiej jego treści jego odkodowanie będzie polegało na tym, że znamy art. 24a, 24b, aby nie obchodzić przepisów dotyczących umów o pracę, nie zawierać umów zlecenia... bo gdyby tego zapisu nie było, wtedy byśmy zamiast zatrudniać na umowę o pracę, zatrudniali na umowę zlecenie i byłoby wszystko porządku. Nie ma w tej umowie zlecenia, to jest klasyczna umowa, która składa się z kilku paragrafów: kto komu za ile i w sprawach nieuregulowanych – kodeks cywilny, takla to jest umowa. Nie ma tego elementu podporządkowania, zwierzchnictwa, nie ma tego elementu kierowania i w takich przypadkach sąd uznaje, że nie jest to naruszenie art. 24d. Można spotkać inne poglądy, ale w orzecznictwie, szczególnie na południu Polski, to są orzeczenia z Wrocławia – tak przyjmują. Trudno tu odmówić racji. O innych rygorach nie będę wspominał. Na pewno wprost, a moim zdaniem w ogóle nie naruszono w tej sytuacji tego przepisu. Wspomnę tylko, że wyroki o których mówię, zapadły na kanwie takiego stanu faktycznego, że radnemu powierzono prowadzenie wywożenia śmieci, pewnych czynności długotrwałych. Tutaj mamy incydentalne, godzinne, dwugodzinne spotkanie, gdzie uczestniczy tutaj radny, eksperckie jako takie. I tam sąd uznał, że nie, nie ma żadnych podstaw do wygaszania mandatu, bo przecież nie ma zakazu generowania umów cywilnoprawnych, ale takich, które mają coś wspólnego z pracą. I tu ten wywód sądu od konstytucji przez art. 24 a i b i kodeks pracy jest tak logiczny, że trudno się z nim nie zgodzić. Dziękuję i przepraszam, że zbyt długo może trwało.”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak podziękował za te wyjaśnienia i zapytał czy ktoś chce zabrać głos, głosów w dyskusji nie było. Powiedział, że „przedstawiliśmy opinię RIO w sprawie przedstawionego przez prezydenta miasta Ostrołęki sprawozdania z wykonania budżetu miasta Ostrołęki, zapoznaliśmy się ze sprawozdaniem rocznym z wykonania budżetu miasta Ostrołęki, sprawozdań rocznych z wykonania planów finansowych samorządowych instytucji kultury oraz informacją o stanie mienia komunalnego za 2011 r. Zapoznaliśmy się także ze sprawozdaniem finansowym miasta Ostrołęki za 2011,

wysłuchaliśmy wystąpienia sprawozdawcy, przeprowadziliśmy dyskusję w tym temacie, zarządzam głosowanie imienne na wniosek radnych Rady Miasta Ostrołęki, 7 radnych. Będę czytał imię i nazwisko proszę o wypowiedzenie formuły: za, przeciw lub wstrzymuje się. (Wniosek o głosowanie imienne stanowi załącznik do protokołu.) Głosujemy za podjęciem uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie sprawozdania finansowego Miasta Ostrołęki wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2011 rok. Poprosił o ciszę i o zastanowienie się jak państwo będą głosować, aby potem nie żałować.

- Radny Piotr Robert Antońkiewicz powiedział „jestem za”
- Radny Dariusz Artur Bralski powiedział „jestem za”
- Radny Krzysztof Adam Czartoryski powiedział „jestem za”
- Radny Norbert Dawidczyk powiedział „jestem za”
- Radny Mirosław Dąbkowski powiedział „jestem przeciw”
- Radny Rafał Janusz Dymerski powiedział „jestem za”
- Radny Tadeusz Giers powiedział „jestem za”
- Radny Jerzy Grabowski powiedział „jestem za”
- Radna Magdalena Jaworowska powiedziała „jestem za”
- Radny Tadeusz Kaczyński nieobecny podczas obrad sesji Rady Miasta
- Radny Maciej Kleczkowski powiedział „jestem przeciw”
- Radny Janusz Jerzy Kołakowski powiedział „jestem za”
- Radny Sławomir Kot powiedział „jestem przeciw”
- Radny Dariusz Maciak powiedział „jestem za”
- Radny Andrzej Adam Niedziółka powiedział „jestem za”
- Radna Irena Nosek, powiedziała „jestem za”
- Radny Wiesław Piaściński powiedział „jestem przeciw”
- Radny Mariusz Piotr Popielarz powiedział „jestem przeciw”
- Radna Grażyna Lilla Sosnowska powiedziała „jestem za”
- Radna Anna Barbara Szczubełek powiedziała „jestem przeciw”
- Radny Wiesław Cezary Szczubełek powiedział „jestem za”
- Radny Wojciech Zarzycki powiedział „wstrzymuję się od głosu”
- Radny Ryszard Żukowski powiedział „jestem za”

Uchwała została podjęta głosami 15 za, 6 przeciw, 1 osoba wstrzymała się od głosu, jedna była nieobecna.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak pogratulował panu prezydentowi.

6. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Ostrołęki za 2011 rok.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Piotr Antońkiewicz przedstawił wniosek i sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki z tytułu wykonania budżetu Miasta Ostrołęki za 2011 rok. Powiedział „po zapoznaniu się ze sprawozdaniem z wykonania budżetu za 2011 r. sprawozdaniem finansowym oraz pozytywną opinią RIO w Warszawie, Zespół Zamiejscowy w Ostrołęce, informacją o stanie mienia komunalnego za 2011 r., stanowiskiem podkomisji ds. dochodów i wydatków, Komisji Rewizyjna wystąpiła z wnioskiem w sprawie udzielenia absolutorium do zaopiniowania przez RIO, który został zaopiniowany pozytywnie, biorąc pod uwagę powyższe, Komisja Rewizyjna wnioskuje o udzielenie absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki panu Januszowi Kotowskiemu.”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak przedstawił opinię Regionalnej izby Obrachunkowej w sprawie wniosku sporządzonego przez Komisję Rewizyjną Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia absolutorium Prezydentowi Miasta Ostrołęki za 2011 rok. Odczytał uchwałę RIO, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Podziękował za wykonaną pracę Komisji rewizyjnej.

Poszczególni Przewodniczący komisji Rady Miasta Ostrołęki odczytali opinie w przedmiotowej sprawie, stanowią one załącznik do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Piotr Antońkiewicz powiedział, że nie podał wyników głosowania jaki komisja miała, uszło to mojej uwadze. Powiedział, że Komisja Rewizyjna pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 6za, przy 1 przeciwnym, wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak zapytał kto z państwa chciałby zabrać głos w dyskusji. Nie było dyskusji łącznej. Głosów w dyskusji nie było. Zarządził głosowanie imienne na wniosek 7 radnych. (Wniosek o głosowanie imienne stanowi załącznik do protokołu.) Powiedział, że głosujemy w sprawie podjęcia uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia Prezydentowi Miasta absolutorium z tytułu wykonania budżetu Miasta Ostrołęki za 2011 rok. Będę czytał imię i nazwisko proszę o wypowiedzenie formuły: za, przeciw lub wstrzymuje się.

- Radny Piotr Robert Antońkiewicz powiedział „jestem za”
- Radny Dariusz Artur Bralski powiedział „jestem za”
- Radny Krzysztof Adam Czartoryski powiedział „jestem za”
- Radny Norbert Dawidczyk powiedział „jestem za”
- Radny Mirosław Dąbkowski powiedział „jestem przeciw”
- Radny Rafał Janusz Dymerski powiedział „jestem za”
- Radny Tadeusz Giers powiedział „jestem za”
- Radny Jerzy Grabowski powiedział „jestem za”
- Radna Magdalena Jaworowska powiedziała „jestem za”
- Radny Tadeusz Kaczyński nieobecny podczas obrad sesji Rady Miasta
- Radny Maciej Kleczkowski powiedział „jestem przeciw”
- Radny Janusz Jerzy Kołakowski powiedział „jestem za”
- Radny Sławomir Kot powiedział „wstrzymuję się”
- Radny Dariusz Maciak powiedział „jestem za”
- Radny Andrzej Adam Niedziółka powiedział „jestem za”
- Radna Irena Nosek powiedziała „jestem za”
- Radny Wiesław Piaściński powiedział „wstrzymuję się”
- Radny Mariusz Piotr Popielarz powiedział „jestem przeciw”
- Radna Grażyna Lilla Sosnowska powiedziała „jestem za”
- Radna Anna Barbara Szczubełek powiedziała „jestem przeciw”
- Radny Wiesław Cezary Szczubełek powiedział „jestem za”
- Radny Wojciech Zarzycki powiedział „wstrzymuję się”
- Radny Ryszard Żukowski powiedział „jestem za”

Uchwała została podjęta głosami 15 za, 4 przeciw, 3 osoby wstrzymały się od głosu, jedna była nieobecna.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że chciałby bardzo podziękować wszystkim osobom, które zauważyły, że budżet został wykonany, bardzo dziękuję za pracę całoroczną. Osoby, które były przeciw oczywiście mają takie prawo, mogą tylko tyle

powiedzieć, że zupełnie mnie nie zdziwiły, to było dla mnie jasne od początku, dlatego... usiłowałem wprawdzie wyjaśnić sprawę, ale to było jasne, że nie da się dotrzeć. Tak czy inaczej dziękuję bardzo i zapraszam do dalszej naszej wspólnej pracy, bo wiadomo sprawozdaje prezydent, ale budżet jest nasz wspólny. Bardzo dziękuję za wszystkie dobre inicjatywy i wspólną pracę.

7. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie podjęcia działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie miasta Ostrołęki.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała „proponowany projekt uchwały dotyczy wprowadzenia Karty Wielkiej Rodziny dla rodzin wielodzietnych bez względu na sytuację materialną. Celem wprowadzenia jest troska oraz promocja rodzin wielodzietnych. Podobne działania są podejmowane w innych miastach, coraz więcej miast przyłancza (!) się do tej propozycji...

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak „proszę o ciszę, jak ktoś się czuje polonistą, to mimo wszystko to nie jest miejsce na poprawianie radnych, bo to przeszkadza chociażby w sprawozdaniu, panie Wojciechu Zarzycki zwracam panu uwagę dobrze? Można spotkać się w kółku, możemy stworzyć podkomisję ds. języka polskiego, ja się nie czuję na siłach, ale proszę nie czynić takich uwag w trakcie, kiedy radni sprawozdają, bo to bardzo przeszkadza. Dziękuję.”

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała „ponadto jednym z zadań własnych gminy jest podejmowanie zadań z zakresu pomocy społecznej wynikających z rozeznaczonych potrzeb gminy, w tym tworzenie i realizacja programów osłonowych W Ostrołęce zamieszkuje około 1200 rodzin wielodzietnych. Z danych MOPR wynika, że w 2011 r. średniomiesięcznie ze świadczeń rodzinnych korzystało ok. 279 rodzin z trojgiem lub większą liczbą dzieci. Proponowana uchwała proponuje bezpłatne przejazdy MZK w soboty, niedzielę i święta, opłaty ulgowe za pobyt dziecka w żłobku miejskim oraz korzystanie z usług OCK oraz Parku Wodnego i MZOS-TiIT. Przewidywane skutki finansowe wdrożenia uchwały wyniosą ok. 173.600 zł rocznie z budżetu Miasta Ostrołęki Proponowane rozwiązania przyczynią się też do wzmocnienia i wspierania funkcji rodziny. Podjęcie działań na rzecz poprawy warunków życia rodzin oraz promowanie modelu rodziny wielodzietnej jest w pełni uzasadnione.”

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że ten projekt uchwały może być naszą radością i dumą. Bardzo dziękuję państwu radnym, którzy od początku współtworzyli projekt, występowali z inicjatywą, myślę o panu przewodniczącym Żukowskim, Dawidczyku, Jaworowskiej, mój współpracownik Grzegorz Płocha i inne osoby, które razem tworzyły co nie tak często się zdarza, że przy projektowaniu uchwał pan sekretarz czuwał nad całością... Właściwie nie o tym chciałem mówić chociaż cieszy to, że w takich sprawach jest jakaś wspólnota środowiska, ludzi, którym zależy na tej samej sprawie, przepraszam jeśli zgubiłem kogoś z naszych współtwórców projektu. Może zresztą to nie chodzi o to, żebyśmy dzielili zasługi, bo Rada Miasta ostatecznie zdecyduje. Ale proszę państwa chcę to mocno podkreślić – chodzi nam wszystkim o to, żeby wobec tej sytuacji, którą znów mamy w naszej ojczyźnie. Wobec wielu, wielu haseł o wspieraniu rodziny o promowaniu rodziny, o polityce prorodzinnej, żebyśmy jednak spróbowali przez działania samorządu – nie pierwsze, bo często bierzemy na siebie, to co jest najważniejszymi zadaniami w obszarze społecznym, ale żebyśmy też przez szczególną uchwałę spróbowali wesprzeć te rodziny, które są szczególnie cenne dla naszego miasta, dla społeczeństwa, dla przyszłości... Oczywiście można zawsze dyskutować i mówić, że to nie zmieni sytuacji, że to nie rozwiąże problemów, że to trzeba polityki krajowej, że to trzeba wielu, wielu spraw.... Ale proszę państwa ważne, żebyśmy się zajmowali takimi sprawami. My zaczynamy od działań miasta, działań promocyjnych, działań takich, które choć odrobinę zmniejszą wydatki codzienne rodzin, gdzie te rodziny tworzy

wiele osób. Jeśli mówimy o Karcie Wielkiej Rodziny, to mówimy tu o karcie rodziny licznej, ale też wielkiej, gdy chodzi o znaczenie dla naszego społeczeństwa lokalnego czy też dla narodu. To jest wyjątkowo istotna sprawa ponieważ sami państwo wiecie jaka jest sytuacja demograficzna, co się dzieje w szkołach, co przewidują eksperci odnośnie naszych emerytur i tak dalej i tak dalej. Wiem, jeszcze raz to podkreślam, to nie są sprawy, które rozwiążą problem, ale bez wątplenia jest to bardzo dobra uchwała, przypomina i pokazuje, że są wśród nas rodziny, wyjątkowe rodziny, które mogą podjąć te szczególne wyzwania powołania do istnienia, ale też wychowania i oddania społeczeństwu większej gromadki dzieci. Często w życiu codziennym to przynosi wiele trudu, ten projekt oczywiście nie mówi, że tylko rodziny wielodzietne są dobre a niedobre bezdzietne czy z jednym dzieckiem... My proszę państwa nigdy nie śmielibyśmy tutaj oceniać czy dzielić, bo wiadomo to, że niektóre rodziny nie posiadają dzieci, czy posiadają jedno dziecko, to przecież jest tajemnica tych rodzin i czasem wiąże się ze sprawą decyzji, wyboru, ale czasem ze sprawą zdrowia czy innych spraw. Nigdy nie śmielibyśmy segregować, porównywać i mówić, że to są rodziny dobre, a tamte są niedobre. W żadnym wypadku, chcemy jednak podkreślić wagę tych rodzin, które odważyły się podjąć te piękne i wielkie... wielkoduszne - jak niektórzy mówią - wezwanie wychować większą gromadkę dzieci. Oczywiście te ulgi czy propozycje są punktem wyjścia, będziemy dalej nad tym pracować. Już są konkretne głosy z komisji, to potraktujcie państwo jako dobry początek. Ważne podkreślenia jest to, że już w tej chwili przedsiębiorcy ostrołęccy odzywają się i na przykład mam zgłoszenie z Ostrołęckiego Forum Gospodarczego, gdzie przedsiębiorcy jak twierdzą są w gotowości, żeby połączyć także swoje propozycje. Tutaj o różnych ulgach czy to w obszarze handlowym czy usługowym. To jest niezwykła i ciekawa sprawa, kiedy przedsiębiorcy słysząc o naszych inicjatywach chcą współpracować. Wiadomo, nie łatwo się dzieje także w różnych branżach, a jednak ta ocena kiedyś w Polsce przywoływana, że przedsiębiorca tylko na zysk jest nastawiony jak widać choćby przez takie bardzo ciekawe inicjatywy i odzewy jednak na szczęście ta opinia się nie potwierdza. Zatem proszę państwa prosimy o to, żeby Rada Miasta podjęła tę istotną inicjatywę. Ja wprawdzie jestem tutaj jako projektodawca, ale oczywiście jestem jednym z uczestników prac i wszystkim osobom wymienionym i niewymienionym, które podjęły się trudu przygotowania takiej uchwały bardzo dziękuję. Taka procedura, że prezydent wnosi, ale oczywiście nie jest to projekt prezydencki w sensie ścisłym. Ja myślę, że osoby, które współtworzyły projekt jeszcze zechcą uzasadnienia swojej dodać. Tylko na marginesie powiedzieć, choć to nie jest istotne, że te propozycje nie będą dotyczyć prezydenta miasta, który posiada trójkę dzieci, sekretarza miasta, który posiada 4, wiceprezydenta, który ma trójkę. Także gdyby komuś przyszło do głowy zepsuć – powiedziałbym – obraz tej uchwały, że to sobie prezydent przygotował dla siebie, to od razu mówię, że wykluczam zupełnie taką sytuację. Po prostu, przepraszam, to nie na temat, spotkałem się z tak dużą podejrzliwością niektórych osób, że już z góry wyjaśniam z uśmiechem, że niezależnie czy mam obecnie 3 czy 8 dzieci to nie dotyczy przykładowo to mojej osoby.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział, że „z podejrzeń wyłączony jest pan sekretarz, bo nie jest on mieszkańcem miasta Ostrołęki.”

Radny Norbert Dawidczyk powiedział „ja chciałem też dopowiedzieć kilka zdań do tego projektu uchwały, ponieważ dane mi było przy tym być, pomagać czy jakoś współtworzyć tę rzeczywistość. Prezydent już o tym wspomniał, ale chciałem jeszcze dopowiedzieć. Myślę, że jesteśmy zgodni, że żyjemy w czasach kryzysu rodziny, kryzysu ojcostwa, gdzie wiele rodzin się rozpada, gdzie rodzina na różne sposoby jest atakowana poprzez reklamę między innymi. Myśli, że taki projekt uchwały, takie wyjście w kierunku rodzin jest jak najbardziej na czasie.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: „radnego Rafała Dymerskiego proszę o ciszę...”

Radny Norbert Dawidczyk „...tu chciałem dopowiedzieć, że rzeczywistość takiej polityki prorodzinnej, bo o takiej bez wątplenia mówimy na płaszczyźnie samorządowej jest bardzo żywa w Polsce w styczniu...”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: „panie radny Dymerski serdecznie proszę pana o ciszę. Był przez chwilę spokój, pana nie było teraz jest ponownie, bardzo pana proszę o ciszę, naprawdę”

Radny Norbert Dawidczyk „...z informacji, które posiadam w styczniu 18 samorządów w Polsce podjęło tego typu działania, natomiast w czerwcu tego roku czyli niecałe 6 miesięcy później - 26, a więc coraz więcej samorządów podejmuje tego typu politykę prorodziną nie oglądając się na jakieś zarządzenia odgórne, ogólnopolskie, bo na razie ich nie ma. Więc wydaje mi się to niesamowite. Dopowiem też do tego o czym wspomniał pan prezydenta, że to wyjście w kierunku rodzin samorządu poprzez zniżki w tych wszystkich instytucjach podlegających miastu to początek. I tu bardzo liczymy, że przedsiębiorcy też w to wejdą i dla przykładu, żeby państwu zobrazować jak to może wyglądać, nie wiem czy tak będzie, ale może wyglądać, na przykład w Tychach obecnie 62 przedsiębiorców weszło w ten projekt dając zniżki 5 lub 10 procentowe na swoje usługi lub na towary, którymi handlują. Więc to naprawdę jest bardzo odczuwalne dla rodzin z tego co się orientuję. Dopowiem tylko tak dla ciekawości, że te inicjatywy rozpoczęły się od małych miejscowości, małych samorządów, poprzez średnie miasta typu Ostrołęka a obecnie przygotowują się do przyjęcia Warszawa i Szczecin. To na wszystkich płaszczyznach działa. Od małych poprzez średnie, aż po duże miejscowości.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała „ja na ostatniej komisji pytałam się bardzo dużo na ten temat i chciałabym może zabrać głos w troszeczkę innej konwencji. Zawsze takie uchwały, które podejmujemy jako Rada, które podnoszą koszty utrzymania rodzin bardzo mnie martwiły, czy to była uchwała dotycząca podniesienia cen biletów MZK czy inne. Moim zdaniem ta uchwała jest naprawdę wyjątkowa. I cieszy mnie to nie tylko jako członka komisji rodziny, ale również jako rzecznikę praw dziecka w Ostrołęce, oczywiście tylko TPD. Uchwała ta jest wspaniałą uchwałą z dwóch powodów: po pierwsze, że będą korzystały z tego rodziny, które bez względu na kryterium dochodowe... to jest bardzo cenne, bo wiemy, że... tutaj państwo wskazali pewną liczbę rodzi, która będzie objęta tą uchwałą, ale wydaje mi się, że przede wszystkim problem dotyczy wielu rodzin, które są tak zwane nawet i średnie... nie tylko ten ja bardziej ubogie, co daje naprawdę bardzo duże korzyści integracji rodziny, bo jak rozumiem w tej uchwale chodzi również o to, żeby objąć tymi zniżkami na poszczególne... jak to nazwać, że będą korzystali z poszczególnych form pomocy poprzez zniżkę wszyscy członkowie rodziny, nie tylko dzieci, ale i dorośli. Na pewno wiemy, że w tych trudnych czasach gospodarczych gdzie często rodzice pracują od świtu do nocy, albo tak zabiegają o środki finansowe, że czasami nie mają sił po to, żeby się zająć swoimi dziećmi. A przy okazji wydatek minimum 5 osobowej rodziny, która ma wyjść powiedzmy do kina, też wydatek jest niebagatelny nawet dla rodziny średniozarabiającej. W związku z tym wydaje mi się, że jest to naprawdę bardzo cenne, naprawdę świetny projekt uchwały, który przyczyni się do rozwoju życia w wielu aspektach. Traktuję tę uchwałę jako uchwałę prorodziną. Może to zachęci, żeby się rodziło więcej dzieci w rodzinach, bo wiemy, że z przyrostem naturalnym jest tak sobie. Bardzo żałuję tylko, że ta uchwała nie dotyczy mnie, ponieważ mam 3 dzieci, ale są już w takim wieku, że nie spełniają kryterium. Panie prezydencie myślę, że za tę uchwałę będą wdzięczni wszyscy mieszkańcy i ułatwi to życie nauczycielom, ponieważ wiem z doświadczeń, że często jak wychodzimy z dziećmi do kina do teatru czy do innych instytucji kultury, to nauczyciele często mają taki dylemat, bo zawsze znajdzie się grupa w klasie, która po prostu nie może pójść do kina, ze względu na to, że rodzice nie mają po prostu pieniędzy, nauczyciele robią to w różny sposób, jak tam zbiorą większą liczbę dzieci, to proszą dyrekcję tych instytucji, żeby po prostu wpuścić 2 czy 3 osoby, czy wziąć na

wycieczkę 2 czy 3 osoby więcej i to się sprawdza, ale to jest przykre, bo tak nie powinno być. Ustawa jest bardzo cenna i traktuję ją jako jaskółkę, bo jak wypowiadałam się na komisji rodziny, to również można by było tę uchwałę poszerzyć o jeszcze inne instytucje, ale odpowiedź pana prezydenta była, że to jest początek i że w dalszych pracach na pewno będzie ona rozszerzona np. o przedszkola.

Radna Magdalena Jaworowska powiedziała, że „ w związku z tym, że niektórzy radni mi przeszkadzali jako sprawozdawcy zapomniałam podać wyników głosowania. Komisja Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej pozytywnie rozpatrzyła projekt uchwały 6 głosami za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Chciałam dodać, że w zaproponowanej tej uchwale proponujemy 200 zł na wyprawkę szkolną dla dzieci w rodzinie zastępczej, spokrewnionej. Jest to też wielka pomoc tym rodzinom.”

Prezydent Miasta Ostrołki Janusz Kotowski powiedział „mówiliśmy o tym w innym miejscu, ale chcę jeszcze raz to podkreślić, że nie proponujemy rozwiązań, które ułatwiłyby życie jednym osobom, kosztem innych osób. Wykluczamy więc sytuację, że dajemy ulgi osobom z rodzin większych a podnosimy ceny usług czy biletów dla pozostałych, już o tym wspominaliśmy. Rekompensaty za – można powiedzieć utracone korzyści , dla firm, instytucji, które weszły w ten program, mówię oczywiście o obszarze samorządowym będą pokryte z oszczędności, które chociażby w obszarze energetyki już mamy pewne. Uspokajam, bo czasem tak jest, że wymyśla się czasem jakieś sprawy, promocje czy propozycje ulgi a potem przetrzuca się koszty na kogoś innego. W tym wypadku oczywiście takich spraw nie będzie. Chcemy to dobrze, solidnie policzyć i faktycznie jak przez ulgi dana firma czy podmiot by coś stracił, to rzecz jasna zrekompensujemy to. Mówimy oczywiście o obszarze samorządowym, bo trudno tutaj wszystkie podmioty, które jak wierzymy wejdą w ten program rekompensować, bo to przekroczyłoby możliwości samorządowe.

Radny Ryszard Żukowski powiedział „ dzisiaj mamy wyjątkową sytuację, bo pochylamy się nad rodziną. Rodziną, która na ogół w dzisiejszych czasach jest atakowana, prześladowana w jakiś sposób, tak jak przewodniczący Norbert powiedział, że także w reklamach jest niewłaściwie traktowana i warto kilka myśli wypowiedzieć, ażeby docenić rodzinę a w sposób szczególny rodzinę wielodzietną i tak jak przewodnicząca pani Grażyna powiedziała może to będzie impuls, żeby się więcej rodziło dzieci. A jest sytuacja bardzo niewesoła, wręcz niebezpieczna, ja mam tu przed sobą diagram dot. dzietności od roku 1950, jeżeli ktoś byłby zainteresowany to służę. Natomiast nie będzie się do tego odnosił szczegółowo, ale chciałby kilka myśli wypowiedzieć. Rzadko pada na naszych spotkaniach, że rodzina to najcenniejszy skarb, że w rodzinie czujemy się kochani, bezpieczni, spokojni, że z rodziną spędzamy najwięcej czasu ze swojego życia i patrząc na rodziny wielodzietne, różnie to spotykamy się z tą opinią. Ale ja osobiście znam takie rodziny wielodzietne, które naprawdę są przykładne i można z nich naprawdę brać wzór. Więc rodziny wielodzietne, to nadzieja i przyszłość Polski, dawniej moi drodzy demografowie, za taką rodzinę uważali małżeństwo z 6 bądź większą liczbą dzieci. Dziś niestety już mówimy o wielodzietności przy 3 dzieci. Rodziny gdzie rodzi się 3 bądź więcej rodzin stanowią około 15 procent wszystkich rodzin, jednak to w tych rodzinach wychowuje się aż 40 procent polskich dzieci. Pod względem dzietności, to jest bardzo smutne, bo Polska spadała w tym roku 207 miejsca na 209 miejsce w rankingu 222 krajów świata. Zatem z dzietnością zaledwie 1,31 dziecka przypadającego na kobietę zsunęliśmy się w globalnych statystykach na 13 pozycję od końca. Ażeby była zdrowa zastępowalność musi być co najmniej 2,2 dziecka, dlatego, że są rodziny, które nie mogą mieć dzieci, które nie mogą ich urodzić mimo, że się poczynają. Następnie wiele pozostaje w stanie bezżennym więc musi być 2,2 dziecka na kobietę wtedy będzie przyrost naturalny. W naszym kraju patrząc na zastępowalność pokoleń moi drodzy przeżywamy bardzo silny regres demograficzny i ten regres demograficzny spowoduje, na pewno będziemy to przeżywać w niedługim czasie, nie tylko kryzys biologiczny narodu, ale również

kryzys ekonomiczny i gospodarczy. Tak więc duże rodziny powinny być traktowane jako narodowy skarb i dobrze pojmowany państwowy interes, co chciałbym bardzo podkreślić. Więc apeluję moi drodzy, żeby nie przedłużać – do wszystkich ludzi dobrej woli, do przedsiębiorców, do tych, którzy mogą sponsorować różne działania, do włączenia się do naszego działania Karty Wielkiej Rodziny.

Radny Rafał Dymerski powiedział: „piękne słowa ideologiczne panie Rysiu pan powiedział, ale...”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: proszę się nie odnosić do radnego tylko do treści wypowiedzi...”

Radny Rafał Dymerski powiedział: „zapraszam do siebie do spółdzielni, żeby pan był realistą... otóż do pana prezydenta się zwracam bo dla mnie jest to przykre przychodzą ludzie, którzy dzisiaj utracili pracę w mleczarni na poczcie.. mają 3 dzieci w wieku szkolnym i jeżdżą do pracy, do tych do szkoły i nie stać ich na bilety miesięczne, bo jak na bilety to na czynsz.... I my dziś im serwujemy dla dzieci pójść najdalej to jest 1,5 km pieszo, jazda autobusem w niedziele i święta, natomiast ja proponuję, aby to wykreślić a MZK autobusem, żeby mogły jeździć za darmo i można zapisać w roku szkolnym zamiast niedzieli i święta. A uzasadnię dlaczego. Analiza ekonomiczna przedstawiona, zsumowałem to, że będzie to 182 000 i 57 000 od września, chcę powiedzieć, że rodzin biednych dzieci na korty tenisowe ile może wejść osób i ile osób może grać w ciągu dnia, ilu chętnych jest, każdy wie. Natomiast wyliczanki, chcę powiedzieć, że przy drugiej uchwale transportu miejskiego robimy prezent dla emerytów w wieku...”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: „proszę do tematu uchały a nie następnej...”

Radny Rafał Dymerski powiedział: „do pana przewodniczącego rozmawiam o temacie tym... żeby to wymazać a uzasadniam dlaczego. Jeżeli w tym punkcie transportu miejskiego, państwo przewodniczący rad osiedli się nie obrażają mają za darmo jazdę, biorą diety i jeżdżą do pracy za darmo bo ich zwolniono... niektórzy...”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: „do projektu uchwały proszę”.

Radny Rafał Dymerski powiedział: „do projektu uchwały mówię, uzasadniam tak tutaj (!), żeby tutaj (!) w tym punkcie... jeżeli podajemy, że chcemy pomóc realnie, to po prostu nawet uzasadnienie, że tych rodzin 279, nie wszystkie rodziny wielodzietne są, bo mają samochody będą korzystać. Te w trudniej sytuacji, to bądźmy realistami dajmy im, żeby mogły w roku szkolnym dzieci z tych rodzin jeździć za darmo. Jeżeli przywileje dajemy powyżej 70 z całej Polski, że mogą jeździć za darmo, nie tylko z miasta, jeżeli zrobić analizę ekonomiczną, to oświadczam nikt nie robi, bo z tych rodzin nie wszyscy będą korzystać, a czytam przepraszam brzydko powiem klepsydry tych powyżej 70 – ubywa. I dzisiaj (!) jestem za tym i prosba do prezydenta, że jeżeli przywileje robimy, nie mam przeciw pracownikom MZK i ich rodzinom i dzieciom do 24 roku życia, ludziom, którzy mają pracę i im robimy te przywileje, to dlaczego tym biednym nie chcemy dać dzisiaj (!) szansy wykreślając te słowo: w soboty, niedziele i święta, zastąpić słowem w roku szkolnym.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: „to nie jest ten projekt uchwały, pan mówi na temat punktu 8 a jesteśmy w punkcie 7, bardzo pana proszę

Radny Rafał Dymerski powiedział: „ w tym punkcie w uzasadnieniu, proszę przeczytać w środku jest zapis...”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: „ taka tak w uzasadnieniu (...) a jej szczegółły w kolejnej uchwale dotyczącej transportu.”

Radny Rafał Dymerski powiedział: „przepraszam ja rozmawiam merytorycznie, uzasadniam...”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: przywołuję pana do tematu”.

Radny Rafał Dymerski powiedział: „, nie, nie temat jest, żeby wykreślić w soboty, niedzielę i święta do pana prezydenta a zastąpić w roku szkolnym...”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: „panie radny my się nie rozumiemy, albo przeczyta pan projekt uchwały, albo za chwilę odbiorę panu głos. Dyskutujemy nad projektem uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin wielodzietnych ...

Radny Rafał Dymerski powiedział: czytam projekt uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie Miasta Ostrołęki i uzasadnienie do projektu uchwały z dnia 6 czerwca 2012 r. w sprawie podjęcia działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie Miasta Ostrołęki i to jest na środku, akapit jest - W Ostrołęce zamieszkuje około 1200 rodzin wielodzietnych. Z danych MOPR wynika, że w 2011 r. średniomiesięcznie ze świadczeń rodzinnych korzystało ok. 279 rodzin ... tutaj (!) dalej jest zapisane - Bezpłatne przejazdy rodzin wielodzietnych środkami miejskiego transportu zbiorowego (MZK) w soboty, niedziele i święta pozwolą na przeznaczenie zaoszczędzonych środków ... i chce tutaj (!) właśnie, żeby to wykreślić w niedzielę, soboty i święta a wpisać w roku szkolnym, żeby tej rodzinie realnie pomóc, oni wszyscy nie skorzystają. Nie jest to żadna rzecz wykreślić, a później w drugiej uchwale zmienić to co mówiłem na komisji finansowej i to będzie realne natomiast nie wiemy na dzień dzisiejszy czy na ten będzie chciał ktoś chodzić. Natomiast ja się na co dzień spotykam, że ludzi na czynsz nie stać, bo nie mają pracy, a w drugiej uchwale dajemy przywileja (!) ludziom spoza Ostrołęki, kto powyżej 70 lat ma. Tam nie pisze, że tylko z miasta, a tutaj (!) naszym ludziom, żeby pomóc realnie, dlatego stawiam, żeby zrobić tą autopoprawkę do prezydenta, żeby zastąpić to w roku szkolnym, w wakacje nie muszą, ale w roku szkolnym, żeby rodzice nie płacili za miesięczne. Dziękuję”.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: „pan prezydent wypowie się co do autopoprawki w punkcie kolejnym, bo nie tego ona dotyczy. Zwracam tylko uwagę, że w uzasadnieniu pan radny ma rację znalazły się takie słowa, ale nie dotyczą one tego projektu uchwały, są tylko wyjaśnieniem wielkości ulg, którą obejmą zasadę, którą za chwilę, mam nadzieję podejmiemy. Natomiast szczegóły, czyli wprowadzenie tej grupy uprawnionej do tych ulg za chwilę się nią zajmiemy, prezydent się do tego ustosunkuje...

Wypowiedz przerwał bez udzielenia mu głosu radny Rafał Dymerski, któremu przewodniczący Rady Miasta odebrał głos.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział: „proszę mi nie przerywać i zgłosić się najpierw do zabrania głosu, a potem go panu udzielię. Do radny prawnego mam takie samo pytanie jak pan, czy należy zmieniać to uzasadnienie skoro ono nie jest treścią uchwały.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Grzegorz Płocha powiedział, że nie będzie wyjaśniał w sprawie MZK, tylko zwrócić uwagę pana radnego Rafała Dymerskiego, że mówimy o Karcie Wielkiej Rodziny, czyli promocji, wsparciu rodziny, nie mówimy o programach pomocowych z zakresu pomocy społecznej i to co wspomina pan radny, bardzo mi wpisuje się w opracowanie projektu wsparcia rodzin ubogich poprzez program pomocy społecznej, rozumiem i tutaj możemy dyskutować i o wszystkich innych, natomiast przy tej promocji mówimy o każdej rodzinie wielodzietnej, rodzinie zastępczej, która może korzystać z określonych przywilejów i dlatego dyskusja dzisiaj, że wesprzeć kogoś, kto traci pracę niestety nie jest na miejscu. Ja wiem, że to jest potrzebne, ale niestety nie w tym momencie.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział „panie radny Dymerski proszę tylko o uściślenie czy pan chciałby z uzasadnienia tego projektu wykreślić w sobotę, niedzielę i święta i zamienić to na coś innego”.

Radny Rafał Dymerski powiedział: „tak”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział „panie mecenasie radny prosi prezydenta o autopoprawkę do uzasadnienia do projektu uchwały chodzi wykreślenie ze zdania: Bezpłatne przejazdy rodzin wielodzietnych środkami miejskiego transportu zbiorowego (MZK) w soboty, niedziele i święta pozwolą na przeznaczenie zaoszczędzonych środków na inne niezbędne potrzeby dzieci. Radny chciałby wykreślić w sobotę, niedzielę i święta, by zastąpić to we wszystkie dni jak rozumiem, rok szkolny.

Mecenas Janusz Kobyliński powiedział, że mamy tu do czynienia z pakietem uchwał jako takich, które są ze sobą powiązane. Mamy uchwałę, która poprzedza uchwałę następną i tam są wyartykułowane w jakie dni i tak dalej będzie instytucja tych zwolnień, ulg, jakbyśmy tego nie nazwali i tutaj w tym momencie trzeba by było przepracować - mówiąc niezgrabnie - zarówno jedną jak i drugą uchwałę, także te uzasadnienie jest fragmentem czy zapowiedzią tego co się będzie działo w następnej uchwale, bo tam te elementy uzasadnienia zostały skonkretyzowane. Tak jak było wspomniane wcześniej, nie powinno być w tym punkcie, gdybyśmy zaczęli od tamtej uchwały to można by było mówić o ewentualnej autopoprawce, gdyby wnioskujący taką autopoprawkę chciał w ogóle złożyć. Natomiast w tej sytuacji jest to przedwczesne i może zburzyć całą ideę, która wiąże te uchwały. Gdy zaczniemy tu zmieniać, następnie będzie kolejność zmieniania tam więc duże prawdopodobieństwo popełnienia błędu, bo to na kolanie... nie ma żadnej przeszkody, żeby do tej idei, którą pan proponuje wrócić, żeby przy okazji zmienić jedną czy drugą uchwałę. Nie róbmy tego na kolanie, bo w moim odczuciu takiej potrzeby nie ma, prace legislacyjne nie polegają na tym, żebyśmy coś od ręki załatwiali, tylko, żeby to było przemyślane. Ta koncepcja jest przemyślana, koresponduje z drugą uchwałą i w tej chwili ja gdybym miał decydować, nie podjąłbym takiej decyzji, żeby zmieniać te uzasadnienia, z uwagi na to, że mamy do czynienia z zasadą naczyń połączonych.

Radny Norbert Dawidczyk powiedział „chciałbym odpowiedzieć panu radnemu Rafałowi Dymerskiemu na to, bo pana nie było w tej grupie, która pracowała tak roboczo nad tym i myśmy o tym rozmawiali między innymi. Otóż rozmowy dotyczące ulg toczyły się też z dyrektorami poszczególnych instytucji podległych Miastu, między innymi MZK i ta propozycja wyszła jakby z drugiej strony. Od nas wyszła propozycja, że chcemy, żeby coś takiego było i co MZK może zaproponować, natomiast prezes Chrostowski zaproponował, żeby to były weekendy i święta po przeliczeniach, poprzez obserwację ile osób korzysta z biletów miesięcznych i moim zdaniem powinniśmy przy tym zostać i nie robić zamieszania, dlatego, że jak powiedział pan mecenas projekt uchwały jest wynikiem iluś spotkań, iluś rozmów i teraz jeżeli będziemy zmieniali coś to podważamy fundament, na którym budujemy całą tą propozycję. To jest jedna rzecz, druga rzecz to chciałem dopowiedzieć odnośnie samej inicjatywy, bo to nie wybrzmiało na naszym spotkaniu. Chciałem powiedzieć, że Karta Wielkiej Rodziny dotyczy także - w tej wizji naszej - rodzin rozbitych, w których jest troje dzieci. Mówimy nie tylko o pełnych rodzinach, ale również rodzinach rozbitych.

Radna Grażyna Sosnowska powiedziała „że jeżeli miałyby decydować, na razie tego projektu uchwały by nie ruszała, on jest moim zdaniem w dobrej wersji. Uchwała, która jest proponowana następną odnośnie cen za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym, to jest to miejsce, gdzie osoba, która zgłosiła, czyli pan prezydent, ten projekt uchwały, to jest to miejsce, gdzie mamy napisane w punkcie 1 na stronie 1, że do korzystania z bezpłatnych przejazdów są uprawnieni. I to jest to miejsce, gdzie należałoby ewentualnie, jeżeli taka będzie wola prezydenta, żeby taka autopoprawkę zgłosić, to jest to miejsce, w którym należałoby wpisać to co mówi pan radny Dymerski.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział „, ależ tak i w tym punkcie będziemy o tym dyskutować, a nie w punkcie, w którym obecnie jesteście.”

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że „, akurat wypadają wakacje i sprawy dojazdu do szkoły mogą chwileczkę poczekać, sądzę, że tę propozycję pana radnego Rafała Dymerskiego powinniśmy jeszcze skonsultować z panem prezesem, przeliczyć, bo tak to się po prostu nie da. Zwłaszcza, że jest to obszar... Jak to nazwać... dużo osób korzysta i stąd musielibyśmy wiedzieć, jak to wpływa na finanse firmy i oczywiście sama inicjatywa bardzo ciekawa, bo ma pan rację, że byłaby to istotna pomoc dla wielu rodzin. Ale ponieważ wakacje w większości, chociaż są entuzjaści, że nawet w wakacje pod szkołę podjeżdżają, ale raczej rzadziej, także myślę, że to będzie taki dobry czas, żebyśmy spokojnie sprawę przemyśleli i te zmiany byłyby jak najbardziej możliwe, ale w ewentualnych nowych propozycjach na początku nowego roku szkolnego. Jeżeli przewodniczący Dymerski uznałby tego typu argumentację to proszę bo nie odważyłbym się dziś wrzucać tych zmian, nawet jeśli one zostałyby uznane za istotne, bo boję się, że nie będziemy mogli nawet finansowo uzasadnić czym to skutkuje.

Radny Rafał Dymerski powiedział „,ja poruszyłem problem uzasadniając go. Cieszy mnie, że pan prezydent ma takie zdanie, natomiast chciałbym pouczyć pana przewodniczącego, że mówimy o drugiej sprawie i pan mecenas powiedział, to nic nie było żadnym problemem, że są wakacje czy coś, cieszy mnie, że prezydent to wniesie i od września zrobimy. Natomiast wykreślenie w jednej i w drugiej uchwale wiążące jest, jak w tej wykreślamy i wyrazy zastępujemy rok szkolny a w tamtej jest to samo, tylko napisać rok szkolny, to nie ma żadnego problemu zachwiania. A trzecia rzecz panie przewodniczący to my radni decydujemy o dotacji dla MZK a nie pan prezes Chrostowski, on nie utrzymuje przedsiębiorstwa. My dajemy dotację do przewozu kilometrów. Ale cieszy mnie i dziękuję panu prezydentowi, że pan to robi i od nowego roku szkolnego będziemy mieli pomoc realną, namacalną dla rodzin a nie jakieś tego.”

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak powiedział „,dziękuję za te pouczenie, cieszę się tym bardziej, że to samo powiedział pan mecenas co ja twierdziłem, że w tej uchwale nie można poddać pana wniosku pod głosowanie, bo dotyczy uzasadnienia i kwestii, którą za chwilę będziemy głosować w kolejnym projekcie uchwały, a teraz przyjmujemy tylko zasadę. I proszę wróćmy do dyskusji o tych zasadach a potem do konkretów, do cen transportu. Jak będziemy rozszerzać grupę osób uprawnionych do przejazdów i do wielkości tych uprawnień tam się będzie można odnieść i tam będzie pan mógł składać swoje wnioski. Przypominam państwu także, że Komisja Budżetu i Finansów przekazała taki wniosek do rozważenia w kolejnych pracach nad rozszerzeniem czy zmianą tego projektu uchwały, który mam nadzieję wysoka rada podejmie. Mogą państwo również samo składać takie wnioski, interpelując do prezydenta miasta Ostrołęki, także jako wykonujący konkretne funkcje jako prezesi spółdzielni, myślę, że to będzie ważny gest w stronę mieszkańców, tych spółdzielców.

Wiceprezydent Grzegorz Płocha powiedział „, pokuszę się o uzupełnienie tych wypowiedzi w kwestii biletów co prawda, pan przewodniczący sugeruje następny punkt, ale jeżeli padło słowo, żeby wykreślić coś z uzasadnienia, to chciałbym tylko dopowiedzieć, że dzieci z rodzin uboższych, które korzystają z pomocy społecznej mogą otrzymać dofinansowanie z pomocy społecznej na zakupienie biletów poza tym i tak dzieci jako uczniowie korzystają z 50 procentowej ulgi i my właśnie rozważając kwestię zaproponowania ulg, mówiliśmy o tym, czy ewentualnie zaproponować ulgę do ulgi czy lepiej na korzyść przejazdów całonocnych w weekendy i w opinii prezesa Chrostowskiego i naszego zespołu przeważał ten pogląd, żeby na początku zaproponować przejazdy świąteczne, weekendowe, sobotnio-niedzielne. Oczywiście, tak jak prezydent podkreślił to będzie początkiem, żeby sprawie się przyjrzeć i przeanalizować, jeżeli wątpliwości się pojawią, to te ulgi rozszerzyć.

Radna Irena Nosek powiedziała ” prezydent Płocha uprzedził moją wypowiedz, również chciałam powiedzieć, że uchwała mi się bardzo podoba, dobrze, że dbamy o te rodziny wielodzietne, że mogą korzystać z dóbr kultury, bo proszę państwa, spotkałam się w ferie z rodzicami, którym ofiarowałam jakąś kwotę pieniędzy, bo nie stać ich było żeby z dziećmi pójść do kina. Czyli bardzo mnie to cieszy, że będą mogli korzystać z tych dóbr kultury i uważam, że dlatego piątek, sobota i święta, bo w takie dni robocze rodzice pracują, natomiast chodzi o integrację z tymi dziećmi, wspólny wyjazd czy to na basen czy to do kina. Uważam, że popieram to, a na temat biletów możemy dyskutować później, tym bardziej, że pan prezydent zapewnił, że to jest początek. Natomiast dalsze pracę będą na pewno postępowały.

Przewodniczący Rady Miasta Ostrołęki Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie podjęcia działań zmierzających do poprawy warunków życia rodzin wielodzietnych zamieszkałych na terenie miasta Ostrołęki.

Za – 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

8. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Dariusz Maciak powiedział, że w wyniku rozpatrzenia przedmiotowego projektu uchwały komisja wnioskuję głosami 4 za, przy 1 przeciwnym, wstrzymujących się nie było o przyjęcie tego projektu uchwały. Jednocześnie komisja podjęła jednomyślnie głosami 4 za wniosek do prezydenta z prośbą o rozważenie i przeliczenie przy następnej zmianie tego projektu uchwały możliwość dołączenia do przejazdów bezpłatnych członków rodzin wielodzietnych na podstawie wydanych Kart Wielkiej Rodziny oraz dowodu potwierdzającego tożsamość.

Sprawozdawca Komisji Budżetu i Finansów Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Janusz Kotowski powiedział „proszę państwa to by była tylko konsekwencja naszych decyzji życzliwie podszedł pan prezes MZK, spółki naszej i musi być konsekwentnie realizowane w naszej uchwale, która dotyczy współpracy z MZK. Gdyby w dyskusjach naszych powakacyjnych gdybyśmy uznali, że kolejne zmiany należy wprowadzać, to będzie wtedy gotowy wraz ze współpracownikami, żeby sprawdzić ewentualne konsekwencje wprowadzenia tych kolejnych ulg i przedstawi to radzi, dziś proponowałbym, abyśmy w tym kształcie uchwałę podjęli.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia cen urzędowych za usługi przewozowe w publicznym transporcie zbiorowym w zakresie zadania o charakterze użyteczności publicznej w gminnych przewozach pasażerskich.

Za – 16

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

9. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka.

Sprawozdawca Komisji Kultury Narodowej i Promocji Ryszard Żukowski powiedział „z wielką przyjemnością chciałbym podtrzymać propozycję nazwę ulicy w mieście naszym imienia Lesława Chojnowskiego. Z tą inicjatywą wystąpili właściciele nieruchomości

położonych przy tejże ulicy i trzeba stwierdzić, że nasz już świętej pamięci kolega Lesław Chojnowski był niezwykłym człowiekiem, nauczycielem, wicedyrektorem, wychowawcą młodzieży, także od 1998 pełnił funkcję radnego, była doświadczonym samorządowcem. I w taki niezwykły dzień odszedł do Pana, kiedy obchodziliśmy 20lecie odrodzonego samorządu będąc na mszy świętej dowiedzieliśmy się, że nie żyje. Także zasadne byłoby abyśmy jak przed chwilą jednogłośnie przyjęli także ten projekt uchwały. Komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały głosami 5 za, przy 1 wstrzymującym się, przeciwnych nie było.

Przedstawiciel Przewodniczących Rad Osiedla Rober Bartkowski przeczytał opinię Rady Osiedla Centrum, której dotyczy nowa nazwa ulica (załącznik do protokołu).

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział „to się nie często zdarza, abyśmy rozpatrywali projekt, który by upamiętnił osobę, którą dobrze znaliśmy, o której z wielu z nas pamięta czy to w jakiś życzliwych wspomnieniach czy swojej modlitwie osobistej czy innych formach pamięci. Myślę, że tutaj nikogo nie trzeba przekonywać do osoby pana Lesława. Droga wewnętrzna, to mieszkańcy mają prawo do zgłoszenia i bardzo dobrze, że się tak stało, ale my w samorządzie mamy ostatecznie podejmować decyzję i sądzę, że to będzie bardzo istotna dla nas sprawa, choć ktoś powie uliczka skromna, myślę, że pan Lesław Chojnowski pewnie by nie chciał, żeby tam jakaś główna arteria była jego imieniem, bo sam jakoś tak układał swoją pracę, że zachowywał dobry dystans do wielu spraw, nawet jeśli różniliśmy się czasem - jak to między ludźmi - drobnymi poglądami, to zawsze zostawała jakaś życzliwość i myślę, że tutaj bardzo dobra i piękna inicjatywa, żeby naszego – niektórzy tak mogą powiedzieć – kolegę, przyjaciela w ten sposób upamiętnić. Nie jest to jedyna forma, bo najważniejsze jest to, co w sercu człowieka zostaje, ale taka forma gdzie pan Lesław żył, gdzie pracował, gdzie także wiele podejmował gdy chodzi o działalność społeczną spraw, bo znany był z tego, że miał wszechstronne zainteresowania i wiele spraw organizował, pomagał, wspierał bardzo młodych ludzi, zwłaszcza z ZSZ Nr 1, wychowanków, uczniów z którymi spotykał się jako nauczyciel. Stąd myśli, że to dobry pomysł i cieszy się, że mogłem dziś tej projekt uchwały przedstawić. Wierzę też, że osoby, które nie znały osoby pana Lesława Chojnowskiego przez tę nazwę ulicy będą mogły poznać tę osobę. Poznać jego działanie na rzecz miasta i jego życzliwość.

Radny Wiesław Piaściński powiedział „tak się stało, że radny **naszej** rady – Lesław Chojnowski zmarł w piękny dzień, bo w rocznicę obchodów 20lecia odrodzonego samorządu. Był od wielu, wielu lat radnym naszego miasta i tak naprawdę do końca swoich dni został związany ze swoim miastem. Znając go osobiście, to wiem, że miasto stawiał na pierwszym miejscu. Może przesadzam, ale na pewno na równi ze swoją najbliższą rodziną.

W samorządzie był kilka kadencji, miał bogate, duże doświadczenie i poprzez to dużo wносił, według moich obserwacji do prac rady. **To przyniosło wymierne owoce dla naszego samorządu.** Tak naprawdę, to był radnym ponad wszelkimi podziałami. Pracował w myśl idei, umiał słuchać, godzić wielu radnych o innych poglądach, o innym podejściu. Zawsze do trudnych decyzji, do trudnych dyskusji podchodził z takim wielkim spokojem, cechowała go taka osobista wysoka kultura. Z przykrością muszę stwierdzić że czasami nam **tego** dzisiaj brakuje. Lesław Chojnowski to człowiek, który nie zabiegał nigdy o jakiś rozgłos, pokazanie się na zewnątrz, on chciał zawsze coś dać miastu. To właśnie jego pracę, jego podejście, podejście do pracy, podejście do rozwiązywania problemów miasta **my** nie zauważyliśmy, tylko zauważyli mieszkańcy naszego miasta, bo oni właśnie wnioskuje o nadanie ulicy jego imienia. To właśnie obywatele, mieszkańcy ostrołęccy doceniają jego dzisiaj po 2 latach odkąd nie jest z nami. To powinno być dla nas, dla nas radnych najwyższym uznaniem, że to mieszkańcy jego tak zauważają. Jako my tu radni, członkowie „Naszej Ostrołęki”, bo właśnie

z „Naszą Ostrołęką” był mocno związany Lesław Chojnowski, pragniemy, zabiegamy również i dołączamy się do tego wniosku, aby pamięć o Lesławie pozostała na zawsze. Ta dobra pamięć. Jesteśmy przekonani i mamy nadzieję taką, że on będzie tak naprawdę pierwszym radnym, którego imieniem będzie nazwana ulica w naszym mieście. Dzięki temu, zarówno my, jego koledzy, mieszkańcy właśnie Ostrołęki, zapamiętamy myślę po wsze czasy i jestem przekonany, że będziemy go wspominać jako radnego, którego **postawa, uczciwość** i oddanie miastu powinny być przykładem dla nas wielu.

Radny Wojciech Zarzycki powiedział „wiele ciepłych słów zostało tutaj na tej sali wypowiedzianych na temat Lesława Chojnowskiego. Ja chciałbym od siebie dodać, że dla mnie osobiście był wzorem samorządowca. Ja jako młody radny uczyłem się od Lesława pracy w samorządzie. To co zawsze u niego ceniłem to, że nigdy nie dał się wyprowadzić z równowagi, zawsze był radnym, który łączył, dla mnie osobiście był i zawsze pozostanie takim wzorem radnego. Ciężko mi mówić, bo ja byłem z kolegą Lesławem związany bardzo blisko, często się spotykaliśmy, kończąc powiem tylko, że cieszę się, że jest to inicjatywa właśnie mieszkańców danej ulicy i bardzo proszę koleżanki i kolegów radnych, żeby podjąć tę uchwałę. Zawsze go oceniał jako wzorowego nauczyciela, męża i samorządowca.

Radny Rafał Dymerski powiedział „jako katolik powiem, że każdy z nas wie, że jak się urodzi, to musi umrzeć. Natomiast później życie, historia o człowieku mówi. O Leszku Chojnowskim świętej pamięci mówiono to za żywota, a zawsze się mówi po śmierci nigdy negatywnie, o Leszku Chojnowskim za żywota mówiono same pozytywy. Jeden z mądrych ludzi powiedział, że bogactwem człowieka nie jest majątek pieniądze, natomiast bogactwem człowieka jest ilość przyjaciół i kto był na pogrzebie ś.p. Leszka to ilość tych osób, która uczestniczyła świadczyła o tym, że był bogatym człowiekiem. Dziś jest to wzruszające, mam taką propozycję, jestem katolikiem, wierzę w to, że on nas widzi – przed podjęciem uchwały jakby pan przewodniczący zarządził chwilę ciszy...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „zarządę”.

Radny Rafał Dymerski powiedział „przepraszam i drugi wniosek po podjęciu uchwały jak będzie przerwa, kupić wiązankę, grób jest przeniesiony blisko Kurpiowskiej i tego dnia złożyć na jego grobie wiązankę kwiatów.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „tak zrobimy, a pana proszę o uczestniczenie w tym poczcie, który mam nadzieję wspólnie utworzymy.” Zarządził głosowanie poprzez powstanie. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie ustalenia nazwy ulicy w mieście Ostrołęka. Poprosił o powstanie tych, którzy są za. Wszyscy obecni na sali powstali. Uczczono osobę Lesława Chojnowskiego chwilą ciszy i modlitwą „Wieczny odpoczynek”.

Za - 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

10. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 r.

Sprawozdawca Komisji Rodziny, Zdrowia i Polityki Społecznej Magdalena Jaworowska powiedziała, że komisja pozytywnie rozpatrzyła przedmiotowy projekt uchwały 7 głosami za, wstrzymujących i przeciwnych nie było. Przedłożone zmiany dotyczą: zmniejszenia o 100.000,00 zł kwotę środków przeznaczonych na realizację zadań z zakresu rehabilitacji zawodowej oraz zwiększenia o 100.000,00 zł na realizację zadań z zakresu rehabilitacji społecznej. Projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie przez Powiatową Społeczną Radę ds. Osób Niepełnosprawnych w Ostrołęce. Podjęcie uchwały jest niezbędnym

warunkiem do pełnego i racjonalnego wykorzystania środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Dofinansowanie potrzeb związanych z rehabilitacją społeczną wpłynie pozytywnie na poprawę jakości życia osób niepełnosprawnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było. Podał pod głosowanie projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie określenia zadań, na które przeznaczają się środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2012 r.

Za - 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

11. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2012-2043.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że jest to projekt z autopoprawką, powiedział, że Komisji Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały 5 za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział „jak zawsze ten projekt jest związany ze zmianami w budżecie. Pan przewodniczący Rafał Dymerski wspominał o tej kolejności, sądzę, że jest w tym logika pewna, ale skoro ustawa reguluje inaczej – trudno. Ja sądzę że przy zmianach w budżecie mogłyby być wszystkie szczegóły powyjaśniane, a to co macie państwo przed sobą jest związane z tym co dokonujemy w naszym budżecie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki zmieniająca uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej Miasta Ostrołęki na lata 2012-2043 wraz z autopoprawką.

Za - 12

Przeciw – 4

Wstrzymało się - 1

Uchwała została podjęta.

12. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 r.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział, że jest to projekt z autopoprawką, powiedział, że Komisji Budżetu i Finansów pozytywnie zaopiniowała przedmiotowy projekt uchwały 5 za, przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział „wiele tutaj mamy zapisów dotyczących czy to problemów oświaty czy pomocy społecznej czy też naszych inwestycji, myślę, że spokojnie państwo to wszystko przeanalizowali. Oczywiście zmiany w budżecie to rzecz spotykana i można powiedzieć normalna, jeśli tylko ktoś z państw chciałby szczegółowych wyjaśnień, to oczywiście my tym służymy. Prócz tych zadań, które z natury rzeczy wynikają z ustaw o samorządzie gminnym czy powiatowym, mamy też jak państwo wiecie i bardzo serdecznie dziękuję za obecność pana Komendanta i teraz i na komisji, gdzie w merytoryczny sposób pan komendant nam wiele rzeczy przypomniał, wyjaśnił. Mamy więc też punkty dotyczące wyjątkowo istotnej inwestycji na terenie naszego miasta, służącej zresztą nie tylko naszemu miastu. Przekazujemy oczywiście za decyzją Rady pół mln złotych na wsparcie budowy komendy miejskiej policji. Myślę, że nie trzeba nikogo przekonywać jak to ważna inwestycja, tak jak wspominałem pan komendant na komisji dużo nam rzeczy

wyjaśnił, przypomniał, ale z wypowiedzi pana komendanta i z tej wiedzy, którą posiadamy wynika, że potrzeb finansowych, żeby inwestycje kontynuować i dokończyć jest bardzo dużo. Część grosza samorząd Miasta Ostrołęki mógł przekazać i wspomóc, wcześniej były te decyzje odnośnie nieruchomości, ale dziś już trudno mówić o sprawach dawnych. Ważne jest to, żeby zgromadzić, zebrać siły dokończyć tę budowę. Zapewne pan komendant zauważył, że z jednej strony staramy się realizować zadania gminne, powiatowe z drugiej jeśli grosz gdzieś jest możliwy, przeznaczyć na sprawy, które przekraczają nasze zadania, ale są bez wątplenia są związane z funkcjonowaniem samorządu. A tu tym bardziej z tak ważną służbą i obszarem bezpieczeństwa. Kończąc – pół mln to gromada grosza, a z drugiej wobec potrzeb inwestycyjnych komendy to jest grosz niedecydujący, mamy tego świadomość. Ale na komisji padały opinie, że jeśli tylko będzie możliwe to będziemy starali się wspomóc komendę dalszym groszem. Ja myślę panie przewodniczący, jeśli mógłbym poprosić, choćby jakby to nie moja rola, ale chciałbym poprosić żeby pan przewodniczący czy ktoś zechciał zgłosić wniosek odnośnie rozwiązania problemu, który państwo pamiętacie kiedyś Rada podjęła. Bo był taki wniosek na Radzie Miasta, gdzie ja zostałem upoważniony czy zobowiązany, żeby przygotowywać projekty, ewentualnie przekazywać środki za waszą zgodą na rzecz budowy komendy policji porównywalne do tego co wspomaga powiat ziemski. Taki wniosek przeszedł, to nie była forma uchwały. Ja tak sądzę panie mecenasie, niech pan mi pomoże, sądzę, że dla czystości sprawy dobrze by było, żeby Rada coś z tym swoim dawnym wnioskiem zrobiła. Chyba, że pan mecenas powie, że uchwała jest dokumentem czy też decyzją wyższego rzędu i nie będziemy do tego wniosku wracać. Ja podkreślałem kiedyś był taki wniosek przegłosowany przez Radę, że miasto Ostrołeka powinna wspomagać budowę komendy na tym samym poziomie finansowym co wiatr ziemski. My dziś tą decyzją przekroczyliśmy tamten wniosek. Stąd tak pomyślałem, czy dla czystości sprawy nie należałoby teraz zanim podejmiemy uchwałę, żeby wrócić do tego wniosku. Ewentualnie, żeby Rada zdecydowała, że tamten wniosek jest na przykład już nieaktualny. Nie wiem jak to zrobić. Przypominam to dlatego, żebyśmy nie mieli problemów z tym o czym sami decydujemy. Nie wiem panie mecenasie, czy jest taka potrzeba. Nie wiem czy pan mecenas pamięta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „był taki wniosek, żeby dofinansować do wysokości wsparcia powiatu...”

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział „o ile mamy wiedzę, to strona powiatowa w tych kwotach nie jest w tej chwili w stanie czy nie podjęła decyzji, żeby dofinansować. Jeśli my tę decyzję podejmiemy, to wobec naszego wniosku będziemy trochę nie w porządku”.

Mecenas Janusz Kobyliński powiedział „tu nie będzie większego problemu, jak pan zauważył, myślę, że świadomości swojej wcześniejszej decyzji dzisiaj podejmując uchwałę jako taką de facto zmieniamy swoje stanowisko. Dotyczy to nie tylko wniosku jako takiego, bo nawet jeśli podjęlibyśmy uchwałę tej treści czy w budżecie mieli taki zapis, to przecież nadal możemy to zmienić. Dobrze, że pan o tym mówi, żeby nie stanowiło to pretekstu do zarzutu, że wcześniej żeśmy coś innego ustalili, teraz co innego. Ale jak każda uchwała, taki wniosek też był głosowany, więc on uchwałą były, ale nie przyjął tej formy takiej materialnej. Ale przecież był głosowany z zachowaniem wszystkich procedur. Myślę, że w zupełności wystarczy podjąć dziś uchwałę mając tę świadomość, o której pan mówi, że rzeczywiście wcześniej ustalili to, ale to po prostu zmiana stanowiska i myślę, że te wyjaśnienie, które pan prezydent złożył jest zupełnie wystarczające dla podjęcia tej decyzji bez konieczności... bo oczywiście nie ma przeszkód, żeby przegłosować, że uchylamy swój wniosek przyjęty na sesji takiej i takiej, oczywiście to jest możliwe, ale trzeba patrzeć z większego na mniejsze, jeżeli podejmujemy uchwałę, która pozostaje w jakimś tam dysonansie, jest to po prostu zmiana w stosunku do wcześniejszych ustaleń, to w zupełności wystarczy. A ta świadomość,

którą już mamy w tej chwili, tak zmieniamy coś, co żeśmy wcześniej ustalili, w zupełności mocuje dzisiejszą uchwałę do zmiany. I tu przy takim wyjaśnieniu nie sądzę, żeby ktokolwiek jakkolwiek zarzut mógł postawić, żeśmy tutaj nie działali konsekwentnie. Każda uchwała, czy to będzie w formie wniosku, czy uchwały jako takiej może być zmieniona, a przy tej świadomości żadnego zagrożenia nie ma.

Radny Mirosław Dąbkowski powiedział „, ja to uważam, że to co kiedy było dyskutowane, to jest to rzecz całkowicie nieformalna, to nie było w jakikolwiek sposób procedowane, to nie był punkt obrad, to był w sprawach różnych ja się przyznam, że ja nawet wtedy nie oddałem głosu, ani za, ani przeciw bo to było tylko takie opiniotwórcze. Ja uważa, że nie w ogóle nie należy związanym tamtejszym głosowaniem. Bo to był bardziej sondaż niż jakakolwiek czynność prawna.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „dla mnie natomiast to ma znaczenie, to nie był żaden sondaż, prezydent poprosił o opinię Radę Miasta i Rada Miasta wyraziła ją w głosowaniu, dla mnie ten wniosek daje ma znaczenie i ma on miejsce. Rozumiem, że projektem uchwały podwyższamy kwotę i wychodzimy wyżej czy większym dofinansowaniem niż samorząd powiatu ostrołęckiego, ale zasada pozostaje dla mnie niezmienna. To znaczy oczekujemy, że to na wspólnych barkach samorządu w równym stopniu to dofinansowanie będzie. To jest tak, że mamy pełną świadomość, że robimy ważną rzecz dla pracowników policji, dla komendy miejskiej policji ale robimy to zasadniczo za stronę rządową, pamiętając po prostu, że to jest koszula, która przylega do naszych placów, ale kto inny powinien ją finansować. Więc przede wszystkim dziękuje prezydentowi za ten wniosek, komisji prawa za pozytywną opinię. Jestem tego samego zdania, ale nie może być tak, że samorządy w tak różnym stopniu będą dofinansowywać rzecz, czy pracę ludzi, która dotyczy dwóch samorządów a nawet wielu samorządów, bo gmin także. I gdyby policzyć koszty dojazdów, o czym wcześniej państwo przypominaliście, to bezsprzecznie obszar powiatu ostrołęckiego jest tak ogromny, że choćby te wydatki komendy miejskiej policji, właśnie na transport po prostu większe są w powiecie ostrołęckim. Więc dla mnie jest to po prostu podwyższenie kwoty, dlatego będę głosował za tym projektem uchwały, ale podwyższeniem kwoty i ustawieniem progu wyżej dla powiatu ostrołęckiego. Poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zmian w budżecie miasta Ostrołęki na 2012 r. wraz z autopoprawką.

Za - 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 1

Uchwała została podjęta.

12a. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Rzekuń w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział „jak już wspomniałem wcześniej ośmieliłem się poprosić państwa, żeby ten projekt uchwały dzisiaj rozpatrzyć i podjąć uchwałę z tego względu, że jutro jest sesja Rady Powiatu, sprawa jak wspomniałem dotyczy ewentualnej współpracy międzygminnej, a ściśle rzecz biorąc chodzi o zbiorowe odprowadzanie ścieków. Po projekcie inwestycyjnym zrealizowanym wielkim wysiłkiem Miasta i następstwa tego projektu sprawią, że OPWiK nie jest w łatwej sytuacji finansowej stąd pozyskiwanie nowych obszarów działania, pozyskiwanie nowych klientów to jedna z najważniejszych spraw, która staje przed OPWiK. Wiadomo, że sytuacja finansowa nie jest prosta, jeszcze raz podkreślam , wszystkie ciężary spłat zostały decyzją władz miasta kadencji 2002 – 2006 przerzucane na firmę, stąd zadłużenie firmy jest poważne, ale oczywiście trzeba szukać dróg wyjścia. Stąd właśnie pozyskiwanie nowych klientów, nowych odbiorców jest

ważniejsze znaczenie niż prosta metoda podnoszenia taryf. Strona gminy Rzekuń wystąpiła do miasta Ostrołęki o to, żeby tę współpracę podjąć. Gmina Rzekuń jest dobrze rozwijającą się i co trzeba powiedzieć, bogata gminę. Pytanie czy współpracować, korzystać z już istniejącej firmy w tym wypadku miejskiej, czy też całą infrastrukturę i organizację budować pozostaje pytaniem otwartym. Strona gminy zwróciła się, żeby tę współpracę podjąć. Ja państwu przedstawiam projekt uchwały, a w załączeniu daliśmy też projekt porozumienia, które skutkowałoby później współpraca. Oczywiście nie ma co ukrywać, że rozmowy były skrupulatnie prowadzone, nasza firma miejska tak kształtowała swoje propozycje współpracy, żeby na tej współpracy zarabiała w końcu jest to spółka z o.o., wypracowywać konkretny dochód. Oczywiście wiemy, że ta współpraca może się rozwijać, stąd konkretne zapisy. Zawsze pozostaje pytanie czy działać tylko na terenie miasta czy jak jest możliwość działania dalej i zarabiania na tym pieniądzy. Czy takie działania warto podjąć, w moim przekonaniu warto, stąd ten projekt państwu przedstawiam.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było. Podał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego pomiędzy Miastem Ostrołęka i Gminą Rzekuń w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków.

Za - 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Uchwała została podjęta.

12b. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Przewodniczący Komisji Prawa i Współpracy z Samorządami Mieszkańców Jerzy Grabowski powiedział, że komisja rekomenduje Radzie Miasta głosami 5 za przy 1 wstrzymującym się, przeciwnych nie było, przyjęcie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. W myśl art. 54 § 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi skargę do sądu administracyjnego wnosi się za pośrednictwem organu, którego działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania jest przedmiotem skargi. Zgodnie z § 2 cyt. wyżej artykułu organ, o którym mowa w § 1, przekazuje skargę sądowi wraz z aktami sprawy i odpowiedzią na skargę w terminie trzydziestu dni od dnia jej wniesienia.”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak otworzył dyskusję w tym punkcie.

Rady Rafał Dymerski powiedział „ja wrócę się myślą do wspólnej komisji, która była posiedzeniem na temat projektu uchwały, który jest złożony u pana przewodniczącego i zdania nie zmienię. Gdy było opracowane studium i było zapisane że tylko dla 2 podmiotów, głosowałem przeciw, że tam byli państwo Szczecińscy i galeria. Natomiast później się stało, że daliśmy we wrześniu 2010 dla następnego podmiotu i to bardzo dobrze, natomiast na tej komisji wspólnej pytałem się pana prezydenta, bo były zarzuty, pytania czy budowano budynek zgodnie z planem. Dalej oświadczam, że ten budynek nie ma nic wspólnego z planem, dotyczy to po drugiej stronie Gorbatowa, tam też Szczecińscy mają. I jeżeli Studium było dla całości powinna być uchwała dla całości a nie wybieranie 1 części. I wtedy pan prezydent, pan Ciecierski i pan mecenas nie zaprzeczył, że projekt uchwały, był zapis, do którego nie może być przeciwwskazań, żadnych wniosków formalnych i tak dalej, żeby go podjąć uchwałę i nikt nie zaprzeczy. Dlatego ja uznaję, że jeżeli ktoś się bronić chce i pisze gdzieś, to dzisiejsza sytuacja dotyczy tylko i wyłącznie to co pytał pan Piaściński dzisiaj dlaczego nie ma w porządku obrad. A to zależy od pana przewodniczącego, bo takie ma

umocowanie, że wniesie bądź nie wniesie, odpowiedź jest wymijająca nie ma nic wspólnego z meritum sprawy, bo tu problem jest taki, żeby po prostu weszło to w porządek obrad i ja uznaję, że jeżeli ktoś się broni i to ma prawo i dlatego ja wtedy oświadczyłem na tej komisji, że więcej w tym temacie nie będę zabierał głosu, nie będę wnioskował podjęcie, jest to wszystko w rękach pana przewodniczącego. Natomiast odpowiedź czytam, uzasadnienia i pewne rzeczy, to zapytuje się pana prawnika, który podpisał tamten projekt niech odpowie, że on jest niezgodny z prawem. Jeżeli jest niezgodny z prawem i wtedy pan prezydent powiedział, że jest za podjęciem wtedy na tym spotkaniu i pana prezydenta nie można w to włączyć (!), bo to leży w biurze przewodniczącego i rola należy do pana przewodniczącego. Dlatego też uznaję, że ta treść i tak dalej, to powinna być jednym zdaniem, prawdziwa, że jest u przewodniczącego i przewodniczący nie wniósł na to rada nie ma wpływu i pan przewodniczący niech decyduje. Natomiast uzasadnienie tego przeczy temu co faktycznie ma miejsce w naszej radzie. Nie ma nic wspólnego i nie ma się co dziwić, bo każdy obywatel jeżeli czuje potrzebę czegoś a jest uchwała do której nie ma zastrzeżeń, to chwyta się różnych rzeczy, żeby ją podjąć czy coś. Wybrano taką drogę, od tego sąd jest, żeby rozstrzygnął. W moim odczuciu, gdyby była napisana ... fakty prawdziwe, że stawało to na komisji wspólnej, że budynek nie ma nic wspólnego, jeżeli jest źle postawiony, to niech go zburzą, ale to nie ma nic wspólnego z podjęciem uchwały... uchwalenia planu zagospodarowania przestrzennego. I powiem obiektywnie dlatego ja przy tym nie będę brał udziału, dlatego, że uznaję, że ta odpowiedź jest wymijająca od stanu faktycznego. Nawet kiedyś pamiętam pana Tadeusza Gieraa wypowiedz, że było światło zielone i czerwone jest a zapomniano o żółtym powiedzieć wtedy. I pamiętam wypowiedz, musi być w protokóle (!) ja przepraszam, pana Tadeusza powiedział, że jaki problem jest jeżeli za miesiąc to uchwalimy, ja przytaknęłam (!), natomiast muszę się trzymać, że więcej w tym temacie nie będę się wypowiadał, decyzja jest w rękach przewodniczącego i pan przewodniczący jak chce to wprowadzi jak chce nie wprowadzi, na to radni nie mają wpływu, takie mamy prawo. Dlatego też uznaję, że ta odpowiedź nie jest prawdziwa do faktu jaki jest. Po co te opisy, jak to wygląda i tak dalej. Powinno być napisane, że projekt leży u przewodniczącego i jego jest decyzja, kiedy go wprowadzi. To jest moje zdanie i dlatego nie będę brał udziału w głosowaniu, bo nie jest to merytorycznie z faktem jaki zaistniał. Prezydent wykonał zadanie, prawnicy też i dyrektor, że nie ma przeciwwskazań, żeby to uchwalić, a dlaczego przewodniczący wie, ja nie wiem, ma prawo takie, że nie musi wnosić, to jest jego decyzja i też nie mogę podważyć pana Maciaka decyzji, bo ma takie prawo nie wnosić a ja nie będę zabierał więcej głosu i nie będę brał udziału w głosowaniu dlatego, że tak oświadczyłem na komisji wspólnej, że więcej już nie będę w tym temacie się zabiegał ani coś.”

Radny Dariusz Bralski powiedział, że „ja nigdy nie odnosiłem się na sesji do wypowiedzi radnych i tą zasadę postaram się dziś też dotrzymać. Panie przewodniczący ja ubolewam tylko nad tym, że w tym uzasadnieniu do sądu nie ma informacji takiej, że już ta sprawa, tego terenu stawała na sesji i została załatwiona negatywnie. Bo projekt, który został dodatkowo złożony przez pana prezydenta do przewodniczącego nic nowego nie wnosił, tylko jest ten sam, który na jednej sesji żeśmy debatowali, która została wprowadzona, ta sprawa została wprowadzona bocznymi drzwiami, szanuję tak należało, ale została ta sprawa już rozpatrzona. Także dla mnie szkoda, że tam nie ma tego w tym uzasadnieniu napisanego.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „nie ma pana mecenasa, ale myślę, że to jest związane z treścią tej skargi na bezczynność, ta bezczynność jest datowana w nawiasie strona 2 – począwszy od sesji w dniu 29 marca 2012 r. Dziękuję Biurze Prawnemu za przygotowanie, panu radcy prawnemu Tomaszowi Wadyńskiemu za zreferowanie tej odpowiedzi na skargę na komisji prawa, jest skarga, macie państwo przed sobą odpowiedź. To czynność zasadniczo formalno – prawna.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział „ja wprawdzie nie głosuję, ale sądzę, że przy takich różnicach zdań jak u nas to może i tak powinno być, że odpowiadamy na skargę, a sąd rozstrzyga. Jeśli wielu spośród państwa nie potrafi zmusić przewodniczącego rady, żeby to poddał pod głosowanie, to może sąd mu pomoże. Ale poważnie mówiąc, sprawa się ciągnie i mam świadomość, że długo, natomiast jeśli kiedyś ośmieliłem się wyrazić, że to nie jest dobra droga, żeby takie sformułowania spółka prawnicza na samorząd stawiała, to dlatego tylko, że szanuję decyzję Rady jakiegokolwiek one są, wprawdzie zostałem oceniony, że nie szanuję prawników czy kogoś... wręcz przeciwnie szanuję, natomiast wydaje mi się, że te sformułowania adresowane do Rady przez Dębowski i Wspólnicy są grubo przesadzone, bo w moim przekonaniu ktoś z zewnątrz właściwie mówi wybranym w demokratycznych wyborach radnym jak mają robić i jeszcze, że tak powiem, oczekuje, żeby nie dyskutować tylko wykonać. Mnie się zdaje, że Rada do tego między innymi została powołana, żeby o takich sprawach rozstrzygać. Oczywiście jedni są zadowoleni, inni nie, ale nie jest to w moim przekonaniu dobra droga, żeby prawnik z Warszawy czy skądś tam miał mówić radnemu z Ostrołęki co ma w kompetencjach Rady, bo planowanie przestrzenne to jest kompetencja samorządu co ma robić. To tylko tutaj miałem jakieś uwagi, bo możemy się różnić poglądami, nawet w Radzie te różnice są dosyć duże... Słusznie pan przewodniczący Dymerski tutaj wspominał, że jakby tutaj wielkiej roli prezydenta nie ma, ale sądzę, że jakieś zdanie w obliczu ataku na Radę Miasta mam prawo też wcześniej jako wieloletni radny wypowiedzieć.

Rady Rafał Dymerski powiedział „ja może powiem tak, człowiek niezadowolony, mieszkaniec miasta z decyzji prezydenta czy rady bierze prawnika a prawnik mu pisze w swój sposób i tak dalej, mnie się wydaje, że gorszy byłby wstyd gdyby przyszło, że radni w mieście działali na szkodę, uchwały nie podjęli i tak dalej, wtedy będzie gorszy wstyd. Natomiast ja bym się w życiu nigdy nie obraził, że osoba niezadowolona z decyzji używa takich sformułowań czy innych, natomiast jest sytuacja taka, że wstydzilibym się i będę się wstydział jeżeli decyzją sądu, orzeczeniem trzeba będzie podjąć uchwałę, wtedy dopiero będzie, ja nie wiem jaki będzie wyrok... dlatego powiedziałem wcześniej przy pani radnej Rosak, że radni nie mogą być sądem i rację miałem i zawsze będę miał, żeby radny nie osądzał radnego, od tego jest sąd. A radny powinien się w ten sposób zachowywać, tylko zadaję pytanie, jeżeli będzie wyrok sądu, że radni złamali tutaj ustawę samorządową i działali na szkodę kogoś, jeżeli taki wyrok zapadnie... ja bym wolał, żeby radni wprowadzili i uchwalili załóżmy, niż czekać i ośmieszać się jeżeli będzie wyrok. Jaki? Nikt nie wie. Jak będzie wyrok i przyzna rację, to po prostu ja powiem, no niestety ja się myliłem, że ten budynek miał coś wspólnego z planem. Co innego jest budynek a co innego plan, gdy studium uchwaliliśmy i dalej to podtrzymuje, natomiast ma prawo pan prezydent powiedzieć i nie mogą się sformułowania, pewne rzeczy nie podobać, natomiast wstyd będzie, że jeżeli samorząd w mieście, będzie zarzut, że mając władzę, że złamał prawo czy coś. Nie wiem jak sąd orzeknie i dzisiaj wolałbym nie odpowiadać na skargę, wprowadzić to i zdecydować; spytać prawników czy stoi coś przeciwskazanie. Po co ma być Rada Miasta sądzona gdzieś a później media pisać i tak dalej, mieszać wszystkich, samorząd ostrołęcki, dlatego to jest moje zdanie. Nigdy nie postawię wniosku, żeby to pod obrady wprowadzić czy coś, bo prezydent mówi, radni przekonać. Przekonanie, jeżeli ktoś ma władzę i uważa, że dobrze działa to nie wolno tego podważać, a wstyd będzie, gdy... jeszcze raz mówię... nie zwracałbym uwagi co kto pisze, tylko patrzę na to, czy my radni postępujemy zgodnie z prawem i Statutem oraz z ustawą o samorządzie i wcześniej o planowaniu przestrzennym i tak dalej. Jest uchwał do której nie ma uwag, to moim zdaniem powinniśmy to zrobić. A nie czekać i patrzeć i robić z tego znów pożytek dla mediów i o samorządzie, żeby pisali a później wyrok nas będzie, dobrze będzie jeżeli przyzna rację przewodniczącemu. Uchylę czoła, a jeżeli będzie odwrotnie to będziemy wszyscy się wstydzili, bo przepraszam kończę panie Wojtku Zarzycki...”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poprosił o ciszę.

Rady Rafał Dymerski powiedział „... nikt nikogo nie trzyma... wola taka, że lepiej powiedzieć więcej niż później się wstydzić, bo nie będą mówić o radnej grupie, tylko o samorządzie miasta jak będzie wtedy w ten sposób. I dlatego powiem uczciwie, że moja droga jest taka, że człowiek niezadowolony nieraz i ubliża, ale jak ma rację trzeba podjąć decyzję i nie patrzeć czy pisze tak czy inaczej, bo naszą rolą jest po prostu służyć miastu i ludziom z tego miasta.”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poddał pod głosowanie projekt uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie udzielenia odpowiedzi na skargę wniesioną do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

Za - 10

Przeciw – 5

Wstrzymało się - 3

Uchwała została podjęta.

13. Przyjęcie Sprawozdania Prezydenta Miasta Ostrołęki z działalności w okresie od 1 do 31 maja 2012 roku.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zapytał się kto z państwa chciałby zabrać głos. Łatwiej nam będzie dyskutować w tym punkcie jak będziemy podawać stronę, nr arabski czy odnośnik kolejny.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział „ja na poprzedniej sesji prosiłem o uzupełnienie kwot dotyczące Sprawozdania z działalności Prezydenta Miasta Ostrołęki za okres od 1 do 30 kwietnia i takie uzupełnienie otrzymałem. Niestety w sprawozdaniu za następny, czyli za maj kwot znów nie ma. Nie wiem czy to jest celowa działalność czy znów przeoczenie. Prosiłem, pan prezydent powiedział, że tak będzie, że mają być wymienione kwoty, znów kwoty w umowach i wsparciach nie zostały wymienione. Cemu tak się dzieje i czy otrzymam takie ponowne wyjaśnienie, uzupełnienie jak otrzymałem za miesiąc kwiecień.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Paweł Stańczyk powiedział „przekazę tę prośbę panu prezydentowi, ale domyślam się że już powinno być zwyczajem, skoro taką informację państwu udzieliliśmy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „że pan Kleczkowski pytał jeszcze czy dostanie tę informację uzupełnieniu i czy ona stanie się zwyczajem w kolejnych sprawozdaniach.”

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Paweł Stańczyk powiedział „przekażemy panu rademu tę odpowiedź i jeśli jest wola państwa radnych, żeby tak było, to te sprawozdanie będzie tak wyglądało.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział „czyli rozumiem, że otrzymam takie same uzupełnienie jak było poprzednio tak panie prezydencie?”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „taka była odpowiedź prezydenta”.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział „jeszcze mam pytanie o umowy na przykład czy to są wszystkie umowy, które zostały zawarte w tym okresie czasu, czy to jest potraktowane wybiórczo? Na przykład Wydział Oświaty czy Wydział Gospodarki Komunalnej, mówię ogólnie, czy to są wszystkie umowy, które zostały zawarte? Czy Wydział Kultury i Sportu, czy to są na przykład wsparcia, mamy tu od a do f wsparcia. Czy są wszystkie wsparcia zawsze wymienione, nie mówię o tym konkretnym sprawozdaniu dzisiaj, tylko ogólnie o sprawozdaniach. Czy zawsze są wszystkie wsparcia wymieniane czy są to wsparcia wybiórcze.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział „nie wyobrażam sobie kryterium, które miałyby wskazać, że wsparcie X wypunktujemy a wsparcia Y nie. Jest to zupełnie dla mnie nowe pytanie i zaskakujące, nie wyobrażam sobie, żeby moi współpracownicy

przygotowali no jakieś... podkreślam... wyjątkowe sprawy do jakiej kwoty czy dla jakich osób. Nie wyobrażam sobie, oczywiście nigdy nie pomyślałem, że tak być mogło i na pewno takiej zgody nie wydawałbym gdyby ktoś mnie zapytał, ale nikt mnie nie pytał. Sądzę, że to jest wszystko, ale oczywiście z ostrożności procesowej tę uwagę sprawdzę.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział „na przykład na rondzie „Łupaszki”, imienia „Łupaszki” pojawiła się taka tablica szklana, zapewne pan doskonale o tym wie, czy ta umowa została podpisana z wykonawcą a jeżeli tak, została już podpisana, to dlaczego tej umowy nie było wymienionej w dotychczasowych sprawozdaniach z działalności prezydenta?

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział „ja będę prosił, aby pomógł mi prezydent Stańczyk, albo pani dyrektor Godlewska, chce tylko dodać, że major „Łupaszka” zawsze budził wątpliwości... budził, że tak powiem różne emocje, u mnie budzi jak najbardziej pozytywnie.”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „nie chodziło w pytaniu o majora „Łupaszkę” tylko o witacz.

Wiceprezydent Miasta Ostrołęki Paweł Stańczyk powiedział „ja przekażę głos pani dyrektor Godlewskiej, aczkolwiek chciałbym zauważyć, że nie na wszystkie działania urzędu są zawierane umowy. Często, akurat w tym przypadku nie wiem, ale często jest tak, że urząd zleca pewne zadania, na które są wystawiana rachunki, faktury i nie koniecznie musi być to regulowane umowami.

Dyrektor Wydziału GKOŚ Elżbieta Godlewska powiedziała „umowa na wykonanie tablicy herbu Miasta Ostrołęki została zawarta w kwietniu i w informacji kwietniowej powinna być. A koszt wykonania tej tablicy było to około 23 000 zł.

Radny Maciej Kleczkowski powiedział „pani dyrektor powiedziała, że ta kwota powinna być wymieniona, to dlaczego jej nie było w sprawozdaniu kwietniowym panie prezydencie?

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział „nie wiem dlaczego nie było, pani dyrektor powiedziała, że powinna być, ja oczywiście sprawdzę czy była, bo w tej chwili sobie nie przypominam, ani że była, ani że nie była. Pan rozumiem, że jest pewny, że nie było, aj tej pewności nie mam więc sprawdzę. Jeśli nie było to oczywiście poproszę o wyjaśnienia moich współpracowników i zdam sprawę na najbliższej sesji.”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „w tym miejscu skoro tak dyskutujemy, to jeszcze jedną kwestię chciałbym wyjaśnić: radny Maciej Kleczkowski ciągle życzy sobie, aby do tego sprawozdania dołączać kwoty – umów, zleceń, wsparcia i tak dalej - chciałbym państwa spytać czy jest to indywidualna prośba radnego czy też większość rady jest za tym by w takim sprawozdaniu takie kwoty się pojawiały. W związku z tym, pytam państwa wniosek i proszę o opinię, kto z państwa uważa, że w sprawozdaniu z działalności prezydenta za każdy kolejny okres powinny pojawiać się kwoty, które są wydatkowane na określone rzeczy. Kto z państwa jest za, proszę o podniesienie ręki.

Za – 8

Przeciw – 7

Wstrzymało się - 2

Opinia Rady Miasta Ostrołęki jest w tej sprawie pozytywna.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak zaczął odczytywać następny punkt obrad. Zwrócił mu uwagę radny Maciej Kleczkowski, że Sprawozdanie nie zostało przyjęte przez radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak podziękował radnemu Kleczkowskiemu za czujności. Podał pod głosowanie Sprawozdania Prezydenta Miasta Ostrołęki z działalności w okresie od 1 do 31 maja 2012 roku.

Za – 12

Przeciw – 2

Wstrzymało się - 2

Sprawozdanie zostało przyjęte.

14. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielonych przez Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak odczytał treść interpelacji. Stanowi ona załącznik do niniejszego protokołu.

15. Oświadczenia radnych.

Radny Tadeusz Giers powiedział „pozwolę sobie kilka zdań powiedzieć na temat i o których wcześniej wyrażał się radny Mariusz Popielarz....

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „proszę tylko zacząć od formuły oświadczam, że...”

Radny Tadeusz Giers powiedział „oświadczam, że nie zgadzam się z jego wypowiedzią, którą wypowiedział i po części uważam, że chciałby wcisnąć nam tutaj kit. Nie mniej jednak do meritum sprawy po prostu. Co do inwestycji i dróg, szanowny panie radny, pozwoliłem sobie przygotować, bo pan wypowiedział słowa, że w 2005 roku tam się zmieniły przepisy odnośnie dróg i pewnych rzeczy. Chciałbym panu przypomnieć wcześniej po prostu w roku 85 była ustawa o drogach, był taki podział drogi krajowe, wojewódzkie, gminne, zakładowe i teraz do meritum. Bo musimy troszeczkę cofnąć się po prostu tak...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poprosił, aby nie odnosić się do wypowiedzi radnego tylko oświadczać.

Radny Tadeusz Giers powiedział „w dniu 13 października 98 roku... powolutku...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „proszę o ciszę, pouczyłem radnego, żeby nie odnosił się do wypowiedzi, tylko oświadczal”

Radny Tadeusz Giers powiedział „to oświadczam jeszcze raz, nie instruktarz czytam...”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „proszę o ciszę, to utrudnia oświadczenie, panie radny Dymerski proszę nie przeszkadzać swojemu koledze zresztą z tego samego osiedla, panu przewodniczącemu Tadeuszowi Giersowi, tego drugiego proszę o kontynuację oświadczenia.”

Radny Tadeusz Giers powiedział „chciałbym pewne rzeczy oświadczyć i wyjaśnić, bo nie można tak po prostu wprowadzać mieszkańców miasta Ostrołki, radnych do pewnych rzeczy, które są nieprawidłowe.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „panie radny Popielarz, proszę się nie denerwować, nie ma takiej potrzeby, proszę nie przerywać swojemu koledze, ktoś w końcu coś oświadcza w tym punkcie a państwo przeszkadzają notorycznie, to jest niekulturalne zachowanie po prostu, proszę o ciszę.”

Radny Tadeusz Giers powiedział „w artykule 73 ustawy z dnia 13 października 98 roku mówi się tam o przepisach wprowadzających ustawę reformującą administrację publiczną i proszę państwa pozwolę sobie tu ten artykuł przeczytać: Nieruchomości pozostające w dniu 31 grudnia 1998 r. we władaniu Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego nie stanowiące ich własności, a zajęte pod drogi publiczne, z dniem 1 stycznia 1999 r. stają się z mocy prawa własnością Skarbu Państwa lub właściwych jednostek samorządu terytorialnego za odszkodowaniem. I tu jest proszę państwa bardzo ważna rzecz, jeżeli chodzi o odszkodowania: Odszkodowanie, o którym mowa w ust. 1, wypłaca: 1) gmina - w odniesieniu do dróg będących w dniu 31 grudnia 1998 r. drogami gminnymi, 2) Skarb Państwa – w odniesieniu do pozostałych dróg. Teraz proszę państwa co zostało zrobione, a więc w ustawie z dnia 10 kwietnia 2003 roku panie radny Popielarz...”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „proszę nie odnosić się do radnego, zostało jeszcze panu 2 minuty...”

Radny Tadeusz Giers powiedział „pisze się o szczególnych zasadach przygotowaniach realizacji inwestycji w zakresie dróg krajowych, będę tylko mówił o drogach krajowych ponieważ, dotyczy to dwóch..”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „proszę nie przerywać panie przewodniczący Kleczkowski, proszę nie przerywać, w związku z tymi przerwami wydłużam panu czas, proszę bardzo panie przewodniczący Giers.”

Radny Tadeusz Giers powiedział „utrudniają mi, no ale pozwolę sobie. W artykule 14 mówi się wprost Nieruchomości przeznaczone na pasy drogowe, stanowiące własność jednostek samorządu terytorialnego, stają się własnością Skarbu Państwa z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji drogi dotycząca tych nieruchomości stała się ostateczna. Dalej proszę państwa, pozwolę sobie jeszcze jeden artykuł... postępowanie wywłaszczające wszczyna, na wniosek Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad, i wydaje decyzje w jego toku wojewoda. W więc proszę państwa wszystko jest wiadome i jasne, a odszkodowania spoczywają w gestii prezydenta. I teraz pan prezydent Kotowski wcześniej powiedział, że te drogi 61 i 53 by zmodernizował, doprowadził do właściwego wyglądu i estetyki no i bezpieczeństwa. Pan prezydent Kotowski powiedział, że potrzebowałby na to około 3 budżetów, po prostu trzech dotacji, które tam dołożył do oświaty po 35 mln. Przypominam, że wydatki na oświatę wynoszą 102 mln na rok 2012 z tego 35 mln pan prezydent powinien może pozyskać, ale dopłaca. Ja osobiście uważam, że tych 3 budżetów by zabrakło, że to nie jest w stanie udźwignąć, żeby taką inwestycję po prostu poprowadzić. I działania pana prezydenta Kotowskiego są jak najbardziej prawidłowe i celowe, aby po prostu szukać środków i po prostu... bo to jest niesprawiedliwe po prostu, że kto inny jest właścicielem – Skarb Państwa – natomiast płaci za odszkodowanie... no kogo innego się szuka i do pana radnego tutaj Popielarza...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „proszę nie odnosić się w oświadczeniu do radnych...”

Radny Tadeusz Giers powiedział „, do innych, to by tak wyglądało jak mój by był pojazd a radni tankowali mi do zbiornika byłbym bardzo zadowolony... no... Dziękuję. Przepraszam, że tam coś może się podenerwowałem, ale po prostu musiałem parę zdań wypowiedzieć.”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „proszę o ciszę, proszę nie oceniać siebie nawzajem, nawet dobrze, proszę o nie ocenianie siebie nawzajem.”

Radna Grażyna Sosonowska powiedziała „oświadczam, że oczekuję od pań i panów radnych o nie przeszkadzanie w wypowiedziach radnych, którym pan przewodniczący Rady Miasta udzielił głosu, bo jest to rzeczywiście prawie proceder w tej radzie.

Radny Rafał Dymerski

Radny Tadeusz Giers powiedział „to ja już chcę mu przeszkodzić”.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „przepraszam bardzo, proszę państwa, proszę zachowywać powagę rady”

Radny Rafał Dymerski powiedział „że chce złożyć oświadczenie, które powinno być oświadczeniem, oświadczam, że mój przedmówca powołując się na jedną ustawę, poruszył rok 98, to oświadczam, że z dniem 31 grudnia uległa likwidacji ustawa o gospodarce gruntami, a weszła ustawa o nieruchomości i wynikiem ustawy o nieruchomości o wywłaszczeniach innych rzeczy stały się konsekwencje następnych przepisów, także oświadczam, że to jest konsekwencja tego i dalej oświadczam, że jako radny byłem jeszcze za czasów 94 i 8, wtedy była refundacja kosztów utrzymania czyli oświetlenia, miasto nie płaciło a refundował Skarb Państwa, dalej były zmiany, to się ciągnie tyle lat i to wszystkie samorządy protestują nie tylko Ostrołęka, w całym kraju jest rozmowa. Koniec oświadczenia.”

Radny Mariusz Popielarz powiedział „oświadczam, że przepisy i obowiązek ustawowy finansowania przez miasto na prawach powiatu budowy, modernizacji, remontów oraz

utrzymania za raz to przeczytam.... Finansowania budowy, przebudowy, remontu, utrzymania, ochrony i zarządzania drogami publicznymi w granicach miast na prawach powiatu z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych obowiązek ten spoczywa na miastach na prawach powiatu na mocy ustawy o finansowaniu infrastruktury transportu lądowego, ustawa ta została przyjęta przez Sejm w dniu 16 grudnia 2005 r. Art. 3 teje ustawy bardzo wyraźnie o tym mówi, także 2005 rok.”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „paragraf 24 Statutu Miasta Ostrołęki mówi, że radny ma prawo do wygłoszenia oświadczenia a nie oświadczeń. Czy ktoś z radnych, którzy nie oświadcza chiałby coś oświadczyć? Chętnych nie było.

16. komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta Ostrołęki.

a) Przyjęcie harmonogramu posiedzeń sesji Rady Miasta Ostrołęki w II półroczu 2012 r.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „otrzymali państwo proponowany harmonogram posiedzeń (stanowi od załącznik do protokołu), to oczywiście są ostatnie czwartki jak zwykle plus 11 listopada 2012 r. sesja uroczysta. Czy są jakieś uwagi do harmonogramu posiedzeń? Uwag nie było. Poddał pod głosowanie przyjęcie harmonogramu posiedzeń sesji Rady Miasta Ostrołęki w II półroczu 2012 r.

Za - 18

Przeciw – 0

Wstrzymało się - 0

Harmonogram został przyjęty.

b) Sprawy inne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak odczytał informację dotyczącą analizy oświadczeń majątkowych za 2012 r. Odczytał tę analizę, stanowi ona załącznik do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak poinformował, że Komisja Oświaty Rady Miasta Ostrołęki na posiedzeniu w dniu 6 czerwca 2012 roku postanowiła wystąpić do Rady Miasta o zaakceptowanie propozycji przyznania nagrody Rady Miejskiej w Ostrołęce za wyjątkowe osiągnięcia w pracy pozalekcyjnej oraz zasad i trybu jej przyznawana z przygotowaniem aktu wręczenia, po pierwsze nagrody indywidualnej za wyjątkowe osiągnięcia w pracy pozalekcyjnej dla Pani Renaty Florczak nauczycielki biologii w ZSZ nr 2 im. 5 Pułku Ułanów Zasławskich w Ostrołęce, po drugie nagrody zbiorowej Rady Miasta dla ZSZ nr 2 im. 5 Pułku Ułanów Zasławskich w Ostrołęce. Komisja jednomyślnie 5 głosami za zaakceptowała przedstawione warunki podpisała przewodnicząca komisji Irena Nosek. To nie ja powinienem czytać, ale to dlatego, że chciałem spytać pana mecenasa czy powinienem to poddać pod głosowanie. Skoro Komisja Oświaty nam występuje do Rady Miasta o przyznanie tych... zapis regulaminy brzmi tak, że Rada Miasta musi to zaakceptować. Powinienem to poddać pod głosowanie rozumiem. Poprosił o regulamin, aby tę kwestię wyjaśnić. Tradycja była taka, że nie pamiętam czy głosowania miały miejsce. To może dlatego, że rok temu nie przyznawaliśmy takiej nagrody. Odczytał w między czasie z Regionalnej Izby Obrachunkowej od Pani radnej Anny Szczubełek, które stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Poinformował, że komisja prawa przekazała tę sprawę do podkomisji ds. skarg.

Prezydent Miasta Ostrołęki Janusz Kotowski powiedział, że z uwagą wysłuchał informacji o oświadczeniach, oczywiście też osoby podlegające mnie też złożyły oświadczenia, ja też złożyłem, natomiast pozwólcie, że taką drobną uwagę zgłoszę, tu sprawozdanie było jasne i rozumiem, że wszyscy złożyli tak jak należy oświadczenia. Kiedyś zostałem zaatakowany publicznie w mediach, że ja nawołuję, żeby nie ufać sądom. Ja oczywiście ufam zasadniczo sądom z wyjątkiem takiego sędziego, który - nie wiem czy pamiętacie – jak jeden z posłów znanych bardzo i bogatych nakłamał w oświadczeniu ile weszło, a sąd orzekł, że on ma tak filozoficzne podejście do pieniądza, że trudno tam te parę milionów w tą czy w tą. Także

trudno ufać w takiej sytuacji, myślę, że u nas po pierwsze nie w milionach się to mierzy a po drugie jednak solidnie to zrobiliśmy i nie potrzebujemy... chociaż pewnie taki sędzia by uznał, że jest ok. wszystko, bo filozoficzne podejście do kasy i z głowy...

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „proszę jednak do tematu. Panie Mecenasiu czy powinienem poddać pod głosowanie wniosek komisji”.

Mecenas Janusz Kobylński powiedział, że z tego co słyszy, nigdy to nie było, a ten regulamin też pierwszy raz widzę, i prawdę mówiąc o Radzie Miasta ja tutaj nic nie widzę, o kompetencjach Rady Miasta, tak szybko postarałem się to przeczytać. Tu dużo prawdę mówiąc nie ma. Odczytał regulamin. Rozumiem, że zatwierdzenia wniosek wymaga przewodniczącego a nie Rady, chociaż tytuł uchwały sugerowałby zupełnie co innego. Bo jest to nagroda Rady Miejskiej, a decydowałby tylko i wyłącznie przewodniczący. Nie wie, czy taka była intencja. To jest stara uchwała sprzed 11 lat. Można by było się nad nią pokłonić. Wygląda na to, że decyzję w tej sprawie podejmuje podkomisja a zatwierdza przewodniczący. Zmiana w uchwale dotyczyła nowej nomenklatury nazewnictwa. Akt wręczenia jest dokonywany przez przewodniczącego. Jak państwo chcą, to można to przegłosować ja przeszkód nie widzę. Ale wymogu nie ma.

Radny Rafał Dymerski powiedział „do pana radny prawnego, pan się nie obrazi w żartach, panie mecenasiu, gdy ja postawiłem żeby 3 wyrazy zastąpić 2, to pan powiedział, że to jest naruszenie i tego dziś nie można głosować. Żaden z radnych nie dostał żadnego wniosku komisji, nie mamy w materiałach a pan mówi nie widzę na przeszkodzie głosować. Ja jednej rzeczy nie rozumiem, proszę mi wytłumaczyć teraz, nie mam materiału żadnego, regulamin mówi dotyczy, bo wtedy zarząd, a prezydent był przewodniczącym jednocześnie zarządu i dotyczy to stamtąd (!) rzeczy. Uważam, że trzeba dopracować regulamin, żeby później ktoś nie zarzucił, że pan przewodniczący Maciak działa w oparciu o akt normatywny i nie jest w porządku. Nic się nie stanie jak uchwalimy to, ale zgodnie z prawem. Dla mnie ten regulamin wynika, że jest nie przystosowany do ustawy o samorządzie, gdzie nie ma zarządu miasta czyli od 1 stycznia 99. Nie ma poprawki. I jeszcze jedna rzecz, ma do przewodniczącej prośbę, ja nie wiem, może ja nie otrzymałem jedyny, nie miałem w materiałach do dzisiaj żadnego wniosku Komisji Oświaty o nagrodach więc o czym ma głosować. Jeżeli przewodniczący ma prawo takie, to po co dawać pod głosowanie, niech podpisze, przyzna i dziękuję no...”

Mecenas Janusz Kobylński powiedział, że padły tu duże zarzuty dotyczące obrazy ustawy o samorządzie, one są tak ogólnikowe, że trudno mi się do tego ustosunkować, musiałem tę uchwałę szybko przeczytać, żeby zrozumieć jej sens. Może nie jestem tak bystry jak radny, ale starałem się jednak w miarę logicznie myśleć. I nieprawdą jest, chyba pan Rafał nie słuchał tego co mówiłem, bo zwróciłem uwagę na to, że ta uchwała została zmieniona i zastąpiono przepisy zarządu na przedstawiciela prezydenta. Więc to jest zupełnie jakbyśmy rozmawiali w innych pokojach w tym momencie. Powiedziałem że była zmiana, dostosowano do nowej nomenklatury językowej, która wynikała ze zmiany ustrojowej ustawy o samorządzie. A ja słyszę zupełnie co innego, być może że ja co innego mówię, co innego słyszę, jestem dość stary, już tak może być. Staralem się na szybko, na kolanie zrozumieć ideę tego regulaminu. Rada postanowiła w tej uchwale tak jak brzmiał ten punkt 6 tego paragrafu 5 bodajże.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „panie mecenasiu zwracam panu uwagę, że uwagi o bystrości nie są tutaj na miejscu.”

Radny Rafał Dymerski powiedział „panie mecenasiu, pan użył słowa nie widzę przeszkód, żeby poddać pod głosowanie ja się pytam co mam głosować jak nie mam materiału. Pan mnie nie zrozumiał, ja zrozumiałem dobrze.”

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „ten wniosek zacytowałem. W związku z tym państwa informuję dwie sprawy: zatwierdzam oczywiście ten wniosek komisji

i proszę o pochylenie się nad tymi przepisami regulaminu. Może warto je zmienić, dostosować, nie chciałbym takiej odpowiedzialności na swoje skromne barki brać.

Radny Dariusz Bralski powiedział „nie chciałbym kija w mrowisko wsadzać, ale poproszono mnie, aby małą myśl sprostować. Przewodniczący Dariusz Maciak odpowiadając Rafałowi Dymerskiemu w momencie, kiedy on się upominał o pożegnanie byłej radnej Ewy Rosak czy była zaproszona na dzisiejsze posiedzenie, przewodniczący stwierdził, że była, chciałem sprostować, to co ja wiem, że ona nie była zaproszona na dzisiejsze posiedzenie, a będzie zaproszona najprawdopodobniej na posiedzenie po wakacjach. Radna Rosak słyszała tą całą naszą rozmowę na Internecie, i dzwoniła do mnie, bo się nie mogła dodzwonić do przewodniczącego z prośbą, żeby to jednak powiedzieć tak jak to rzeczywiście było.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak powiedział „jestem winien państwu wyjaśnienie, kontaktowałem się z panią była radną Ewą Żebrowską – Rosak, pytając ją kiedy zechciałaby przyjść pożegnać samorząd miasta Ostrołęki, mając oczywiście na myśli tą sesję, nie zdecydowała się na przyjście, rozumiałem swój telefon jako zaproszenie na tą i na każdą kolejną, aż do skutku sesję Rady Miasta Ostrołęki. Mam nadzieję, że to dojdzie do skutku jak najszybciej bo tak należałoby po prostu uczynić. Być może sesja uroczysta będzie tutaj dobrym momentem na to. Zawsze w takich sytuacjach uznaję, że to wola nie przewodniczącego ani rady, tylko osoby, która pożegnała się, które mandat radnej wygasł. Przypomniał o delegacji na grupę ś.p. Lesława Chojnowskiego po zakończeniu sesji. Powiedział, że będzie nam towarzyszyła córka pana Lesława.

17. Zakończenie obrad XXVIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak życzył wszystkim udanych wakacji i zakończył posiedzenie XXVIII sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godziny 10.00 do godziny 15.50.

Protokołowali:

Grzegorz Ciecierski strony 1-27

Julita Winiarska strony 28-57

**Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki**

Dariusz Maciak